Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 484

Poznań, poniedziałek dnia 20 października 1930

Rok XXV

P. Piłsudski w obronie trzymiljardowego budżetu

Z nowego wywiadu p. Piłsudskiego dowiadujemy się, że w łonie rządu toczy się walka o wysokość przyszłorocznego budżetu. P. minister skarbu Matuszewski, czyli — według wywiadu — „doradca finansowy" p. Piłsudskiego — na podstawie półrocznych wyników, zapowiadających zmniejszenie dochodów o 200 miljonów, jak również wobec beznadziejnej sytuacji na rynku rolniczym dąży do zmnieiszenia wydatków budżetowych na rok 1931/2. Natomiast p. prezes Rady Ministrów, który akurat podczas wyborów okazuje ogromną gorliwość w pracy budżetowej, uznał, że przyszłoroczny budżet może być tak wielki, jak obecny.

Nie trudno przewidzieć, jak się skończy ten spór. P. Piłsudski zapowiada wprawdzie, że odbędzie się „targ" między p. Matuszewskim a innymi ministrami; ale szanse oszczędności stoją bardzo słabo, ponieważ p. prezes Rady Ministrów porozumiał się już poufnie z resortowymi ministrami w sprawie wspólnej taktyki. Będzie ona polegała na tem, że ministrowie będą żądali wielkich sum, p. Matuszewski będzie „szedł in minus", a p. Piłsudski będzie „szedł in plus".

Dla obrony trzymiljardowego budżetu przed atakami Sejmu i opinji publicznej obmyślił p. Piłsudski zupełnie inny jego układ, aniżeli był dotąd. Względna przejrzystość dotychczasowego układu polega na tem, że budżety wszystkich ministerstw i ich działów były sporządzane według jednolitego schematu. Pierwszych 8 paragrafów każdego budżetu, obejmujących wydatki personalne i administracyjne, mają tytuły zupełnie identyczne, co pozwala na dość daleko idącą analizę porównawczą. Można n. p. ustalić, które ministerstwo wydaje więcej lub mniej na przybory kancelaryjne, wydawnictwa, przesiedlenia, przejazdy samochodami i t. p. Dopiero w wydatkach rzeczowych i inwestycyjnych zachodzi z natury rzeczy większa rozmaitość, zależna od charakteru danego ministerstwa, przyczem jednak i tutaj daje się zauważyć dążność do pewnej jednolitości.

Praca nad przejrzystością budżetu rozwijała się stopniowo z roku na rok, choć wyniki jej są jeszcze dalekie od doskonałości. Bezstronnie trzeba przyznać, że p. Matuszewski także coś zrobił w tym kierunku, podając w ostatnim preliminarzu cyfry porównawcze i bardziej szczegółowe rozwinięcia niektórych paragrafów.

Obecnie p. Piłsudski zapowiada zupełne zerwanie z tym systemem budżetowym, jako „skamieniałym". Według jego projektu każdy budżet może być ułożony przez ministra „indywidualnie". czyli jak mu się spodoba. Tylko wydatki personalne mają być osobno wyszczególnione.

P. Piłsudski jest również przeciwny zbyt szczegółowym cyfrom. On sam kalkuluje tylko na miljony i doradza to samo swoim kolegom. O tym systemie pisaliśmy niedawno w artykule p. t. „Miljardy i grosze".

Na tak skonstruowanych budżetach nikt się oczywiście nie wyzna, ani Sejm, ani Izba Kontroli, ani nawet minister skarbu. P. Piłsudski występuje przeciw „supremacji ministra skarbu i jego urzędników nad ministrami resortowymi".

Kwestja, że skarb państwa jest własnością obywateli kraju i że powinni oni wiedzieć, co się z ich podatkami dzieje, nie została w wywiadzie poruszona. Nie dowiadujemy się, skąd kraj, wycieńczony gospodarczo, pokryje 3-ci zkolei trzymiljardowy budżet. Według p. Piłsudskiego nasz stan gospodarczy jest tylko „względnie ciężki".

Fakt, że obrona trzymiljardowego budżetu — rzecz bądź co bądź niepopularna — nastąpiła w czasie walki wyborczej, potwierdza znakomicie stale dowodzoną przez nas tezę, że koniecznym warunkiem istnienia wszelkich dyktatur jest wysoki budżet. To jest ważniejsze nawet, niż wygrane wybory.

Dalszym wnioskiem, wynikającym z ostatniego wywiadu, jest, że nowy Sejm wzorem poprzedniego — stoczy pierwszą zasadniczą walkę z rządem nie na terenie konstytucji — jak myślą naiwni, a wmawiają chytrzy — ale około budżetu. Jaki będzie Sejm, taki będzie budżet. Większość „sanacyjno" - lewicowa — jak w ostatnim Sejmie — to utwierdzenie trzymiljardowego budżetu na rok następny, a dalsze jego rozdęcie na przyszłość. Większość niezależna, narodowa, społecznie umiarkowana, to zmniejszenie budżetu do poziomu siły gospodarczej kraju. Niech społeczeństwo wybiera

M. K.

Paul Bourson o Gdańsku

Furor teutonicus Niemców gdańskich na każdym kroku widoczny — Gdynia jest, zdaniem publicysty francuskiego, — naturalnem dopełnieniem Gdańska

Paryż, 20. 10. (PAT). W dalszym ciągu swej ankiety o Polsce specjalny wysłannik „Echo de Paris" Paul Bourson zwiedził Gdańsk. Dzisiejsza jego korespondencja omawia wrażenia, wyniesione z pobytu w Wolnem Mieście. Stwierdziwszy rozkwit handlu gdańskiego od chwili, gdy miasto to stało się portem całego obszaru państwa polskiego, Bourson zaznacza wieczyste niezadowolenie, które Gdańsk wykazuje wobec Polski. Wolne Miasto albo skarży się, że Polska zanadto zajmuje się jego sprawami, albo też narzeka na to, że Polacy nie dbają o nie zupełnie. Obecnie Gdańsk podnosi wielki krzyk z powodu Gdyni. Dowodzi, że chce go zadusić, jakgdyby za wiele było, mówi autor artykułu, dwóch portów dla narodu, liczącego 30 miljonów mieszkańców i jakgdyby Gdynia nie była naturalnem dopełnieniem Gdańska.

Nie pierwszy raz Bourson zwiedza Gdańsk. Podkreśla on, że za każdym razem trafiał zawsze na jakiś kongres szowinistycznych niemieckich organizacyj. Przed dwoma laty widział tam tysiące studentów niemieckich, tym razem trafił na kongres pastorów protestanckich. Przed kilku dniami odbył się w Gdańsku zjazd krawców niemieckich, którzy — jak zresztą wszystkie inne zjazdy — przyjęli rezolucję przeciwko traktatowi wersalskiemu. Zmobilizowano krawców, tym razem nie dla szycia, lecz dla prucia. Rzesza niemiecka obrała Gdańsk za siedzibę prawie wszystkich zjazdów i kongresów germanistycznych. Oprócz tego w Gdańsku szereg stowarzyszeń patrjotycznych uprawia kult Hohenzollernów. Wyrosłe na mocy traktatu wersalskiego Wolne Miasto stanowi wysuniętą naprzód placówkę zaciekłego nacjonalizmu pruskiego. Stan umysłów jest taki, że sam widok orła białego, zdobiącego polskie skrzynki pocztowe, umieszczone w pewnych dzielnicach miasta, wywołuje wściekłość, nie dającą się opisać u zapaleńców „stahlhelmowskich", których W. M. posiada kilka tysięcy. I oto te niewinne skrzynki pocztowe wystawione są na furor teutonicus, na ten wściekły zapał niszczycielski, który znosić musiało w czasie wojny 10 departamentów Francji.

Austrjacka „Heimwehra" a narodowi socjaliści

Cele i programy te same

Wiedeń, 19. 10. (PAT.) „Neue Freie Prese" donosi: Na zgromadzeniu Heimwehry w Klagenfurcie minister sprawiedliwości Hueber oświadczył, że kierownictwo Heimwehry pertraktowało z narodowymi socjalistami w sprawie wspólnego frontu wyborczego. Rokowania te rozbiły się nie ze względów zasadniczych, lecz ze względów technicznych. Cele i programy Heimwehry i narodowych socjalistów są podobne. Przyznaję otwarcie — powiedział minister Hueber — że pertraktowałem z Hittlerem i nie wstydzę się tych pertraktacyj. Hittler nie otrzymał pozwolenia na przyjazd do Austrji tylko z tego powodu, że o pozwolenie takie nie prosił.

B. kanclerz Schober potępia walkę klasową, przemawia za „Anschlussem"

Wiedeń, 20. 10. (PAT.) Były kanclerz Schober wygłosił wczoraj wobec licznie zebranych wyborców mieszczańskich mowę kandydacką, w której m. in. oświadczył, że nie jest politykiem partyjnym i nigdy nim nie będzie. Ze szkół i urzędów polityka prywatna musi być usunięta. Spokój i porządek w całem państwie muszą być utrzymane. Wpływ ulicy na decyzje polityczne musi być wyłączony. Dr. Schober potępił stanowczo walkę klasową i oświadczył, że ciężary, nałożone na gospodarkę, są nie do zniesienia i muszą być zniżone. Blok będzie bronił nietykalności mieszczańskiego porządku prawnego. W polityce zagranicznej oświadczył się mówca za porozumieniem gospodarczem i współpracą z państwami sąsiedniemi, m. in. także i z Niemcami. Dążenie to nie pozostaje w sprzeczności z całym narodem, lecz, przeciwnie, jest warunkiem rozwoju i przyszłości narodu niemieckiego.

Horoskopy wyborcze

Piszą nam z Warszawy:

Według zgłoszonych i zatwierdzonych przez główną komisję państwowych list kandydatów kampanja wyborcza rozegra się między trzema listami: 1, 4 i 7. Lista 19 (Ch. D.) poza Śląskiem prawdopodobnie nie odniesie większych sukcesów. Listy: 2 (B. B. S.) i 21 (Monarchistów) są listami dywersyjnemi jedynki, mającemi na celu urywanie głosów, pierwsza — lewicy, druga — prawicy.

Nie będziemy w tej chwili wdawali się w cyfrowego totalizatora wyborczego i obliczali szczegółowo szanse każdej z 3 głównych list polskich. Zaznaczymy tylko, że o ile „sanacja" sama usiłuje wmówić nawet nie sobie, ale otoczeniu nadzwyczajne sukcesy, co jednak nie znajduje nigdzie odpowiedniego resonansu, — o tyle wszyscy zarówno „sanatorzy", jak i lewicowcy zgodni są w wysokiej ocenie szans listy narodowej. Nie upajamy się temi komplementami, ale spokojnie idziemy naprzód. Policzymy się 16. listopada.

Można natomiast już dzisiaj przeprowadzić pewne terytorjalne granice wpływów. A więc na zachodzie, t. j. w Wielkopolsce i na Pomorzu, oraz w północnej części b. Kongresówki widoczna jest przewaga listy narodowej. Jeśli nastroje nie ulegną zmianie na gorsze, a to jest mało prawdopodobne, to możemy liczyć na znaczne powiększenie obecnego stanu posiadania. Nowością w obecnych wyborach jest masowy ruch ku obozowi narodowemu rolników mniejszych i średnich, co należy przypisać z jednej strony programowi naszemu, biorącemu silnie w opiekę rolnictwo, z drugiej zaś otrzeźwieniu wśród włościaństwa z „sanacyjnego" i lewicowego czadu. Znać otrzeźwienie także i wśród większych rolników. Pozatem — jak dotąd — idzie z nami całe polskie rzemiosło i znaczna część kupiectwa. Podnosi głowę — co jest pocieszające — także inteligencja.

Na wschodzie — poza mniejszościami narodowemi — przewagę mieć będzie „sanacja". Nie wchodząc w to, jak to było robione, przypominamy, że w obecnym Sejmie „sanacja" miała przeszło 50 proc. ogółu mandatów kresowych. Użyje ona wszelkich sposobów, aby utrzymać nadal ten swój stan posiadania. W każdym jednak razie można się spodziewać, że w województwie wileńskiem i wschodniej Małopolsce polskie stronnictwa opozycyjne wyjdą teraz lepiej, niż w r. 1928.

Na Śląsku, mimo chwilowej straty wodza, grupa Korfantego łącznie z N. P. R. pobije korpus „pułkownika" Grażyńskiego. Wybory miejskie w Rybniku są znamienną przygrywką do walnej rozprawy.

Pozostaje środkowa i południowa Kongresówka oraz zachodnia Małopolska, gdzie prawdopodobnie żadna strona nie zdobędzie decydującej przewagi i gdzie rozegrają się szanse i losy centrolewu. Według tego, jak sprawy stoją obecnie, zanosi się na spadek liczby mandatów armji marszałka Daszyńskiego.

Tak przedstawia się teren wojny wyborczej i stosunek sił na miesiąc przed rozstrzygającą bitwą.

„Stahlhelm" dalej manifestuje

Berlin, 20. 10. (PAT.) We Flensburgu (reg. Szlezwik) odbywały się przedwczoraj i wczoraj manifestacje Stahlhelmu. W czasie jednej takiej manifestacji przywódca „Stahlhelmu" Seldte wygłosił przemówienie, w którem m. i. zapowiedział, że „Stahlhelm" w najbliższym czasie wystąpi z żądaniem ogłoszenia plebiscytu w sprawie rozwiązania Sejmu pruskiego. Pod koniec zgromadzenia uchwalono rezolucję, domagającą się rewizji granic niemiecko-duńskich.

Orędzie ks. biskupa Łukomskiego w sprawie wyborów

(Kap) J. E. ks. biskup Stanisław Łukomski wydał do swych diecezjan orędzie następującej treści:

Stanęliśmy znowu przed wyborami posłów do t. zw. ciał ustawodawczych, czyli do Sejmu i Senatu. Wybieranie z pośród społeczeństwa mężów do spełniania publicznej pracy około dobra państwa i narodu jest sprawą doniosłą i pożyteczną. I czynność wyborcza, wykonywana przez obywateli kraju, byłaby łatwą, gdyby się odbywała w spokoju, z należytą roztropnością i w poczuciu wielkiej odpowiedzialności tak wyborcy, jak i wybranego za dobro, pomyślność i rozwój wszystkich publicznych zagadnień Ojczyzny.

Niestety, tak nie jest. Czas przedwyborczy staje się czasem ogólnego roznamiętnienia, czasem bałamucenia wyborców i czasem przykrej walki o głosy, o wpływy partyjne, o szkodzenie jednym klasom społecznym przez drugie. Że tak jest istotnie, wiecie z własnego doświadczenia.

A jednak, bracia najmilsi, od oddania swego głosu wyborczego nie wolno się nam uchylać. Wybieranie bowiem przedstawicieli narodu do ciał ustawodawczych jest dla obywatela - katolika nietylko prawem, lecz także ścisłym obowiązkiem. Posłowie, przez naród wybrani, otrzymują równocześnie od narodu wielkie uprawnienia. Współdziałają obok rządu państwowego dla dobra kraju, a przedewszystkiem stanowią ustawy, sięgające nieraz bardzo głęboko w życie duchowe i religijne tak obywateli współczesnych, jak i następnych pokoleń.

Posłowie zacni, rozumni i religijni dają pewność, że także ustawy państwowe, przez nich uchwalane, tym duchem będą przepojone. Posłowie zaś niezbożni, partyjnie zaślepieni lub powodujący się nienawiścią do współobywateli, do wiary i Kościoła, stają się raczej szkodnikami dla życia państwowego, gospodarczego i religijnego w ojczyźnie.

Każdy katolik ma obowiązek sumienia popierania dobra a przeciwstawiania się złu. Katolik - wyborca, jeśli nie chce się sprzeniewierzyć swojemu sumieniu katolickiemu, może oddać głos swój wyborczy tylko na posłów, dających mu pewność, że stanowczo i zawsze popierać będą obok dobra materjalnego narodu także jego potrzeby religijne, określane przez naukę naszego świętego Kościoła. Katolik, oddający głos swój na posłów, Kościołowi Katolickiemu wrogich, a nawet dla potrzeb religijnych narodu obojętnych, staje się współwinnym wszystkich szkodliwych, nieraz niepowetowanych następstw, spowodowanych przez takich posłów.

Przy poprzednich wyborach z bólem wielkim stwierdziłem, że bardzo znaczna liczba moich diecezjan wskutek obałamucenia ich przez agitatorów lub przez pisma wyborcze oddała swe głosy właśnie na posłów takich stronnictw politycznych, które występują przeciwko wierze i Kościołowi Katolickiemu. Dając wówczas w liście pasterskim po-wyborczym wyraz swego bólu nad tą bezmyślnością i nieposłuchaniem przestróg Biskupów, mówiłem, że owi wyborcy niezadługo sami się przekonają, komu zawierzyli.

I rzeczywiście, posłowie stronnictw wywrotowych niebawem smutnie odpłacili się swoim katolickim wyborcom.

Oto poseł socjalistyczny z Łomży, głównie przez katolików wybrany, sprowadził duchownego z sekty Hodura, dawał mu u siebie mieszkanie i utrzymanie, oraz ułatwiał mu agitację sekciarską.

Oto zwolennicy partji „Wyzwolenie", której katoliccy wyborcy z okręgu łomżyńskiego dali także posła, usiłowali oderwać całe wsie od Kościoła Katolickiego i urządzali najazdy na świątynie i cmentarze grzebalne katolickie, w celu zabrania ich katalikom.

Oto dnia 24 kwietnia 1928 r., a więc tuż po owych wyborach, posłowie ze Stronnictwa Chłopskiego wnieśli do Sejmu o zerwanie konkordatu ze Stolicą Świętą zawartego.

Oto posłowie ze stronnictwa „Wyzwolenia" zgłosili do Sejmu projekt ustawy, zabraniającej duchownym i sługom związków religijnych omawianie spraw politycznych.

Oto socjaliści domagali się zmiany konstytucji z tem, ażeby rząd w Polsce zatwierdzał wszelkie sekty, innowiercze związki religijne, loże masońskie i t. p

Oto poseł z „Wyzwolenia" w imieniu także partyj socjalistycznych i chłopskich wniósł w Sejmie o pozbawienie Kościoła świadczeń od państwa, zapewnionych konkordatem.

Oto socjaliści, poparci przez partje „Wyzwolenie" i chłopskie, wnieśli do Sejmu o zniesienie rozporządzenia o nauce religji w szkołach.

Powyższe dowody niech wystarczą na przekonanie wyborców - katolików o wrogiem usposobieniu tych stronnictw do wiary i Kościoła Katolickiego.

Wielu z ówczesnych wyborców otrząsnęło się wnet ze swego otumanienia i przybyło do mnie z wyrazami żalu oraz zapewnienia, że w przyszłości będą roztropniejsi. Ufam, że teraz słowa swego dotrzymają, ufam, że żaden wierzący katolik nie odda głosu swego na zwolennika stronnictw i partyj, które, jak wyżej podałem, zmierzają do podkopania w narodzie wiary świętej katolickiej i do skrępowania Kościoła Katolickiego w Polsce.

Zatem, jak mają wyborcy katolicy w dzień wyborów postąpić?

Naprzód powinni spełnić swój pierwszy obowiązek wyborczy, to znaczy pójść w dniu wyborów do urny wyborczej. Dalej pod grzechem ciężkim nie wolno oddawać swego głosu na kandydatów i na listy stronnictw, które, jak wykazałem, są wrogie Kościołowi Chrystusowemu, Kościołowi naszemu.

Co do innych list wyborczych powinien każdy wyborca katolik dokładnie zbadać, czy nie zawierają pomiędzy kandydatami poselskimi inowierców lub katolików, nie zasługujących na zaufanie. Katolicy nie powinni wybierać inowierców, gdyż posłowie inowiercy przy obronie zasad katolickich mogą zawieść.

Do katolików, nie zasługujących na zaufanie, należy zaliczyć przedewszystkiem:

1. osoby, prowadzące życie gorszące;
2. gwałcicieli zasad wiary katolickiej, n. p. odszczepieńców od Kościoła lub szukających rozwodu małżeńskiego u inowierców;
3. takich, którzy w poprzednich Sejmach lub przy innej sposobności działali na szkodę wiary, Kościoła lub religijnego wychowania młodzieży.

Wyborcy powinni przeto zbadać, czy takie osoby stoją na liście wyborczej, katolikom zalecanej. Jeśliby tak było, co stwierdzić można, zasięgając wiadomości u osób, znanych i wiarogodnych, wówczas na taką listę głosować nie należy, chociażby was do tego obietnicami lub groźbami nakłaniano.

Oby Matka Najświętsza, Królowa Polski, uprosiła u Boga spokojny przebieg i jaknalepszy wynik wyborów.

W tym celu proszę was, ukochani diecezjanie, o ofiarowanie codziennie w pacierzach swoich choćby jednego „Zdrowaś Marjo" na tę intencję.

Łaska Pana Naszego, Jezusa Chrystusa, niech będzie z nami.

Łomża, dnia 10 października 1930 r.

† Stanisław Biskup Łomżyński".

I na liście „centrolewu" ksiądz obok Żydów, socjalistów pol. i niem.

Wystąpiliśmy stanowczo przeciwko kandydaturze ks. Żongołłowicza na liście państwowej B. B. obok Żydów, masonów i socjalistów. Potępiliśmy tak samo wysunięcie na lwowskiej liście okręgowej przez Chrześcijańską Demokrację (u nas t. zw. Katolicki Blok Ludowy) ks. Szydelskiego bezpośrednio obok Żyda.

Obecnie, po zapoznaniu się z pełną listą państwową „centrolewu" (t. zw. Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu), znajdujemy również na dalszem miejscu kapłana katolickiego, i to ks. Panasia, obok Żydów, Polaków - socjalistów, Niemców - socjalistów itp.

Zaprawdę, zamęt moralny, na który społeczeństwo polsko - katolickie musi dać w wyborach stanowczą odpowiedź.

O kandydaturę p. Aleksandra Dębskiego na liście narodowej

Skreślenie kandydatury z listy państwowej

Na posiedzeniu państwowej komisji wyborczej dnia 16-go b. m. postanowione zostało skreślenie z państwowej listy narodowej nr. 4 Aleksandra Dębskiego w następujących warunkach:

Na poprzedniem posiedzeniu Państw. Kom. Wyb., dnia 10 b. m., zwrócili się członkowie Komisji do generalnego komisarza wyborczego, by poczynił właściwe kroki, celem umożliwienia kandydatom na posłów, przebywającym w więzieniu w Brześciu, podpisania deklaracyj kandydackich, gdyż 15 b. m. upływa termin podpisywania, mianowicie, aby spowodował, przez ministerstwo sprawiedliwości, możność doręczenia im deklaracyj do podpisania. Komisarz generalny p. Giżycki odparł, że to do niego nie należy i nie będzie się tem zajmował, a można się zwracać do sędziego śledczego p. Demanta. Wobec tego pełnomocnik listy narodowej p. adw. Leon Nowodworski zwrócił się bezzwłocznie do p. sędziego śledczego Demanta i wręczył mu kartkę półarkuszową, zawierającą formułę deklaracji, napisaną na maszynie.

Dnia 14 b. m. agencja „Iskra" doniosła, że p. Dębski podpisał w więzieniu oświadczenie, że nie chce kandydować do Sejmu i do Senatu. Pełnomocnik listy narodowej p. Nowodworski stwierdził u p. komisarza gen. tegoż dnia, że wpłynęło istotnie pismo sędziego śledczego z 14 b. m. z dołączeniem przesłanej deklaracji, na której odwrocie napisane było oświadczenie p. Aleksandra Dębskiego z 12 b. m.: „kandydować do Sejmu ani Senatu nie chcę". Wówczas zwrócił się p. Nowodworski do sędziego śledczego o umożliwienie mu widzenia się z p. Dębskim, ale nie uzyskał tego, podobnie jak adw. Szurlej, obrońca p. Dębskiego, który tegoż dnia o to się starał.

Na posiedzeniu Państw. Komisji Wyborczej dnia 16 b. m przedstawił gen. komisarz wyb. p. Giżycki wspomniane pismo sędziego śledczego p. Demanta z załączonem oświadczeniem p. Aleksandra Dębskiego. Komisja, zgodnie z ustawą, za podstawę swej decyzji przyjąć musiała fakt, że niema deklaracji p. Dębskiego, iż godzi się na kandydowanie. Wobec tego nazwisko p. Aleksandra Dębskiego zostało skreślone z listy nr. 4, podobnie jak następnie nazwiska pp. Bagińskiego i Putka z listy nr. 7, gdyż także nie było ich deklaracyj, że godzą się na kandydowanie.

Jak wiadomo, że strony pp. Witosa i Liebermana były deklaracje takie, iż chcą kandydować, z czasu przed uwięzieniem. Następnie przedstawiono oświadczenia ich z więzienia, że nie chcą kandydować. W tych wypadkach Państw. Kom. Wyb. wszystkiemi głosami z wyjątkiem przedstawiciela B. B., czyli 7 przeciw 1, stanęła na gruncie istniejących deklaracyj, że chcą kandydować, nie uwzględniając późniejszych oświadczeń z więzienia, że nie chcą.

W wypadku p. Aleksandra Dębskiego nie było deklaracji dawniejszej, że chce kandydować, co spowodowało załatwienie odmienne.

Postawienie kandydatury w okręgu siedleckim

Pełnomocnik okręgowej „listy narodowej" kandydatów do Sejmu w okręgu Siedlce — Sokołów — Węgrów, adwokat Zygmunt Chrzanowski, złożył w sobotę 18 b. m. w południe w Warszawie na ręce sędziego śledczego apelacyjnego p. Demanta pisemne podanie o przesłanie b. pos. Aleksandrowi Dębskiemu do podpisu blankietu oświadczenia, wyrażającego zgodę na przyjęcie kandydatury poselskiej z listy narodowej w okręgu nr 3 Sędzia Demant podanie przyjął, oświadczając, że odpowiedź będzie przesłana bezpośrednio przewodniczącemu komisji wyborczej w Siedlcach.

„Wielbiciel" i „karny żołnierz"...

Polska Agencja Telegraficzna donosi, że świeżo mianowany prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa, gen. Krzemieński jest „bezwzględnym wielbicielem i karnym żołnierzem marszałka Piłsudskiego i posiada odznakę 1ej brygady „Za wierną służbę".

Kupując Proszek i Mydło
Regera
popierasz wytwórczość krajową i zapewniasz pracę robotnikowi polskiemu.
Rw 5640/41-R. 1684/55

Niemcy w zarządach kół B. B. i „Strzelca"

W nr. 2 „Głosu Szamotuł" czytamy następującą, niewiarygodną wprost wiadomość:

„Wszyscy przypominamy sobie wspaniałe obchody, manifestacje urządzane przez społeczeństwo szamotulskie, przeciwko znanym wystąpieniom hakaty niemieckiego Treviranusa, a usilnie popierane przez tutejszy komitet „sanacyjny". Cieszyliśmy się, że zrozumieli wreszcie Polacy, jakie niebezpieczeństwa grożą nam od strony zachodu.

„Jakież jednak rozczarowanie spotkało tych, którzy kilka dni po tych manifestacjach dowiedzieli się o łączeniu się tutejszej „sanacji" z Niemcami. Oto w dniu 18 września zakładano w Piotrkówkach (pow. szamotulski) „Strzelca" i „Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem". Do zarządu wybrano samych prawie Niemców. Niemniej uderza fakt powołania władz „Strzelca" równocześnie do B. B. W. R.

„Czyż panowie „sanatorzy" myślą, że można ludziom zamydlać oczy? Czyż sądzą, że nie znajdą się wreszcie ludzie, którzy otwarcie o fakcie powyższym będą mówili? Gdzież są te szczytne hasła tutejszej „sanacji"? Postępowania takie muszą wreszcie znaleźć oddźwięk w tutejszem społeczeństwie.

„Urządza się tygodnie przeciwniemieckie, popiera się manifestacje narodowe, zwrócone przeciwko odwiecznemu wrogowi, a poza plecami podaje się ręce Niemcom, którzy starają się wszelkiemi siłami oderwać nas od macierzy i dołączyć do „Vaterlandu". Wstyd i hańba na takie metody!

„Przyjdą jeszcze chwile, kiedy panowie ci będą odpowiadali przed narodem za swe grzechy. Tylko nie wiemy czy naród przyjmie wtenczas ich upokorzenie i skruchę."

Konserwatyści w sojuszu z „esencją socjalizmu"

„Przedświt" organ socjalistów rządowych ogłasza odezwę wyborczą, w której dowodzi, że Polska Partja Socjalistyczna „zdradziła" sprawę robotniczą, bo porozumiała się z innemi stronnictwami, a opuściła Piłsudskiego.

„Jest tylko jedna Polska Partja Socjalistyczna — pisze „Przedświt" — którą tworzą robotnicy zorganizowani pod sztandarem PPS. dawnej Frakcji Rewolucyjnej.

„Niech skupiona myśl Wasza i żmudny trud Waszej pracy socjalistycznej wzniesie nasz Sztandar Czerwony na najwyższe szczyty robotniczej idei i robotniczego honoru...".

Z tymi heroldami „Sztandaru Czerwonego" kroczą polscy konserwatyści.

Aresztowania narodowców

Donoszą nam z Torunia:

W niedzielę, dnia 19. b. m. odbyło się w Osiu pow. świecki zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narod., na którem przemawiał p. dr. Maj z Grudziądza oraz p. Zbigniew Łukaczyński, redaktor „Ziemi Chełmińskiej". Obydwa referaty przyjęli bardzo licznie zgromadzeni entuzjastycznie, nagradzając mówców gorącemi oklaskami.

Obecni na sali „Strzelcy" dostosowali się do nastrojów zebranych i również oklaskiwali mówców.

Po zebraniu został w Osiu aresztowany p. red. Łukaczyński, a policja odebrała kolporterowi odezwy wyborcze listy nr. 4, które dotąd nigdzie nie były skonfiskowane.

Wiadomość o aresztowaniu red. Łukaczyńskiego wywołała wielkie wrażenie wśród społeczeństwa pomorskiego.

W Zdołbunowie aresztowano p. Stanisława Mogielnickiego, prezesa miejscowego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej. Aresztowany, jako działacz narodowy, brał udział w akcji wyborczej na rzecz listy narodowej.

Kłamliwe doniesienia berlińskiego korespondenta

O rzekomych ciężkich represjach wobec ludności ukraińskiej w Polsce

Nowy Jork, 20. 10. (Tel. wł.). W jednym z ostatnich numerów dziennika „New-Jork Herald Tribune" ukazał się wręcz sensacyjny artykuł berlińskiego korespondenta tego dziennika p. Johna Elliota, przedstawiający w tendencyjny sposób stosunki w południowo-wschodniej Małopolsce. Sprawozdanie p. Elliota obfituje w twierdzenia które są tak absurdalne, że nie wymagają zaprzeczenia.

I tak p. Elliot podaje, że na terenie Małopolski Wschodniej uwięziono w ostatnim czasie 200.000 osób (!), że 4 szwadrony kawalerji przeprowadziło akcję sankcyj karnych w stosunku do 3-miljonowej ludności, której zadawano cierpienia, równające cierpieniom, przeżytych przez tę ludność podczas wielkiej wojny.

Pozatem p. Elliot wytacza inne jeszcze niewiarygodne wprost oskarżenie pod adresem polskiej administracji, armji i polskiego narodu.

Oświadczenie ambasadora Filipowicza

W związku z niesłychanym artykułem p. Elljota ambasador Rzpltej Filipowicz złożył odpowiednie oświadczenie prasie amerykańskiej, prostując kłamliwe enuncjacje, które ukazały się na łamach „New-Jork Herald Tribune".

Pogrzeb zamordowanych w Częstochowie

Częstochowa, 20. 10. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się tutaj pogrzeb ofiar, zamordowanych przez członka P. P. S. Kostrzewskiego. Pogrzeb miał charakter wielkiej manifestacji żałobnej, w której brało udział kilka tysięcy osób. O godz. 2 po poł. kondukt pogrzebowy ustawił się przed gmachem Kasy Chorych. O godz. 3 kondukt pogrzebowy ruszył w kierunku dworca kolejowego. Przy dźwiękach orkiestry kolejowej zwłoki śp. Rejowskiego przeniesione zostały do wagonu, który odtransportowany został potem do Żółkwi. Następnie kondukt udał się do kościoła katedralnego, gdzie ustawiono trumny na katafalku. Po egzekwiach żałobnych kondukt pogrzebowy wkroczył we wrota cmentarne. Nad mogiłami śp. Furmańczyka i Mołdy przemawiali b. poseł Waszkiewicz, Pasadowski, przywódca N. P. R.-lewicy, oraz Kowalik im. P. P. S. Chór robotniczy odśpiewał pieśń „W mogile ciemnej", poczem wszyscy zebrani zaintonowali „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród".

Prasa niemiecka o zwycięstwie Brüninga

Berlin, 19. 10. (PAT). Cała prasa obszernie komentuje przebieg debaty i wynik wczorajszego głosowania w Reichstagu.

Organ kanclerza Brüninga „Germania" nazywa wynik głosowania „bezspornem zwycięstwem rządu". Rząd miał przed sobą 4 cele: obronę zarządzeń doraźnych, które w swoim czasie spowodowały rozwiązanie parlamentu, przeprowadzenie ustawy o umorzeniu długów państwowych, utorowanie drogi do ustabilizowania budżetu i odroczenie sesji. Wszystkie te cele udało się osiągnąć. Szczególne uznanie wyraża dziennik partji socjal-demokratycznej, która w zrozumieniu powagi sytuacji poparła rząd Brüninga. Ataki hitlerowców na kościół katolicki — zdaniem dziennika — zasługują na bezwzględne potępienie.

Socjalistyczny „Vorwärts" podkreśla, że partja socjal-demokratyczna udzieliła poparcia rządowi, kierując się wyłącznie interesami klasy pracującej. Groziło bowiem niebezpieczeństwo, iż w razie obalenia gabinetu Brüninga doszedłby do władzy rząd faszystowski. Organ socjalistyczny zastrzega się, że socjal-demokracja głosując za wnioskiem o przejście do porządku dziennego nad votami nieufności, nie wyraziła tem samem jeszcze aprobaty i zaufania dla rządu Brüninga.

Według „Vossische Ztg." większość 82-ch głosów, uzyskana wczoraj przez rząd, dowodzi, że gabinet Brüninga będzie mógł pracować nawet z tym Reichstagiem.

„Börsen-Kurier" pisze: Zwycięstwo rządu usunęło zmorę, ciążącą nad gabinetem i narodem niemieckim. Skutków ewentualnego odrzucenia zarządzeń doraźnych i kredytów przez Reichstag nie podobna wprost ocenić.

„Deutsche Tagesztg.", organ ministra Schielego, wysuwa szereg zastrzeżeń co do znaczenia wyników głosowania, a wnioski o votum nieufności udało się tylko obejść. Taktyka parlamentu tym razem odniosła zwycięstwo nad rzeczowemi argumentami, domagającemi się rychłego rozwiązania sprawy rekonstrukcji gabinetu na zasadzie wyników ostatnich wyborów do Reichstagu.

Hugenbergowski „Der Tag" nazywa rząd Brüninga „organem wykonawczym marksizmu".

„Lokal-Anzeiger" oświadcza: Taktyka rządu i frakcyj prorządowych kryła odwrót gabinetu na nowe pozycje Brüninga, ale i te pozycje nie zdołają powstrzymać fali budzącego się uświadomienia narodowego.

Bandycki napad na posterunkowego

Sprawcami prawdopodobnie członkowie U. O. W.

Lwów, 20. 10. (PAT.) Dzisiejsza prasa donosi z Drohobycza o krwawym wypadku, którego widownią była miejscowość Königsau w tamtejszym powiecie. Do miejscowości tej przybył wczoraj w odwiedziny do krewnych starszy posterunkowy Józef Trembecki, mający swój przydział służbowy w Medenicach, pow. drohobyckiego. W Königsau bawili od kilku dni dwaj osobnicy, którzy u tamtejszych mieszkańców domagali się datków pod pozorem braku środków do życia. Posterunkowego Trembeckiego proszono o interwencję. Wezwał on obu osobników do okazania legitymacji. Wówczas jeden z osobników wydobył nagle rewolwer i dał do posterunkowego dwa strzały.

Mimo odniesionych ran posterunkowy usiłował napastników rozbroić. Wtedy drugi osobnik zadał posterunkowemu cios nożem. Na odgłos strzałów nadbiegło kilkanaście osób, którzy dowiedziawszy się o napadzie na posterunkowego, usiłowali doraźnie ukarać napastników. Przeszkodził temu ranny posterunkowy. Obu osobników przewieziono do Drohobycza i umieszczono ich w więzieniu sądu okręgowego. Pochodzą oni z pow. jaworowskiego i wedle pewnych poszlak są członkami U. O. W. Istnieje przypuszczenie, że obaj są sprawcami onegdajszego zamachu na samochód na drodze Drohobycz — Stryj. Starszy posterunkowy Trembecki przewieziony został w stanie groźnym do szpitala powszechnego w Drohobyczu. Policja i władze sądowe prowadzą dochodzenia.

Łodzie podwodne w Ameryce

Waszyngton, 20. 10. (PAT.) Według planu departamentu marynarki, St. Zjednoczone w r. 1931 będą miały około 40 łodzi podwodnych, których łączna tonna wynosić będzie około 52 tysiące, czyli tyle, na ile zezwala londyński traktat morski. Obecnie tonaż amerykańskich łodzi podwodnych wynosi 26.000 tonn.

Wielki pożar w porcie chińskim 30 okrętów spalonych.

Londyn. 20. 10. (Tel. wł.) Jak donoszą z Kantonu wybuchł na jednym ze statków, znajdujących się w porcie w Wutszau, który był urządzony na restaurację, pożar, który w krótkim czasie przybrał wielkie rozmiary. Momentalnie pożar przerzucił się na inne staki niszcząc 30 okrętów chińskich. Goście restauracyjni powyskakiwali do wody; część z nich dopłynęła do brzegu, innych wyratowano, podczas gdy około 40 osób utonęło.

Nowy rekord lotniczy — 432 km na godzinę

Nowy Jork, 20. 10. (PAT.) Kpt. Hawks, jeden z najwybitniejszych lotników amerykańskich, zdobył nowy rekord, przelatując z Filadefji do Nowego Jorku 90 mil angielskich (145 km) w 20 minutach, czyli z szybkością 270 mil ang. (432 km) na godzinę.

Pojechali na studja — a szerzyli agitację komunistyczną

Nowy Jork, 20. 10. (PAT.) Władze immigracyjne zatrzymały na Ellis Island 16 studentów, przybyłych z Rosji sow. pod pretekstem uzupełnienia studjów w różnych uczelniach. Studenci mieli zabawić w Ameryce około 6 miesięcy. Akcja władz immigracyjnych nastąpiła wskutek skarg współtowarzyszy podróży studentów. Wśród współtowarzyszy tych studenci podczas podróży morskiej prowadzili agitację bolszewicką i wyszydzali ustrój amerykański.

Śmierć za „spekulację" żywnością

Moskwa, 20. 10. (PAT.) Zakończyła się rozprawa przeciwko 85 spekulantom materjałów żywnościowych w Moskwie. Większość oskarżonych stanowią pracownicy sowieckich spółdzielni. Jeden z oskarżonych skazany został na karę śmierci. Wielu innych skazano na ciężkie więzienie do lat 10. Kilku podsądnych uniewinniono.

Lotnik francuski aresztowany na terytorjum sowieckiem.

Moskwa, 19. 10. (PAT). W odległości 120 klm. na południe od Orszy w okolicy miasteczka Bychów opadł samolot francuski, pilotowany przez lotnika Feliksa Laugereau, ulegając przytem uszkodzeniom, jednak silnik nie został uszkodzony. Pilot wyszedł z wypadku bez szwanku. Oświadcza on, że miał zamiar dokonać lotu na linji Le Bourget — Gdańsk — Mińsk — Saratow — Ufa. Lotnik został aresztowany, albowiem nie posiadał pozwolenia władz sowieckich na przelot ponad terytorjum Z. S. R. R.

Rzadka ofiarność.

Pośród powodzi najróżniejszych mniej lub więcej niemądrych rekordów potyka się czyny, które zasługują na największy szacunek. Do takich należy rekord młodego francuskiego sportowca, Raymonda Briese, który dotychczas w 101 wypadkach ofiarowywał swą krew w celu ratowania życia śmiertelnie chorym i nie przyjął nigdy żadnego za to wynagrodzenia. Rząd francuski odznaczył obecnie młodego bohatera krzyżem Legji Honorowej. (w)

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.96¼ zł; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 211.82 do 212.12 zł, gotówką 211.42 zł; za 100 guldenów gd. w dewizach 172.92 do 173.18 zł, gotówką 172.58 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 20. 10. 1930 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 694.5 gr. (118,2 f w. h.), b) pszenicy 744 gr. (126,4 f. w. h.), c) jęczmienia przemiałowego 667 gr. (113,1 f w. h.), d) owsa 468,5 gr. (78,1 f. w. h.).

„Ceny orjentacyjne"
parytet Poznań

Żyto	17,75— 18,25
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	24,25— 26,00
Usposobienie słabe.	
Jęczmień przemiałowy	19,00— 21,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	25,00— 27,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	17,00— 19,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia wł. work. 65%	29,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	44,00— 47,00
Usposobienie słabsze.	
Otręby żytnie	10,75— 11,75
Otręby pszenne	13,00— 14,00
Otręby pszenne (grube)	15,00— 16.00
Rzepak	45,00— 47,00
Groch Victoria	30,00— 35,00
Ziemniaki jadalne	2,10— 2,40

Ogólne usposobienie spokojne.
Ziemniaki fabryczne bez obrotów.
Sytuacja na rynku zbożowym bez zmiany.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 20. 10. 1930 r.

Dzisiejsza giełda miała przebieg spokojny przy tendencji niejednolitej. Cały ruch koncentrował się wyłącznie około papierów o stałem oprocentowaniu.

Z papierów państw. notowała 5 proc. poż. konwers. 51—50 proc., za premj. dolarowe 59.— (za sztukę 5. dol.) oraz za poż. inwestycyjną 100.— wszystko w płaceniu. Z papierów lokacyjnych utrzymały się 8 proc. obligacje m. Poznania z 1926 r. przy kursie 94 proc. w płaceniu, natomiast osłabiły się 8 proc. listy dolarowe (stare) Pozn. Ziem. Kredyt., które oddawano po 43 proc. (przy dew. 8.90), zaś za 4 proc. listy zast. konwert. płacono 38½ proc. — Dopytywano się o 6 proc. listy żytnie po 17.60, jednakże nie było oddawców.

Akcje bankowe i przemysłowe bez kursu z powodu braku tranzakcji.

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału).

5% Pożyczka konwersyjna 51—50% P.
8% oblig. m. Poznania z 1926 r. 94% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 93.— O.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 38½% P.
5% Pożyczka premjowa serja II 59.— P.
4% Premj. Pożyczka Inwest. 100.— P.

Tendencja niejednolita.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 20. 10. 1930 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.95, sp.: 8.97, kup.: 8.93.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124,43	124,74	124,12
Londyn	43,35	43,46	43,24
Nowy Jork	8,912	8,932	8,892
Nowy Jork kabel	8,921	8,941	8,901
Paryż	35,01½	35,10	34,93
Praga	26,46	26,52	26,40
Szwajcarja	173,07	173,50	172,64
Włochy	46,72	46,84	46,60
Berlin	212,42		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje.

4% poż. inwest.	103,00	101,50
5% poż. premj. dol.	57,25	57,50
5% poż. konw.		53,00
3% poż. bud.		50,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	152,00—153,50
Bank Zachodni	0,00— 70,00
W. T. F. Cukru	0,00— 33,00
Koleje Dojazdowe	0,00— 14,00
Lilpop	0,00— 22,50
Haberbusch	0,00—110,00
Klucze	0,00— 94,00

Tendencja niejednolita.

Komentarz.

Z papierów państwowych mocniejsza poż. inw., słaba dolarówka. Dla listów zastawnych tendencja mocniejsza, t. j. dla ziemskich i miasta Warszawy, słabsza dla prowincjonalnych. Dla akcyj tendencja niejednolita. Z bankowych mocniejszy Bank Polski, Zachodni utrzymany. Cukier mocniejszy, Koleje Dojazdowe słabsze, — z metalurgicznych osłabił się Lilpop, ze spożywczych słabszy Haberbusch, mocniejsze były Klucze.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 20. 10. 1930 r.

Pszenica march. od st. załad. 75—76 kg.	223,00—225,00
Tendencja słabsza.	
Żyto march. od stacji załad. 70—71 kg.	146,00—148,00
Tendencja słaba.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowania	184,00—210,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	166,00—180,00
Tendencja spokojna.	
Owies march. od st. załad.	142,00—155,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	27.00—35,00
Tendencja utrzymana.	
Mąka żytnia przemiał do 60%	23 90—27,00
Tendencja utrzymana, później słabsza.	
Ospa pszenna	7,50— 8,00
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	7,00— 7,50
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	28,00—32,00
Groch pastewny	19,00—21,00
Peluszka	19,00—20,00
Bób polny	17,00—18,00
Wyka	18,50—20,50
Makuch rzepakowy	9,10— 9,60
Makuch lniany	15,00—15,20
Wytłoki suche paryt. Berlin	5,20— 5,60
Śrót Soya	12,60—13 10
Ziemniaki jadalne białe	1,00— 1,30
Ziemniaki jadalne czerwone	1,30— 1,50
Ziemniaki jadalne żółte	1,40— 1,70
Ziemniaki nieb. z Odenwald	1,10— 1,30

W Berlinie rynek ziemniakami przepełniony.

Ogólna tendencja słaba.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 20. 10. 1930 r.

Wypłaty na Warszawę	46,95—47,15
Noty wielkie	46,85—47,25

Czołowe kandydatury narodowe w dalszych okręgach wyborczych

Sejm

Okręg nr. 3 (Siedlce — Sokołów — Węgrów): 1) Dębski Aleksander, prawnik, b. poseł, członek Wydziału Wykonawczego O. W. P.

Okręg nr. 4 (Ostrów Maz. — Bielsk — Wysokie Mazowieckie): 1) Berezowski Zygmunt, publicysta, były poseł, Warszawa.

Okręg nr. 5 (Białystok — Sokółka — Wołkowysk). W tym okręgu Stronnictwo Narodowe popiera listę Ch. D. z Józefem Bittnerem, byłym posłem na czele.

Okręg nr. 6 (Grodno — Suwałki — Augustów). W tym okręgu Stronnictwo Narodowe popiera również listę Ch. D. z Romualdem Puljanem na czele.

Okręg nr. 7 (Łomża — Kolno — Ostrołęka — Szczuczyn): 1) Staniszkis Witold Teofil, profesor Szkoły Głównej Gosp. Wiejskiego, b. poseł, Warszawa.

Okręg nr. 14 (Łódź — Łask — Sieradz): 1) Dzierżawski Aleksander, rolnik-ekonomista, b. poseł, Sieradz, 2) Zajączkowski Leopold, wiceburmistrz miasta Zgierza.

Okręg nr. 18 (Piotrków — Brzeziny): 1) Makulski.

Okręg nr. 28 (Krasnystaw — Hrubieszów — Janów): 1) Rządkowski Izydor. W okręgu tym przy poprzednich wyborach nie wysuwano wogóle listy narodowej.

Okręg nr. 41 (miasto Kraków). W okręgu tym Stronnictwo Narodowe popiera listę Ch. D. z redaktorem „Głosu Narodu" p. Janem Matyasikiem na czele. Na drugiem miejscu tej listy stoi prof. Uniw. Jag. dr. Stefan Surzycki (Str. Nar.).

Okręg nr. 42 (Kraków — Chrzanów — Oświęcim — Olkusz — Miechów): 1) Lech Tadeusz, b. dyrektor gimnazjum, Miechów. W okręgu tym Ch. D. popiera listę Stronnictwa Narodowego.

Okręg nr. 43 (Wadowice — Biała — Żywiec — Myślenice — Maków Nowy Targ): 1) Zajączek Edward, redaktor, kierownik okręgowy Młodych O. W. P., Bielsko-Biała.

Okręg nr. 44 (Nowy Sącz — Limanowa — Bochnia — Wieliczka): 1) Król Stanisław. W okręgu tym Ch. D. popiera listę Stronnictwa Narodowego.

Okręg nr. 45 (Tarnów — Pilzno — Brzesko — Dąbrowa — Grzybów — Gorlice). W okręgu tym Stronnictwo Narodowe popiera listę Ch. D. z red. Matyasikiem na czele.

Okręg nr. 46 (Jasło — Mielec — Kolbuszowa — Tarnobrzeg — Ropczyce — Strzyżów). W okręgu tym Str. Narod. popiera listę Ch. D. z dr. Kuśnierzem Bronisławem, b. posłem na czele.

Okręg nr. 47 (Rzeszów — Jarosław — Przeworsk — Łańcut — Nisko): 1) dr. Liwo Józef, adwokat, Rzeszów. W okręgu tym Ch. D. popiera listę Str. Narodowego.

Okręg nr. 48 (Przemyśl — Dobromil — Sanok — Brzozów — Krosno): 1) Rymar Stanisław, b. poseł, Kraków.

Okręg nr. 50 (Lwów — miasto): 1) dr. Pieracki Jan, adwokat, Lwów.

Okręg nr. 62 (Lida — Wołożyn — Mołodeczno — Oszmiana — Wilejka). W okręgu tym Stron. Narod. popiera listę Ch. D. z dr. Harniewiczem Hipolitem na czele.

Okręg nr. 63 (m. Wilno i pow. wileńsko - trocki): 1) dr. Komarnicki Wacław, profesor Uniw. Stefana Batorego, b. poseł, 2) dr. Odyniec Karol, 3) red. Kodź Stanisław, przedstawiciel Młodych O. W. P. W okręgu tym Ch. D. popiera listę Stron. Narod.

Senat

Województwo łódzkie: 1) Jabłonowski Władysław, publicysta, Warszawa, 2) Łyszkowski Władysław, b. wicewojewoda, Łódź, 3) Dobrzyński Władysław, starszy cechu szewców, Warszawa, 4) Fiszer Tadeusz, ziemianin z powiatu kaliskiego, 5) Łuczycki Edm., ziemianin z pow. piotrkowskiego, 7) Jakubowski Tomasz, rzemieślnik ze Zgierza, 8) Łodwig Stanisław, rolnik ze Zgierza, 9) Śliwiński Kazimierz, ziemianin z pow. łęczyckiego.

Województwo kieleckie: 1) Sołtyk Stefan, dyrektor gimn., Radom, 2) Pasierbiński Jan, aptekarz, Zawiercie, 3) Glinka Zygmunt, rolnik z pow. włoszczowskiego, 4) Tarnowski Włodzimierz, rolnik z pow. radomskiego; 5) Zbrożek Feliks, lekarz, Końskie, 6) Siemiątkowski Stefan, szef Biura Kontr. Zakł. Ostrow., Ostrowiec, 7) Bronikowski Paweł, rolnik, Siewierz, 8) dr. Szczucki Juljusz, lekarz, Szczekociny, 9) Jóźwik Jakób, rolnik z pow. radomskiego, 10) inż. Stephan Edward, Zawiercie.

Województwo wileńskie: 1) Zwierzyński Aleksander, redaktor, b. poseł, 2) Jasiński Zbigniew, adwokat, 3) Burhardtowa Janina, prez. N. O. K., 4) Zakrzewski Michał, rolnik z gm. trockiej, 5) Kwinto Augustyn, bankowiec, Święciany, 6) Kłeczkowski Edmund, rolnik z gm. Łużki, 7) Borejszo-Wysocki Jan, rzemieślnik, 8) dr. Kisiel Karol.

Pw 5 370-62,541

Inauguracja roku akademickiego

Wspaniała uroczystość w Auli uniwersyteckiej.

Wczorajszej niedzieli odbyło się w auli uniwersyteckiej uroczyste otwarcie roku akademickiego 1930/31. Tradycyjna ta uroczystość ściągnęła do auli znacznie więcej publiczności niż w roku ubiegłym, co jest wymownym dowodem głębokiego przywiązania miejscowego społeczeństwa do naszej wszechnicy.

Wielka sala uniwersytecka poczęła się zapełniać już przed godziną 11-tą. Wszystkie balkony zajęła młodzież akademicka, na parterze zaś ulokowali się przedstawiciele instytucyj i różnych organizacyj społecznych. Wśród zaproszonych przedstawicieli władz zauważyliśmy m. in. J. Em. ks. Prymasa Hlonda, J. Em. ks. biskupa Łukomskiego, wiceprezydenta miasta Poznania dra Kiedacza, ks. prał. Prądzyńskiego, b. kuratora Chrzanowskiego, wicekuratora Steina, konsula Matouszka i przedstawiciela urzędu wojewódzkiego.

Punktualnie o godz. 11,15 wkroczył do auli poczet sztandarowy, złożony z reprezentantów wszystkich korporacyj akademickich. Przy każdym sztandarze pełnili straż honorową uzbrojeni rycerze w tradycyjnych strojach. Za nimi kroczyło ciało profesorskie, dziekani i senat z J. M. rektorem Kasznicą na czele. Gdy wszyscy zasiedli chór akademicki odśpiewał „Gaude Mater Polonia", poczem rektor prof. dr. Kasznica przystąpił do sprawozdania z działalności Uniwersytetu Poznańskiego w roku akademickim 1929/30.

Na wstępie swego długiego przemówienia w serdecznych słowach powitał J. Em. ks. Prymasa, J. Em. biskupa Łukomskiego i przedstawicieli władz państwowych, poczem złożył hołd zmarłemu profesorowi chirurgji śp. Ireneuszowi Wierzejewskiemu — oraz zmarłym studentom i studentkom.

W roku sprawozdawczym Uniwersytet Poznański brał udział w szeregu pięknych i podniosłych uroczystości krajowych i zagranicznych. Był naprzykład licznie reprezentowany w Kongresie Eucharystycznym, przy którego organizacji położył niemałe zasługi prof. U. P. dr. Paweł Gantkowski. W roku ubiegłym specjalny położono nacisk na ważność ścisłego kontaktu z uczelniami zagranicą, co się w zupełności powiodło. W uroczystościach jubileuszowych Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie wziął Uniwersytet Poznański, bardzo liczny udział, wysyłając na miejsce grono profesorów z rektorem Kasznicą na czele. Do wewnętrznych uroczystości zaliczyć również należy wielki zjazd matematyków, który gościł w murach Uniwersytetu Poznańskiego. Zjazdy zagranicznee nie były pomijane, przeciwnie, Uniwersytet Poznański starał się ze wszystkich sił, aby na każdym z nich znalazł się jego reprezentant. Starania te nie zawiodły. Większość zjazdów zagranicznych została obesłana przez Uniwersytet, co jest jednym z ważniejszych plusów roku sprawozdawczego. Na niektórych zjazdach profesorowie U.P. byli zaangażowani na prelegentów, godnie reprezentując imię Polski i wszechnicy poznańskiej. Za największy sukces Uniwersytetu Poznańskiego należy uważać fakt mianowania prof. Dembińskiego doktorem Uniwersytetu w Oxfordzie. Niemniejszą radość sprawiło U. P. udekorowanie prof. Sułkowskiego Komandorja Odrodzenia. W roku sprawozdawczym Uniwersytet Poznański nadał dwa doktoraty honoris causa: profesorowi Kazimierzowi Twardowskiemu i Tadeuszowi Zielińskiemu.

Powszechnie wykłady uniwersyteckie cieszyły się w roku sprawozdawczym nadzwyczajnem powodzeniem. Wszystkich odczytów wygłoszono 100. Słuchaczów było przeszło 12 tysięcy. Największą popularnością cieszyły się referaty o tematach aktualnych.

Niesłychanie cennym nabytkiem dla Uniwersytetu stał się dawniejszy pałac rządowy na P. W. K. Po zamknięciu P. W. K. natychmiast rozpoczęto przeprowadzać jego renowację. Obecnie prace dobiegają już końca. Wspaniały ten gmach zostanie oddany do dyspozycji działowi chemji. Plan gmachu został aprobowany przez specjalnie zwołaną do Poznania komisję rzeczoznawców.

Dotychczasowy gmach Collegium Medicum w najbliższym czasie zostanie oddany całkowicie do dyspozycji Uniwersytetu. Jak wiadomo, mniejszą część tego gmachu zajmował Okręgowy Urząd Ziemski. Skutkiem starań rektora instytucja wspomniana opuści swe dotychczasowe lokum, oddając biura do dyspozycji Uniwersytetu. Bibljoteka Uniwersytecka liczy obecnie 385 tysięcy tomów. W roku sprawozdawczym przybyło drogą darów 3 tysiące tomów. Niezwykle palącą jest kwestja rozbudowy Bibljoteki ze względu na brak miejsca.

Uniwersytet Poznański liczył w roku sprawozdawczym blisko 5 tysięcy słuchaczy stałych i 55 wolnych. Rzymsko-katolicy zajmują wśród studentów pierwsze miejsce (91 proc.), dalej idą ewangelicy (4,5) proc.), grecko-katolicy (2 proc.), prawosławni (1 proc.); nadto było 28 żydów.

Pod koniec swego bogatego sprawozdania rektor Kasznica wygłosił bardzo gorące przemówienie do młodzieży akademickiej. Z kolei prof. dr. Adam Wodziczko wygłosił bardzo interesujący odczyt p. t. „Ochrona przyrody postulatem nauki i kultury".

Piękną uroczystość zamknął chór akademicki odśpiewaniem pieśni „Gaudeamus". (tr.)

Ruch przedwyborczy Stronnictwa Narodowego

Puszczykowo, pow. śremski. W ubiegły czwartek odbyło się zebranie mężów zaufania z Puszczykowa i okolicy. W zebraniu uczestniczyło 50 osób z różnych sfer. Przewodniczył p. Czarczyński, referat polityczny wygłosił p. red. Herniczek z Poznania.

Komorniki, pow. poznański. W niedzielę dnia 19 b. m. odbyło się tutaj zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego, które zgromadziło na sali parafjalnej tłumy publiczności.

Zebranie zagaił p. Twardowski z Dopiewa, sprawy polityczne referował kandydat z okręgu Poznań - wieś, p. Piotr Lasota, sprawy gospodarcze omówił p. Kaźmierczak.

Przed samem zakończeniem zebrania, obecny na sali komendant posterunku policyjnego z Fabianowa p. Głowacki uznał, że zebranie musi być rozwiązane ze względu na rzekomą obecność osób poniżej lat 18.

Zebrani postanowili zgodnie głosować na listę nr. 4.

Archiwum parafjalne miasta Rzymu

(KAP) W kołach watykańskich omawiana jest sprawa lokalu dla materjałów archiwum parafjalnego miasta Rzymu. Materjały te mają wielkie znaczenie historyczne, ponieważ dla okresu od 1570 r. są one jedynem źródłem dla badań nad historją rodzin rzymskich. Papież Pius X polecił w swoim czasie przenieść je do centralnego archiwum w pałacu latareńskim. Dalsze trzymanie ich w tem miejscu, zdala od urzędów watykańskich, wydaje się bezcelowem, to też powstała myśl, by stworzyć z nich archiwum wikarjatu m. Rzymu i udostępnić je historykom.

Klasztor kartuzów na wyspie Capri.

(KAP) Odbudowa klasztoru kartuzów na wyspie Capri dobiega końca. Klasztor ten wzniesiony w r. 1371 na starych rzymskich ruinach, w roku 1500 został częściowo zburzony przez Dragut'a. Odtąd służył za arsenał i za szpital. Prace restauracyjne prowadzone były pod kierownictwem neapolitańskiego urzędu ochrony zabytków. Budynki klasztorne będą zwrócone pierwotnym ich właścicielom.

PRASA

Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Czasopismo poświęcone sprawom wydawniczo-prasowym, pod redakcją Stanisława Kauzika.

Wyszedł z druku Nr. 2.

Zawiera artykuły: J. Gutschego — „Ilustracja w prasie codziennej", St. Jarkowskiego — „Najważniejsze daty z zarania prasy", W. Natansona — „Rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości", Z. Pierackiego — „Prasa i Poczta", J. Szapiry — „Trusty prasowe w Niemczech", oraz działy następujące: Życie Organizacyjne. Kronika Krajowa. Rynek Krajowy. Przegląd Ustaw i Rozporządzeń. Sądownictwo a Prasa. Kronika Zagraniczna. Przegląd Piśmiennictwa.

Objętość zeszytu 32 stronic.

Cena 1 zł. 50 gr.

Do nabycia we wszystkich większych księgarniach i u sprzedawców T-wa „Ruch" na większych dworcach kolejowych oraz w administracji „Prasy": Warszawa, Krakowskie Przedmieście 40, Telefon 540-00. Konto P. K. O. Nr. 18.606. zw 26 159

Społeczeństwo wielkopolskie nie chce ani słuchać o „sanacji“

Fiasko B. B. w Pęckowie

Peckowo, (pow. czarnkowski), 18. 10.

Na środę dnia 15 b. m. zwołane zostało w Pęckowie zebranie przedwyborcze celem utworzenia miejscowego komitetu B. B. Zebranie to zwołane zostało za zaproszeniami, w czem gorliwymi pomocnikami okazali się p. p. Stefan Hartlieb i Stanisław Tymek. Stawiło się ciekawością wiedzionych około 1000 osób z bliższych i dalszych okolic, pomiędzy nimi nieco urzędników kolejowych, strażników i leśników.

Zebranie zagaił wśród pomruku niezadowolenia p. Tymek, poczem wygłosił słabiutki referat p. Dostatny, kierownik Urzędu Celnego w Drawskim Młynie, wychwalając rządy pomajowe. W czasie tego przemówienia na sali ustawicznie rozbrzmiewały okrzyki „dość tego“! „pracy nam dajcie“! „precz z nim“! i t p.

Drugiego mówcy p. Dudka, urzędnika celnego z Drawskiego Młyna, nie dopuszczono wcale do głosu. Gdy w czasie dyskusji, p. Dostatny odmówił głosu ks prob. Palmowskiemu z Piłki, powstała na sali wrzawa i krzyki. Mówca, widząc co się święci, chciał zamknąć zebranie, w czem jednak zgromadzeni przeszkodzili mu i zaczęli śpiewać „Rotę“.

Pan Dostatny widząc, że naprawdę przytrafić by się mu mogło coś niemiłego, drapnął wraz z towarzyszami tylnemi drzwiami przez pola, gdzie pod osłoną policji odjechał jak niepyszny do domu. Zebrani tymczasem wśród okrzyków „niech żyje generał Haller, niech żyje Wojciech Trąpczyński“ — spokojnie rozeszli się do domów. —

Tak to, Pęckowo przepędziło „sanatorów“. Nie wierzymy obiecankom — cacankom „sanacji“, lecz stoimy i stać będziemy zawsze wiernie przy Stronnictwie Narodowym, a do wyborów pójdziemy ławą za listą nr 4.

Obserwator.

Pieniądze a zasady

Śrem, 18 października.

Od dłuższego już czasu istnieje w Śremie sekretarjat B. B. W. R., który na tutejszym terenie prowadzi propagandę przedwyborczą. Jakkolwiek z pewnych źródeł płyną obficie pieniądze na cele partyjne „sanacji“, to jednak akcja jej nie daje żadnych wyników z powodu zdecydowanej postawy społeczeństwa. Społeczeństwo to ma uszy i oczy otwarte — i widzi, że kierownik sekretarjatu B. B., człowiek z wykształceniem tylko elementarnem, pobiera płacę 500 zł miesięcznie. Do propagandy B. B. zaangażowało typy mocno osobliwe, jak naprzykład niejakiego Wojciecha Walczaka. Ten ostatni gra pana całą gębą, dostaje bowiem 300 zł miesięcznie.

Zaangażowani włóczą się po wsiach, uprawiając propagandę przedwyborczą pod pozorem zbierania składek na jakieś fikcyjne cele. Przy wyborach okaże się, co bardziej przemawia do sumienia obywateli, czy pieniądze B. B., czy czyste zasady Stronnictwa Narodowego. (cs)

Nieudały werbunek p. Dębickiej w Barcinie

Barcin, 18 października.

Już od dłuższego czasu czyniła „sanacja“ na terenie naszego miasta rozpaczliwe wysiłki, by zapuścić korzenie na naszym narodowym gruncie — ale bez najmniejszego powodzenia. Ponieważ jednak zależy jej koniecznie na zdobyciu naszego terenu, będącego ośrodkiem przemysłowym, przeto wzięto się do roboty za pomocą „miarodajnego czynnika urzędowego“ który rozesłał do pp. burmistrzów pismo okólne, wskazując na konieczność zorganizowania na wzór Szubina i w innych miastach obwodowych komitetów wyborczych kobiet, mających za zadanie zjednywanie wśród wyborczyń zwolenniczek listy prorządowej.

Burmistrz naszego miasta miał przy wykonaniu tego zarządzenia ogromne trudności, wie on bowiem najlepiej, jakie nastroje panują wśród mieszkanek Barcina.

Na wtorek 14 b. m. zaproszono do biura magistratu 14 pań, będących przeważnie zwolenniczkami Stronnictwa Narodowego (innych u nas prawie że niema). Ponieważ według wskazówek z góry, konferencję tę zwołano jako poufną, przeto panie, nie przeczuwając właściwego celu konferencji, stawiły się wszystkie, oprócz jednej, która widocznie zdawała sobie sprawę, co się święci.

Na konferencję przyjechała w towarzystwie aż dwóch niewiast niejaka p. Dębicka, żona nauczyciela z Szubina. Na wstępie oświadczyła owa prelegentka, że zabiera głos z dużą obawą, bowiem już w Szubinie została poinformowaną, że teren barciński nie jest podatny dla agitacji B. B., — ma jednakowoż nadzieję, że mimo wszystko uda się jej przemówić do serc naszych pań, i nakłonić je do agitacji za listą prorządową.

Cały elaborat, wychwalający „radosną twórczość“, był mocno jałowy. Zapewne jednak prelegentka nie spodziewała się takiej odprawy, jaką zgotowano jej w Barcinie.

W dyskusji zabrała głos p. Smykówna, która zadała agitatorce B. B. szereg pytań. Na żadne z tych pytań niefortunna prelegentka nie potrafiła dać wyjaśnienia, to też czemprędzej zaniechała dyskusji i oświadczyła, że teraz przystąpi się do utworzenia miejscowego komitetu „sanacyjnych“ niewiast.

Nastąpiło drugie gorzkie rozczarowanie. Żadna z obecnych pań nie chciała objąć „zaszczytnej“ roli przewodniczącej sekretarki.

Agitatorka B. B. rozpoczęła więc już nietylko błagać, ale wprost narzucać się w niesłychany sposób zebranym paniom. W końcu, by pozbyć się tego natręctwa, oraz, by obecne panie miały możność zdążyć na nabożeństwo różańcowe, dwie z pośród nich zgodziły się formalnie na przyjęcie roli przewodniczącej i sekretarki. Zarazem potem „poufna konferencja“ się zakończyła, i nieszczęsna prelegentka opuściła nasze miasto bez spodziewanego obłowienia się zwolenniczkami B. B.

„Sanacja“ narzucająca się naszemu obywatelstwu, nie zapuści u nas nigdy swych korzeni, gdyż każdy już poznał się na obłudzie i fałszu B. B. Sprawdziły się wstępne słowa p. Dębickiej, że teren barciński jest nie do zdobycia.

Rozważania o społeczeństwie

Prof. Peretiatkowicz poucza społeczeństwo na ławach „Dziennika Pozn.“ o błędności „przekonania, że należy zwalczać rząd, jeżeli tylko pewne posunięcia jego nam się nie podobają“. Prof. Peretiatkowicz nie zastanawia się natomiast nad pytaniem, czy nie należy zwalczać rządu (takiego lub innego) jeżeli jego działanie przeciwne jest całemu moralnemu jestestwu, a najżywotniejsze interesy państwa naraża na szwank.

Prof. Peretiatkowicz potępia „charakter opozycyjny“ społeczeństwa, skłonność jego do „zasadniczej opozycji“ i twierdzi, że oświadczenie, iż się „nie występuje przeciw państwu, tylko przeciw rządowi, jest to rozróżnienie teoretyczne“. A my sądzimy, że społeczeństwo polskie jest bezgranicznie cierpliwe.

„Opozycja zasadnicza“ oznacza nie opozycję przeciw wszystkiemu, lecz opozycję wypływającą z zasad, w przeciwstawieniu do opozycji z oportunistycznych względów taktycznych. Mniemaliśmy, że odrębne te kategorje zrozumiałe są dla zwykłych śmiertelników, a cóż dopiero mówić o — mężach nauki i wiedzy.

Co do nierozróżniania opozycji przeciw rządowi a opozycji przeciw państwu, obawiamy się, że już akademicy z pierwszego roku studjów zwrócą prof Peretiatkowiczowi uwagę, iż nie przystoi — mężom nauki i wiedzy uprawianie tak płytkiej demagogji; z historji bowiem wiadomo, że walki z własnym rządem może czasami wymagać nakaz ratowania państwa, spychanego w przepaść. Nie będziemy tego ilustrowali praktycznemi przykładami, bo to zbędne.

A teraz refleksja z innej dziedziny. Redaktorem naczelnym „Dziennika Poznańskiego“ był niedawno p. Bolesław Szczepkowski. Był nim coprawda niedługo. Został z pisma usunięty w następujących okolicznościach: Napisał był artykuł z szacunkiem o Piłsudskim, a z krytycyzmem o ludziach go otaczających. Artykuł został zaaprobowany przez prof. Peretiatkowicza, jako delegata rady nadzorczej „Dziennika Pozn“ do redakcji. Artykuł pojawił się. Wywołał gniew owych ludzi otaczających Piłsudskiego. Przyjechał ich pełnomocnik z Warszawy. Wywarł nacisk na radę nadzorczą „Dziennika“, która stanęła na baczność i w kilka dni usunęła p Szczepkowskiego. Ale ten, który aprobował artykuł p. Szczepkowskiego, prof. Peretiatkowicz, — pozostał na swem stanowisku w „Dzienniku Pozn“ Występuje teraz na tych samych łamach, na których pojawił się był ów artykuł z morałami pod adresem — nie dość giętkiego społeczeństwa...

Koleżanki i Koledzy!

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

urządza **we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 20 w sali nad kinem „Colosseum“ przy św. Marcinie 65, podwórze, I. p. prawo**

Wielkie Zebranie Informacyjne

Przemawiać będą: **p. prof. dr. Bohdan Winiarski** n. t.:

„Istotne cechy ruchu narodowego w Polsce“

p. red. Ryszard Piestrzyński, członek Komitetu Młodych Dzielnicy Zachodniej Obozu Wielkiej Polski n. t.

„Obowiązki polskiej młodzieży akademickiej wobec narodu i państwa“

Koleżanki i Koledzy! ***Stawcie się licznie!***

Sekretarjat Młodzieży Wszechpolskiej urzęduje codziennie od godziny 12-13 i od 18-19 przy św. Marcinie 65. podwórze, I piętro, prawo.

Sprawa zaginięcia tablicy p. Piłsudskiego umorzona

„Gazeta Bydgoska“ donosi w telegramie z Inowrocławia, że śledztwo w sprawie zaginięcia tablicy p. Piłsudskiego w Inowrocławiu zostało dla braku dowodów umorzone Po mieście krążą wiadomości, że mają jakoby nastąpić przesunięcia w policji, a to dlatego, że nie zdołała ona ująć sprawców.

Kolejarze a wybory

Niebezpieczny kandydat

Donosiliśmy swego czasu o utworzeniu „Kolejowego Bloku Współpracy z rządem“ na Okręg poznański. Mamy przed sobą odezwę tegoż „bloku“. podpisaną przez menerów ośmiu czy dziewięciu „organizacyjek“ kolejarzy, przedstawiających razem jakieś 4800 członków. Czytamy w niej takie frazesy, jak „praca nasza jest pracą rządu“, jak „partyjny egoizm osłabiający polską rację stanu“. Dalej chwali odezwa rząd za „wydanie szeregu korzystnych dla nas rozporządzeń, jak pragmatyka“. — a co najciekawsze, że wśród osobistych podpisów pod odezwą znajdujemy również podpisy ludzi, zwalczających zaciekle tę prakmatykę. Jest to już zapewne osobistą zasługą p. naczelnika wydziału Emila Henisza, będącego głównym motorem „bloku“, a znanego z „energicznego“ tworzenia kolejowego P. W.

Pod odezwą, którą nalepia się po wszystkich dworcach w każdem miejscu, brak jednak podpisów dwóch największych organizacyj kolejarzy, z których sam Zw. Zjedn. Kolejowców liczy blisko trzy razy tyle członków, co powyżej wspomniane. Z ramienia tejże silnej organizacji, obejmującej działalnością swą cały Okręg poznański, kandyduje na pewnem miejscu państwowej Listy Narodowej, prezes jej, p. Teodor Witkowski. Kandyduje, ale — jako kandydat nie może występować publicznie w swym okręgu, bo władze „delegowały“ go do Dyrekcji wileńskiej.

Pan Witkowski zmuszony był opuścić Poznań w dniu 15. bm. Odjeżdżającego żegnało na dworcu serdecznie jakieś 20 osób, w czem także dwie panie. Szczególnego rodzaju uczucia wśród kolegów budził widok pięciorga dzieci, z płaczem żegnających tatusia, zmuszonego opuszczać je dla tak wielkiego przewinienia, jak ośmielenia się kandydowania do Sejmu wbrew woli rządzącej partji. Widok ten obecnych pobudził do tem silniejszego wytrwania na obranem stanowisku, a stanowisko to znajdzie ogólne poparcie wśród zorganizowanych kolejowców.

Nie pomogą tu żadne zebrania, zwoływane do lokali urzędowych, jak sala dworcowa. Kolejarze nie są bowiem dziećmi, lecz ludźmi, posiadającymi własne przekonania.

„Nacisk“ wyborczy

W krakowskim, socjalistycznym „Naprzodzie“ czytamy:

„We wszystkich urzędach i instytucjach rządowych naczelnicy zmuszają urzędników i urzędniczki do podpisania deklaracji, że zobowiązują się przy wyborach do Sejmu i Senatu głosować na B. B.

Tego rodzaju presja wyborcza jest zakazana ustawą i kto się jej dopuszcza, odpokutuje za to w drodze karno - sądowej.

Ale podpisy na tych deklaracjach nie mają żadnego wiążącego znaczenia i zwracamy uwagę, że ani prawnie, ani moralnie do niczego nie obowiązują.

Wybory są tajne.

Ogół urzędników i urzędniczek niechaj wie, że każdy wyborca może podpisywać jakiekolwiek deklaracje, a potem przy wyborach głosować wedle swego sumienia.

Nic mu się za to stać nie może.

Deklaracja — to nieważny świstek papieru.

Śmiało podpisujcie przełożonym deklaracje dla BB. i nic sobie z tego nie róbcie“.

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

104 **do kasy komitetu wpłacono do dnia 16 10. 1930.** 1845 zł

Zebrane na ślubie p. Marcelego Dziennika z p. Łucją Stepniewicz	187.55
Zebrane na chrzc. Herom. Łubińskiego w Buku	21—
M. Metelska Poznań z podz za odebrane łaski	5.—
M. L. O.	5.—
B Grudziński, Poznań	2.—
X. Y. z Z. Francja 30 fr fr.	10.20
Adm. Przewodnika Katolickiego	93.10
Apostolstwo Modlitwy, Luboń zebr. K. Ciesielska	13.50
Bielski Poznań	5.—
St. Kwintkiewicz. Poznań	20.—
C. H. M., Poznań	15.—
Z. D., Poznań	10.—
Z okazji ślubu Pieczakowie. Bonikowo	15.—
Pluto. Poznań	2.50
St. Nowicka Pleszew	50.-
Liwacz	5.—
W. Krotecka Białężyn	10 —
Fr. Drzewiecka Białężyn	5.—
Wasilewski Poznań	5.—
St. U.	20.—
S. H., Miłosław	7.—
N. N.	5.—
N. N.	220.—
P. W., II. rata	5.—
Jan Klinge, II rata	100.—
St. Sikora. Podzamcze	5.—
St. Cylkowa Nowawieś Pom.	5.—
Drowa Wierzbowska Lubawa	10.—
Ig Spychalski, Środa z podz za odebr. łaski z prośbą o dalsze p. Druk. i Księg. św Wojciecha	1.50
B Szocrowa Gniezno	10.—
J Przytocka Sucha	5.—
R. Balcerek Krzywiń	5.—
A. Szusterkiewiczowa Poniec	10.—
S Stęczniewska Poznań	20 —
B. Lorenz. Poznań	5 —
H Czyszowa Bytyń	5 -
L Wojciechowski Dobrzyca	10.—
J. Wesołowska. Steszew	10.—
A. Koszyńska Budzyń	8.—
Szkoła Powsz. Buk klasa VII i VI	7.68
Stow Pań Miłos. Kwieciszewo	10.—
P Nowakowa. Bydgoszcz	5.—
St. Ciesielski kier. szkoły Krotoszyn	58.25
Wydział Ofiar Kurjera Warszawskiego Warszawa	132.—
W. Jeżewski Zawichost	6.—
Cz. Bojanowska Wymyślin	16 60
S Sidorowicz. Warszawa	5.—
H Jarczewska Wolsztyn	5.—
M Wiśniewska. Średnie	5.—
J. Urbaniak. Kobylniki	3.—
R Skalski. Łuck	2.—
W W Nekla	3.—
K S Z. Bylina Tarnopol	25.—
F. Zachman. Wilczyn z podz. za odebr. łaski z prośbą o nowe	10.—
F. Klimaszka Wąbrzeźno	10.—
J Jamroż. Przemyśl	5.—
W Piechowa Mikołów	10.—
X. J. Radoński Sławno	10.20
J. Wojciechowski Czerwonawieś	5.—
L. Szczerski Biała	5.—
Sz Lesiak Wargowo	10 —
A Kowalska Zabartowo	10.—
S. Biesiada Ozorków	5.—
L. Biskupski Krotoszyn	5.—
X Kowalski Trzemeszno od A. Falencikowskiego	4.—
L Ryszka Kcynia	5.—
Bielawscy Głuchowo	10.—
St Adamska Śrem	5.—
Strzeliński Chodzież	10.—
A Prochniewicz Bielejewo	10.—
K Kaczmarek Wielkawieś z podz Sercu Jez za przywr zdrowia córce Stanisławie	10.—
P. Sobiechowski Bydgoszcz	5.—
Pryw Gimn Żeńskie Inowrocław	45.—
L. Żórowski Łagiewniki za wysłuchane łaski i opieke do N S J.	5.—
C. Skorupski Szamotuły	5.—
O. Banasik Śrem	2 —
L. Jankowa Toruń	5.—
Fr. Stryczyńska Wronki	5.—
X W. Jabłoński Oszczów	5.—
X L. Debicki Jasło	5.—
S. Michalski Nowawieś	4.—
P Spryś Hajduki W	5.—
S Br Marczyńska Warszawa	5.—
M Andrzejakowa Brzenno	5.—
R. Skibińska Gościeszyn	3.50
X B Sułek. Poznań	10.—
Wielkop Kartonaż X rata	3.—
E Rohde Rogoźno za otrzym łaski z prośbą o dalsze	2.70
A Antkiewiczówna Kraków	20.—
X St Gemel Konin (Straż Honorowa)	27.90

Konto P. K. O. 207470. — Sekretarjat Al. Marcinkowskiego 21.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piękna uroczystość śpiewacza

Zawody kół okręgu pierwszego odbyły się w niedzielę — Wysoki poziom koncertu — Orzeczenie sądu konkursowego

W auli uniwersytetu odbyły się wczoraj wieczorem zawody i koncert kół śpiewaczych okręgu I (miasto Poznań). Poznańskie koła śpiewacze wystąpiły w trzech kategorjach. W ostatniej, zawierającej utwór konkursowy chóry mieszane wykonały pieśń Wiechowicza „Czemuż ci mi"; w kategorji drugiej (dowolny utwór) chóry mieszane zaprodukowały pieśń Maklakiewicza „Leciały gąsanki" a chóry męskie mazura Garbusińskiego; w kategorji pierwszej (utwór własny) chóry mieszane śpiewały rzeczy Szymanowskiego „Bzicem kunia" i „Panie muzykancie", a chóry męskie pieśń Nowowiejskiego „Święty ogień".

Zawody kół śpiewaczych poznańskiego okręgu były nietylko przeglądem pracowitości dyrygentów poszczególnych kół, ale również ich poziomu przeistaczając się chwilami w prawdziwą ucztę artystyczną. Popisy przeciągnęły się do późnego wieczoru, a sąd konkursowy składający się z pp. ks. prof. dr. Gieburowskiego, prof. dr. Ł. Kamieńskiego i prof. W. Brzostowskiego wydał następujące orzeczenie: Nagrodę miasta Poznania (łańcuch złoty dla dyrygenta) otrzymało Koło Śpiewackie Polskie, występujące pod dyrekcją prof. Wiechowicza. Wykonało ono pieśni kurpiowskie Szymanowskiego na chór mieszany i utwory konkursowe na chór mieszany „Bzicem kunia" oraz „Panie muzykancie" Szymanowskiego. Drugą nagrodę ufundowaną przez firmę St. Szulc, przyznano chórowi mieszanemu koła śpiewackiego „Halka" pod dyrekcją p. Heysinga, dyrygenta okręgowego. Pod koniec ogólny chór męski również pod dyrekcją p. Heysinga odśpiewał mazura Garbusińskiego i „Gaude Mater" Gorczyńskiego.

Nagrody wręczył po przemówieniu prezes Związku Kół Śpiewaczych. Trzeciej nagrody, ufundowanej przez firmę Bamber nie przyznano nikomu, gdyż żadne z kół w danej kategorji nie dopełniło warunków konkursowych. Uroczystość zakończono okrzykiem na cześć Rzplitej i jej Prezydenta, a chóry odśpiewały hymn narodowy. Tłumna publiczność opuszczała salę w miłym nastroju i z pełnem zadowoleniem.

Należy podkreślić, że zawody wczorajsze wpłynęły na zmianę kategorji kół śpiewaczych u dwu kół. Chór mieszany „Lutnia" (dyr. p. Weigt) przeszedł do kategorji II. a chór męski „Arion" (dyr. p. Klichowski) przesunął się do kategorji I.

Również chór mieszany Koło Śpiewackie im. Bol. Dembińskiego (dyr. p. podchor. Sujkowski), przeszedł z kategorji II. do kategorji I. Wymienione chóry wykonały też ponadto utwory konkursowe w nowej klasyfikacji. Wspomnieć też jeszcze należy, najwięcej szans miała „Lutnia". (k)

Poświęcenie bandery

II. Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej

Z okazji poświęcenia bandery ufundowanej II. harcerskiej drużynie żeglarskiej staraniem koła przyjaciół tej drużyny, zorganizowano obchód. Przybyła nań p. in. rodzina zgasłego komandora Hłaski, patrona drużyny, a mianowicie radca prokuratorji St. Hłasko i bratanek jego, por. marynarki handlowej z Gdyni. Liczne były delegacje drużyn harcerskich i klubu wioślarek poznańskich.

Po zbiórce na pl. Bernardyńskim nastąpił wymarsz do kościoła farnego, gdzie o godz. 8 odprawił mszę św. kapelan drużyny ks. prob. H. Lewandowski, który też poświęcił banderę i przemówił w podniosłych słowach do harcerzy. Czynności rodziców chrzestnych sztandaru sprawowali pp. prezes Wł. Stopa, Bogajewska, Bogajewski, M. Królikowska, Fr. Staszewski i W. Gedeminowa. Po nabożeństwie uformował się piękny pochód, który przy dźwiękach orkiestry 7 drużyny harcerskiej przemaszerował ulicami miasta do auli szkoły wydziałowej przy ulicy Działyńskich, na uroczysty poranek.

O godz. 10 wobec licznych gości i delegacyj zagaił uroczystość członek komitetu honorowego p. sędzia S. Kałamajski. Uroczystą chwilą było wręczenie bandery drużynie, którego to aktu dokonał p. May, delegat zarzadu oddziału wielkopolskiego Związku Harcerstwa. Zabierali głos różni przedstawiciele, a w szczególnie serdecznych słowach przemówił p. radca Prokuratorji Generalnej Hłasko. Referat streszczający rozwój i życie II. Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej, wygłosił kapitan drużyny p. St. Kordylewski. Z kolei odbyło się przyjęcie przyrzeczenia harcerskiego od 17 „wilków". Do urozmaicenia programu przyczynił się śpiew chóru im. Dembińskiego pod dyrekcją p. Siejkowskiego, deklamacje solowe, wykonane przez członków drużyny, deklamacje chórowe, taniec marynarski „Matelot" i inne produkcje, oklaskiwane niezwykle gorąco przez audytorjum. Uroczystość zakończono „Rotą". Wieczorem w sali Boulevard odbyła się zabawa, na której bawiono się z harcerską wesołością. (k)

Obchód 25-lecia

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej parafji Bożego Ciała

W niedzielę obchodziło Stow. Młodzieży Polskiej pod wezw. św. Jana Kantego przy parafji Bożego Ciała uroczystość 25-lecia.

Rano odbyło się nabożeństwo w kościele Bożego Ciała, przyczem mszę św. odprawił protektor Stow. ks. prał. Rankowski, a kazanie wygłosił ks. Koszewski. Po nabożeństwie udali się wszyscy do ogniska Stow. gdzie ks. prał. Rankowski dokonał otwarcia wystawy.

Stow. zebrało oprócz pamiątek około 400 eksponatów własnej wytwórczości, przyczem oprócz przedmiotów codziennego użytku wystawiono cały szereg przedmiotów artystycznych z dziedziny malarstwa, hafciarstwa, rzeźbiarstwa itd. Po zwiedzeniu wystawy udano się pochodem do sali obrad „Domu Rzemieślniczego" na uroczystą akademję.

Przy wypełnionej sali wobec zgromadzonych przedstawicieli kleru, starszego społeczeństwa i młodzieży zagaił akademję ks. prał. Rankowski i zaprosił na przewodniczącego ks. Jarosza dyr. Zw. Młodz. Polskiej; prócz tego do prezydjum ks. Zimocha, p. radcę dr. Smolińskiego, insp. Wita, dyr. Stillera oraz na sekretarza Zdz. Karpińskiego. Burzą oklasków witano prezesa Rady Związkowej ks. prał. Prądzyńskiego. Po śpiewie chóru Stow. pod batutą p. Dorożały wygłosił uroczystościowe przemówienie p. Gniazdowski, analizując dzieje stowarzyszenia w ciągu lat 25 jego istnienia, oraz podając wskazówki na przyszłość. Sprawozdanie z działalności w ciągu ćwierćwiecza wygłosił p. o. prezes p. Goćwiński. Następnie ks. Jarosz wręczył w dowód uznania za pracę stowarzyszeniową dyplomy członków honorowych ks. prob. Zamysłowskiemu z Ostrowa, ks. prob. Lukrawskiemu, ks. Kaczorowskiemu, pp. Starybratowi, Jankowiakowi, Rymarowiczowi oraz długoletniemu filarowi Stow. kilkakrotnemu prezesowi p. Janowi Marcinkowskiemu. Zkolei nastąpiło składanie życzeń i wbijanie gwoździ pamiątkowych. Jako pierwszy przemówił ks. prał. Prądzyński, podkreślając, że Stow. potrafiło znaleźć właściwą drogę i na niej wytrwać. Kończy się obecnie wyścig do wieńca srebrnego, a rozpoczyna — do złotego. „Pracujcie dzielnie — apelował dostojny mówca — a wielu z was doczeka się tego obchodu jednak już we własnej wielkiej sali S. M. P.". Dalej zabierali p. in. głos pp. dyr. Stiller, Dorożała, oraz różni delegaci S. M. P. z Poznania i prowincji. Śpiewem zakończono piękną uroczystość. (in)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 20 października 1930.
Słońce: wschód 6,24 — zachód 16,49 — długość dnia 10 godzin 25 min.
Księżyc: wschód 4,09 — zachód 16,21 — przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana + 8 st. C., pogodnie, wiatr południowo-wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 755 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 14 st. C., najniższa + 7 st. C.

Przepowiednia pogody na wtorek: Przy nieznacznem ochłodzeniu nadal pogodnie.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Wczoraj + 2,04 m; dziś + 2,00 m.

Kal. rz.-kat.: Jan Kanty; jutro Urszula.
Kal. słow.: Budzisława; jutro Daromiła.

OSOBISTE

— * **Srebrne gody małżeńskie.** W dn. 30 września br. obchodzili pp. dr. Wawrzyńcowie Magierowie srebrne gody małżeńskie. Na intencję Jubilatów odprawił ks. prof. Binek w kościele SS. Karmelitanek w Poznaniu uroczystą mszę św.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Z Narodowej Organizacji Kobiet — Jeżyce.** Zebranie odbędzie się w środę, 22 bm. o godz. 20 w sali p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18. Wykład wygłosi p. Grossmannówna. O liczny udział prosi Zarząd.

— * **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w środę, dnia 22 bm. po południu o godz. 18,30. Porządek obrad: Różne wybory i sprawy urzędnicze, plany linij wytycznych, sprawa wyboru z łona Rady miejskiej komisji kontrolującej prace, wykonywane przy przyszłych budowlach miejskich, sprawa podatku do patentu akcyzowego, uchwalenie dodatkowego kredytu dla budżetu Teatrów miejskich, ustalenie opłaty za mięso, przywożone z uboju pozamiejscowego w mniejszych kawałkach, sprawa przejęcia gwarancji przez miasto za Bursę Rzemieślniczą.

— * **Ze Stow. Pań Miłosierdzia przy Tumie.** Półroczne zebranie połączone z pożegnaniem dotychczasowego dyrektora ks. Grzegorza Kucharskiego odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. w Domu Sierót na Śródce. Msza św. o godz. 8,30 w kaplicy Domu Sierót.

— * **Koleżanki i koledzy absolwenci szkoły wydziałowej w Pleszewie!** Dnia 22 listopada br. odbędzie się uroczystość dziesięciolecia szkoły wydziałowej w Pleszewie, połączona ze zjazdem koleżeńskim. W związku z przygotowaniem uroczystości prosimy o nadsyłanie adresów oraz artykułów i wspomnień, celem umieszczenia ich w jednodniówce. Artykuły oraz adresy prosimy przesłać pod adresem: M. Kołaska, szkoła wydziałowa.

WIECZORY, KONCERTY

— * **Herbatka Sekcji Misyjnej przy Sodalicji Pań Miejskich** odbędzie się we wtorek, 21 bm. o godz. 17 na salce Warszawianki przy Al. Marcinkowskiego. O działalności ks. biskupa Augonard na polu misyjnem zareferuje p. Marja Marwegowa. Prosimy o jak najliczniejszy udział członków i gości.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Szkoła dramatyczna.** Kancelarja Teatru Polskiego przyjmuje jeszcze zapisy na pierwszy kurs szkoły dramatycznej. — Kierownikiem szkoły jest lektor Uniwersytetu Poznańskiego p. Zygmunt Noskowski. Program szkoły obejmuje naukę dykcji, deklamacji, poprawę błędów wymowy, stawianie głosu, poprawę błędów emisji głosu itd. oraz gry scenicznej. Klasa dykcji przyjmuje prawników, akademików, księży i wszystkich, pragnących studjować sztukę wymowy, oraz osoby przygotowujące się do karjery scenicznej. — Zapisy w kancelarji Teatru Polskiego od godz. 12—13.

— * **Wieczorne kursy rzemieślnicze.** — Związek Towarzystw Czeladzi Rzemieślniczej na Woj. Poznańskie — Koło Poznań organizuje w roku bieżącym kursy zawodowe, a mianowicie: kurs I i II dla murarzy i cieśli, kurs I dla malarzy, kurs I i II dla metalowców, kurs I i II dla stolarzy, kurs I i II dla kołodziejów, kurs I i II dla krawców męskich i damskich, kurs II dla szewców, kurs dla fryzjerów, specjalny kurs spawania i cięcia metali dla metalowców, kurs książkowości i korespondencji zawodowej. Warunki przyjęcia: na kurs I przyjmuje się kandydatów posiadających świadectwo wyzwolenia na czeladnika, na kurs II przyjmuje się kandydatów, posiadających świadectwo odbycia kursu I. Kursy rozpoczną się z początkiem listopada br. Bliższych wyjaśnień udziela, również przyjmuje zapisy sekretarjat Związku, ul. Kilińskiego 11 (prezes Wojtkowiak) w poniedziałki i czwartki od godz. 6—8 wieczorem.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Konkurs na nalepkę 27 Grudnia.** Na posiedzeniu jury w dniu 9 bm. w osobach pp. radcy Rucińskiego, prof. Maszkowskiego i prof. Wronieckiego oraz przedstawicieli Związku Inwalidów Wojennych pp. Mechlińskiego i Organiściaka przyznano nagrodę w wysokości 200 zł pp. N. Konwerskiemu z Poznania, ul. Piekary 4 i Stankiewiczowi z Poznania, Wielkie Garbary 5 oraz 5 równych nagród po 50 zł, które otrzymali pp. Zdzisław Prusiewicz z Kościana, ul. Strzelecka 1 (dwie), Aleksander Piątkowski z Poznania, ul. Małeckiego 23, Leon Szymański i Romuald Bogaczyk, uczniowie Państw. Szkoły Sztuk Zdobniczych w Poznaniu. Prace nie wyróżnione zechcą autorzy odebrać najdalej do dnia 25 bm. w biurze Zw. Inwalidów Wojennych, ul. Kozia 8.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszkach, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólom krzyża, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa"** kilka razy dziennie. Żądać w aptekach. nw 4538

— * **Ważne dla towarzystw.** Koło Medyków Stowarzyszenia Studentów Uniwersytetu Poznańskiego wznawia z początkiem tego roku swą działalność oświatową, dostarczając prelegentów, starszych słuchaczy medycyny, na zebrania, wieczornice, kursy społeczne i t. d. i to bezpłatnie, dla Towarzystw, mających swą siedzibę w Poznaniu, a za zwrotem kosztów podróży na prowincji. W zakres wykładów wchodzą tematy z dziedziny medycyny popularnej, higjeny, sportu, wychowania fizycznego i t. d. Zgłoszenia z podaniem tematu uprasza się skierowywać najpóźniej na tydzień przed danym wykładem pod adresem: Koło Medyków, Sekcja Społ. Ośw., Wały Leszczyńskiego 6.

— * **Z Wielkopolskiego Związku Myśliwych.** Polowanie na zające rozpoczyna się z dniem 20 bm. i trwa do 14 stycznia 1931 r.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Ciekawe eksponaty.** W lokalu Państwowej Wyższej Szkoły Ogrodnictwa (gmach Miejskiej Szkoły Handlowej ulica Śniadeckich) wystawiono prace egzaminacyjne absolwentów wydziału ogrodnictwa ozdobnego tej szkoły. Na prace składają się projekty ogrodów ozdobnych oraz urządzeń architektoniczno-ogrodniczych. — Projekty, wykonane w planie technicznym, poglądowym oraz w perspektywicznym widoku, stanowią ciekawy materjał dla fachowca ogrodnika, architekta a również i dla laika, nie przedstawiają się bez wartości i zaspokoić mogą jego zmysł esetyczny. Na pierwsze miejsce wybijają się prace p. L. Sierosławskiej, tak sposobem rozplanowania, jak pięknem wykonaniem technicznem i artystycznem. Dawniej szkoła urządzała w końcu roku wystawę prac wszystkich studentów, której zwiedzanie umożliwione było dla publiczności. Wartoby i teraz znaleźć sposób na systematyczne organizowanie wystawy, udostępnionej dla szerszych warstw, celem zapoznania naszego społeczeństwa ze sztuką ogrodniczo-architektoniczną.

— * **Z Polskiego Powsz. Tow. Farmaceutycznego.** Nowy zarząd aprobowanych aptekarzy i właścicieli aptek na woj. poznańskie, wybrany na walnem zebraniu P. P. T. F. Okręgu Poznańskiego w dniu 15 bm.: Prezes — Antoni Majorowicz, Poznań; wiceprezes — Walenty Mierzejewski, Ostrów; sekretarz — Kazimierz Skarżyński, Poznań; zast. sekretarza — Tadeusz Moll, Inowrocław; skarbnik — Edmund Mende, Poznań; zast. skarbnika — Marjan Lakner, Bydgoszcz; członek zarządu — Wacław Morawski, Poznań. — Komisję rewizyjną tworzą pp.: Jan Stryczyński z Wronek, Albin Gramze z Swarzędza, Michał Becker z Leszna, Jan Galiński z Szamotuł, Fiebig Klemnse z Żerkowa. — Delegatami na zebrania delegatów P. P. T. F. są pp.: Kazimierz Skarżyński z Poznania, Jan Stryczyński z Wronek, Marjan Lakner z Bydgoszczy, Tadeusz Moll z Inowrocławia. — Sąd koleżeński: Walenty Mierzejewski z Ostrowa, Jan Stryczyński z Wronek, Edmund Mende z Poznania, zast. Galiński Jan z Szamotuł.

— * **Z Stow. b. wojskowych 58 p. p. Wlkp.** W świetlicy 58 p. p. Wlkp. odbyło się plenarne zebranie członków Stowarzyszenia b. Czwartaków. Porządek obrad obejmował m. i. zajmujący referat p. kapitana Sęka z 58 p. p. pod tytułem „Badania psychotechniczne w wojsku". Za ten referat podziękowano prelegentowi gorącemi oklaskami. Następnie zaapelował prezes p. por. rez. Pietraszak gorąco do zebranych, by Czwartacy, aczkolwiek odpowiedzieli już na znak protestu przeciwko napaści Treviranusa na granicę Polski, poparli jeszcze swój protest złożeniem ofiary na rzecz budowy łodzi podwodnej p. n. „Odpowiedź Treviranusowi". Apel prezesa został przyjęty hucznemi oklaskami i przyniósł w urządzonej zbiórce sumę 100 zł, którą złożono na ręce dowódcy 58 p. p. ppłk. Chilewskiego, jako honorowego prezesa. Zarząd Związku zainicjował dalszą zbiórkę we wszystkich Kołach prowincjonalnych. W końcu Zarząd Koła powziął uchwałę, wręczyć mianowanym członkom honorowym dyplomy i odznaki pułkowe. Uroczyste wręczenie tych dyplomów i dekoracja odznakami pułkowemi nastąpi w dniu 26 bm. na dziedzińcu koszarowym 58 p. p. w obecności całego pułku, po mszy polowej, która odbędzie się o godzinie 10,15.

— * **Z Tow. Powst. i Wojaków im. gen. J. Hallera.** Na ostatniem zebraniu złożył obszerne sprawozdanie z uroczystości Związku Hallerczyków w Jarocinie druh komendant Leszczyński, poczem wygłoszono odczyty z biuletynu Zarządu Związku.

— * **Pijany młodzieniec.** W Górczynie odbywała się w sobotę jakaś zabawa. Był na niej również 18-letni Józef S. Nadużywszy alkoholu, ułożył się przed budynkiem pocztowym, racząc się nadal z butelki wódką i zajadając kiełbasę. Nie trwało długo, a chłopak utracił przytomność

i przy występujących gwałtownie dolegliwościach żołądkowych, dał z siebie ohydne widowisko. Gdy pogotowie ratunkowe spełniło czynności samarytańskie, przyszła kolej na policję, która już ostatecznie zaopiekowała się głupim młodzieńcem. (k)

— * **Z targu.** Dnia 20 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4,80—5,00; masła mleczarskiego 5,20—5,60 zł; twarogu 1,00—1,20 zł; mendel jaj 2,80—3,10 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 32—34 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2,60 do 2,80 zł; słoniny wędzonej 3,40—3,60 zł; wieprzowiny 3,00—3,80 zł; wołowiny 2,40 do 3,60 zł; cielęciny 2,40—2,80 zł; skopowiny 2,60—3,00 zł; koziny 2,00—2,20 zł; smalcu 4,00—4,20 zł; za drób: kura 3,50 do 5,00 zł; perlica 5,00—6,00 zł; kaczka 4,50 do 6,00 zł; 1 kg tucznej gęsi 3,80 zł; para gołębi 1,30—1,50 zł; sarnina 3,00—5,00 zł za 1 kg.; para kurcząt 3,00—4,50 zł; królik 3,00—4,00 zł; kuropatwy para 2,50 do 4,50 zł; za ryby. 1 kg. karpia 5,00 do 5,60 zł; okonia 2,40—3,00 zł; suma 4,00 do 5,00 zł; białych ryb 1,00—2,00 zł; 1 kg. sandacza 5,00—6,00 zł; miętusa 4,00 zł; szczupaka 4,40—5,00 zł; lina 4,40—5,00 zł; 1 kg. węgorza 5,00—6,00 zł; za jarzyny: 1 główka kapusty białej i włoskiej 10—20 gr; modrej 15—20 gr; 1 kg ziemniaków 6—8 gr; 50 kg 2,50—3,50 zł; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 10 gr; szpinaku 0,30—0,50 zł za kg; jarmużu 30—40 groszy; pietruszki 50—60 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 złotych; sałatka zielona główka 10—15 gr; pęczek rzodkiewek 10 gr; 1 mdl. ogórków 25—60 gr; 1 kalafjor 0,20—1,00 zł; 1 kg. fasoli 0,50 do 1,00 zł; mendel raków 1,00—2,50 zł; pomidory 0,20 do 0,70 zł za 1 kilogram; 1 kilogram żórawin 2,00 do 3,00 zł; 1 kilogram borówek 1,40 do 1,60 zł; jabłek 0,30—1,00 zł; gruszki 0,40 do 1,00 zł; śliwki 0,80—1,60 zł za 1 kg; jeżyny 1,00 — 1,20 zł; winogrona 2,40 — 3,40 zł; grzyby: borowiki duże 1,00—1,20 zł za kg; drobne 1,60—2,40 zł za kilogram; rydze duże 2,00 zł; drobne 3,00 zł; maślaki 0,40—0,60 zł; kurki 1,00—1,20 zł; zielonki 0,60 do 1,00 zł; inne grzyby 0,40—0,80 zł. — Dowozy średnie, targ mało ożywiony. Ceny naogół bez zmian. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Przejechany na śmierć** na szosie Swarzędzkiej nieznajomy został rozpoznany. Jest to 26-letni stolarz Leon Janiak, zamieszkały w Swarzędzu przy ul. Bramkowej. (k.)

— * **Nagła śmierć.** Na Starym Rynku zmarł nagle 65-letni Antoni Mikulski zamieszkały przy św. Marcinie 3. Przywołany lekarz stwierdził śmierć wskutek udaru serca. (k.)

— * **Lotnik pod samochodem.** Szeregowiec z bataljonu lotniczego w Gołęcinie Henryk Śmigielski został najechany przez samochód P. Z. 44 920. Śmigielski odniósł pokaleczenia na nodze. (k.)

— * **Strzelanina.** Na drodze Dębińskiej zaczepiony został przez trzech nieznanych osobników zamieszkały przy ul. Strzeleckiej 17 p. Bogdan Czamański. Jeden z napastników pociął Czamańskiemu nożem płaszcz i skradł mu kapelusz. W obronie własnej Czamański strzelił z rewolweru i zranił Edwarda Ziembińskiego, zamieszkałego przy św. Rochu 1. (k.)

— * **Krwawa bójka.** Na ul. Żwirowej nr. 47 powstała zacięta bójka na tle mieszkaniowem między rodziną Hajdrowskich i Świerkiewiczów. Podczas awantury zostali pokaleczeni Świerkiewiczowa Marja i Jan Hajdrowski. W toku awantury Stanisław Hajdrowski strzelił. Ponieważ nie miał pozwolenia na noszenie broni, rewolwer skonfiskowano. Na miejsce wypadku przywołano pogotowie ratunkowe, które poranionych opatrzyło. (z.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Nożownictwo.** Na ul. Dąbrowskiego pokłuty został nożem przez nieznanego osobnika Kazimierz Koliński, zamieszkały przy ul. Kościelnej 11. Ofiarę brutalnej napaści przewieziono do lecznicy miejskiej. (z.)

— * **Czyj rower?** Na posterunku policji w Chartowie znajduje się rower męski czarno lakierowany marki „Witkopp". — Numer fabryczny został wytarty. Wspomniany rower pochodzi niewątpliwie z kradzieży. (z.)

— * **Kradzieże i włamania.** P. Poturalskiej skradziono ze składu obuwia na ul. Ślusarskiej 3 większą ilość obuwia damskiego i męskiego wart. 2 000 zł. — P. Kryszce Feliksowi, Al. Rejmonta, skradziono różną bieliznę, parę butów damskich, 4 mtr. popeliny granatowej. — Z warsztatu rzeźnickiego p. Sibickiego Antoniego skradziono 40 kg. kiełbas i wędlin. — Z stajni p. Pospieszalskiego Edwarda skradziono półszorek czarny. — P. Kaźmierczakowi Józefowi, ul. Poznańska nr. 7, skradziono rower, własność Uniwersytetu Poznańskiego. — Ze składu p. Laskowskiej skradziono towarów bławatnych za 1 000 zł. — Z mieszkania p. Jędraszewskiej, W. Garbary 46, skradziono 2 płaszcze, 2 sukienki, spódniczkę, bluzkę białą, rękawiczki skórkowe i inne przedmioty, p. Kaczmarkówny, taźme zamieszkałej, skradziono płaszcz, sukienkę, parę trzewików i inne przedmioty. — Ze strychu Cyrkler Marji, Chwaliszewo 6, skradziono 2 poszwy, 7 poszewek, 3 prześcieradła, 9 koszul, obrus adamaszkowy. — Z mieszkania p. Zajączkowskiego, ul. Grunwaldzka 15, skradziono błam oposowy, ubranie, sukienkę, tuzin noży, widelcy i łyżek srebrnych, tekę skórzaną i 50 złotych. (z.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Zagadkowa śmierć.** Na drodze pomiędzy Szadłowicami a Skalmierowicami w pow. inowrocławskim znaleziono w kałuży 62-letniego Józefa Krozielewskiego. Dawał on jeszcze słabe znaki życia i zmarł w kilka minut później. W dochodzeniach stwierdzono, że Krozielewski przedtem bawił w oberży w Szadłowicach z swym bratankiem Józefem Wawrzynakiem, włódarzem ze Skalmierowic, u którego mieszkał po powrocie z Ameryki. Ze względu na niewyjaśnione okoliczności, Wawrzyniaka zatrzymano w areszcie śledczym. (k.)

— * **Lekkomyślny strzał.** Podczas manipulowania rewolwerem zraniony został w głowę 15-letni Franciszek Sojka z Krępy. Sprawcą poranienia był jego 16-letni kolega Karol Wegner. (k.)

— * **Dwukrotne sprzeniewierzenie 5 tysięcy złotych.** Donieśliśmy już o aresztowaniu na zarządzenie prokuratury bydgoskiej dawniejszego sekretarza tamtejszej prokuratury Antoniego Janiszewskiego. Ujawniono ciekawy fakt, mianowicie, że były to pieniądze, przywłaszczone sobie przez kierownika poczty w Osieku w powiecie wyrzyskim, już zasądzonego za to. Ów kierownik poczty sprzeniewierzył te 5 tys. złotych pieniędzy pocztowych, a dla zatarcia śladów upozorował zbrojny napad na pocztę. Górczyński jako sekretarz prokuratury miał pieniądze te, odebrane poczciarzowi, wpłacić do kasy sądowej. Gdy dyrekcja poczt po około półtora roku zwróciła się do sądu o wydanie pieniędzy, ujawniono nadużycie. (k.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Rok ciężkiego więzienia za podpalenie.** Sąd okręgowy we wzmocnionym składzie rozważał sprawę kilkakrotnie już karanego 25-letniego Feliksa Janickiego. Ojciec jego jest wójtem i dawno się już wyparł syna, gdyż nie widzi w nim żadnej poprawy Młody Janicki był już 8 razy karany za różne przestępstwa. Obecnie oskarżenie zarzuca mu podpalenie. Przybywszy do Nowego Tomyśla, wynajął pokój w hotelu, gdzie usiłował się otruć gazem świetlnym. Ale ten eksperyment mu się nie udał, gdyż przewody gazowe były zepsute. Zadecydował więc puścić dom z dymem. Zapełnił szafę różnemi papierami, które następnie zapalił. Dokonawszy tego „dzieła", poszedł następnie na policję i tam oświadczył, że popełnił wspomnianą zbrodnię. Ogień wczas zauważono i stłumiono, mimo to jednak wyrządził on gospodarzowi szkodę w wysokości tysiąca złotych. Janicki w policji zeznał, że ogień podłożył z rozmysłem, gdyż chciał się koniecznie dostać do więzienia, za którem tęsknił. W więzieniu odznacza się Janicki pracowitością, jest chętny i posłuszny. Po osadzeniu go w areszcie prewencyjnym udawał Janicki warjata, tak że oddano go pod obserwację prof. dr. Horoszkiewicza, który orzekł, że należałoby go umieścić w odpowiednim zakładzie. Oskarżonego skazano na rok ciężkiego więzienia. (z)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Jarocin.** (Osobiste.) W dniu 14 bm. został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy córką kupca p. W. Karolczaka, Pelagją, a p. Florjanem Karolczakiem, nauczycielem w Woli Książęcej. Podczas godów weselnych zebrano za inicjatywą ks. prob. Niedźwiedzińskiego 105 złotych na rzecz budowy nowego kościoła.

— (Kradzieże.) W nocy na środę włamali się nieujęci złoczyńcy do stajni proboszczowskiej, gdzie skradli parę szorów p. Lewandowiczowi z Mieszkowa. — We wsi Wilkowyja tut. powiatu skradziono dużą pierzynę p. Piątkowskiemu. (jk)

— * **Nowy Tomyśl.** (Samobójstwo.) Dn. 10 bm. popełnił samobójstwo przez powieszenie się chałupnik Mader z Przyłęku. Wymieniony targnął się na własne życie z powodu obłożnej choroby, nie mając nadziei wyzdrowienia.

— (Niezwykły okaz.) Gospodarzowi Stanisławowi Musiałowi z Róży przyniósł tegoroczny zbiór ziemniaków niezwykły okaz, mianowicie ziemniak o wadze przeszło 1 kg.

Rakoniewice

Agencję „Kurjera Poznańskiego" przejmuje z dniem 1 listopada 1930 p.

M. Stankowski

Rakoniewice,

ulica Pocztowa nr. 87.

Zamówienia oraz przedpłatę na listopad i dalsze miesiące uskuteczniać prosimy tylko u p. M. Stankowskiego. Powyższa agencja przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

— (Zmiana nazwy.) Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych zmieniono nazwę gminy Chudopsice na „Chudopczyce". (tp)

RADJO

Programy radjofoniczne:

Wtorek, dnia 21 października 1930 r.

Poznań (335 m) godz. **7.00** gimnastyka poranna; godz. **7.15** gazeta poranna; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** komunikaty PAT, notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. **17.45** interludjum muzyczne; godz. **19.00** „Kronika Europejska" (wygł. Hr. Henryk Krasiński); godz. **19.15** komunikaty przygodne; godz. **19.20** „Wojna polsko - bolszewicka cz. II" (wygł. por. Jerzy Ciepielowski); godzina **19.35** kurs elem. jezyka franc. (wykł. p. Omer Neveux); godz. **19.50** „Aida" — opera Verdi'ego (transmisja z op. Warszawskiej); godz. **22.45** sygnał czasu, komunikaty PAT, sport. i polic.; godz. **23.00** muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

Katowice (409 m) godz. **12.10** koncert gramofonowy; godz. **16.10** Posłuchajcie dzieci radja!; godz. **16.25** koncert gramofonowy; godz. **17.45** koncert popularny symfoniczny (P. R. Warszawa); godz. **19.15** Olga Ręgorowiczowa: „Nasza stolica" (kartki z przeszłości i teraźniejszości Warszawy); godz. **19.50** opera „Aida" — Verdi'ego z Teatru Wielkiego w Warszawie.

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** muzyka gramofonowa; godz. **15.35** chwilka lotnicza (Zasady obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej ludności cywilnej) — wygł. insp. gł. OPG J. Misiński; godz. **15.50** odczyt: „Konkursy zdrowia w szkołach" — dr. St. Kopczyński godz. **16.15** muzyka z płyt gramofonowych; godz. **17.45** koncert popularny symfoniczny; godz. **19.10** giełda rolnicza; godz. **19.25** muzyka gramofonowa; godzina **19.55** opera z Warszawy — „Aida" Verdi'ego.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Chór koła absolwentek VI szkoły wydziałowej** urządza lekcje śpiewu dnia 21 bm. o godz. 20 w szkole wydziałowej.

— **Koło Śpiewu „Dzwon Zygmunta"** zaprasza byłych członków oraz sympatyków na lekcje co wtorek w lokalu p. Fiedlerowej przy G. Wildzie 47.

— **Tow. Kobiet Wzajemna Pomoc.** W środę, 22 bm. o godz. 19 zebranie plenarne w Domu Król. Jadwigi.

— **Tow. Św. Władysława, Poznań-Wilda, dzielnica Łazarz.** Miesięczne zebranie odbędzie się w środę, 22 bm. o godz. 19 w lokalu p. Dusika, ul. Marsz. Focha 62.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. 1 zł. — B. J. z gorącą prośbą o pomoc i błogosławieństwo dla domu 1,50 zł. — N. N. w pewnej intencji 10 zł. — J. S. z prośbą o zdrowie dla matki 3 zł. — Marja Palacz 10 zł. — N. N. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o pomoc w dalszych potrzebach 3 zł. — Janina Ziętarowa, Inowrocław, 10 zł. — Cecylja Dalska 6 zł. — Maksymiljan D. z podziękowaniem za wysłuchanie 3 zł. — N. N. 3 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 2 305,15 zł.

Na wybudowanie łodzi podwodnej p. n. „Odpowiedź Treviranusowi": Zebrane w dniu imienin przełożonej Jadwigi Drężepolskiej przez uczniów szkoły im. Kopernika 91,37 zł. — Szurkowski, burmistrz Żerkowa, zebrane na wieczornicy dnia 5. 10. 1930 r. 56 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 490,47 zł.

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Orłow". Publicznoś na premjerze darzyła frenetycznemi oklaskami głównych wykonawców jak również piękne i oryginalne ewolucje taneczne. Sukces tej nowoczesnej operetki ma i na naszej scenie zapewnienie i powodzenie. We wtorek „Księżniczka czardasza" w wykonaniu najlepszych sił operetkowych.

— * **Z Teatru Polskiego.** Dziś „Pani Bianka". We wtorek i środę cieszący się rekordowem powodzeniem „Proboszcz wśród biedaków". Lwią część oklasków zbiera niezrównany w roli tytułowej dyr. Szczurkiewicz, zaliczający postać ks. Pellegrin do swych najprzedniejszych kreacyj.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś i dni następnych „Książę Józef Poniatowski" J. A. Hertza z występem znakomitego artysty Józefa Węgrzyna w roli tytułowej. Wszystkie dotychczasowe przedstawienia tej efektownej sztuki odbyły się przy szczelnie wypełnionej widowni.

Genjalny francuski pianista

Robert Casadesus

wystąpi z jedynym koncertem w Poznaniu **w niedzielę, dnia 26 października, wieczorem o godzinie 8 w auli uniwersyteckiej.**

Roberta CASADESUSA znamy już dobrze z ostatnich dwóch jego występów w Poznaniu Każdorazowe pojawienie się CASADESUS'a na estradzie wywołuje u zawsze licznie zebranej publiczności olbrzymi entuzjazm, co jest zupełnie uzasadnione, ponieważ artysta ten należy do największych współczesnych pianistów francuskich.

Znany krytyk francuski Samazeuilh pisze w „Courrier Musical": „Usłyszeliśmy artystę wielkiego, muzyka, który wielkiej sztuki swojej wirtuozowskiej nie nadużywa dla błahego sukcesu sensacyjnego, lecz służy ideałom najpoważniejszym i potrafi szeroką masę słuchaczy do nich podciągnąć".

We wspaniałym programie, który wielki artysta wybrał dla Poznania, znajdują się między innemi utwory „clavecinistów", jak Rameau i Couperin, których niezrównanym odtwórcą okazał się mistrz CASADESUS.

Bilety można nabyć w składzie cygar A. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, gdzie przyjmuje się telefoniczne zamówienia pozamiejscowe. Telefon nr. 56-38. zw 26 040

Teatr Wielki

DZIŚ — „Orłow", operetka Granichstaedtena.

Wtorek, 21. 10. „Księżniczka czardasza", operetka Kalmana.

Środa, 22. 10. „Manru", opera Paderewskiego.

Czwartek, 23. 10. „Orłow", operetka Granichstaedtena.

Piątek, 24. 10. „Aida", opera Verdiego.

Sobota, 25. 10. „Zamarłe oczy" (wznowienie) opera d'Alberta.

Niedziela, 26. 10. po poł. „Carmen", opera Bizeta.

Niedziela, 26. 10. wiecz. „Orłow", operetka B. Granichstaedtena.

Poniedziałek, 27. 10. „Manru", opera Paderewskiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Przedsprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par", ul. 27 Grudnia 18, od godz. 10 do 17. W niedziele i święta w Teatrze Wielkim od 11,30 do 13,45.

Teatr Polski

DZIŚ — „Pani Bianka".

Wtorek, 21. 10. „Proboszcz wśród biedaków".

Środa, 22. 10. „Proboszcz wśród biedaków".

Czwartek, 23. 10. „Proboszcz wśród biedaków".

Piątek, 24. 10. „Proboszcz wśród biedaków".

Sobota, 25. 10. po południu „Staś lotniczek" (przedstawienie dla dzieci).

Sobota, 25. 10. wiecz. „Proboszcz wśród biedaków".

Niedziela, 26. 10 po południu „Staś lotniczek" (ceny zniżone).

Niedziela, 26. 10. wiecz. „Proboszcz wśród biedaków".

Poniedziałek, 27. 10. „Pani Bianka".

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Książę Józef Poniatowski" (Występ J. Węgrzyna).

Wtorek, 21. 10. „Książę Józef Poniatowski". Występ J. Węgrzyna.

Środa, 22. 10. „Książę Józef Poniatowski". Występ J. Węgrzyna.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

MOULIN-ROUGE

ul. Kantaka 8/9 Telefon 33-69

Codziennie **„FIVE O'CLOCK TEA"**

o godz. 5-tej po poł., natomiast **wieczorem** początek punkt. o godz. 8,30

Salonowi tancerze do dyspozycji. Pw 5619-40,178

POGOTOWIE KRAWIECKIE! Nr. 11-14

Dzwoń Nr. **11-14** a w kilka minut zjawi się goniec, zabiera twoją garderobę damską lub męską i w przeciągu 30 minut przynosi ją z powrotem oczyszczoną, odświeżoną i wyprasowaną i to wszystko za zł **2,50** Pw 5911-57,865

Przyjmujemy wszelkie reparacje w zakres krawiectwa wchodzące.

Otwarcie we wtorek 21 b. m.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W NAUKOWYM POZNANIU

ROMANTYZM CZY WIEK ZŁOTY?

Towarzystwo literackie imienia Adama Mickiewicza, które od przeszłego sezonu posiada już swój oddział poznański i to nader ruchliwy, zainaugurowało sezon obecny wysoce interesującą prelekcją prof. dr. Romana Pollaka na temat: „Kult romantyzmu, czy kult Złotego Wieku?".

Prelegent zaczął od charakterystyki współczesnej inteligencji polskiej wychowanej przez pokolenie popowstaniowe, kształconej w szkole zaborczej, przeżywającej w okresie dojrzałości wielką wojnę w całej pełni i budującej potem gorączkowo państwo. Skutkiem nadmiaru wrażeń i przeżyć to pokolenie inteligencji szybko się przeżywa, brak mu spokoju, równowagi, trzeźwości w ocenie bieżących zjawisk społecznych i politycznych. Nawiązanie do przeszłości mogłoby po części skrzepić zużywającą się szybko energję psychiczną. Należałoby sięgnąć do takiej epoki naszej kultury, któraby zawierała w sobie szczególnie cenne i na dziś potrzebne elementy dynamiczne i przełożyć je na język dzisiejszych zmienionych warunków i wymagań życia zbiorowego.

Nasza kultura romantyczna rozwijała się anormalnie, na podłożu niewoli, buntowała się wciąż przeciw istniejącemu porządkowi, wybujała na obcej ziemi a własną zaniedbywała, hodowała marzycielstwo, egzaltację, uciekała od rzeczywistości, prowadziła życie katakumbowe, konspiracyjne. Cechą tej epoki — hypertrofja literatury. Obok wartości artystyczny najwyższej miary trwałą wartość, do której wciąż nawiązywać nam trzeba, posiadają walory etyczne tej kultury zarówno w zakresie etyki indywidualnej jak zbiorowej (kult heroizmu, walka o lepsze jutro i wiara w ostateczne zwycięstwo prawdy i sprawiedliwości, potęga opinji publicznej itd.). Jest jednak w tej romantycznej kulturze polskiej również szereg trucizn szczególnie dziś niebezpiecznych i dlatego w innej epoce należy szukać na dziś potrzebnych pierwiastków.

Dostarczyć ich może nawiązanie do żywotności, bujności, wszechstronności kultury złotego wieku, która się rozwijała w słońcu wolności z niezwykłym rozmachem, rosła wszerz i wgłąb, promieniowała silnie nazewnątrz, utrzymywała bardzo żywy kontakt z kulturą Zachodu. Literatura zajmowała w niej miejsce sobie właściwe, radziła, wyjaśniała, ale nie rządziła despotycznie. Na czoło tej kultury nie wysuwała się literatura, ale nadawało jej ton życie czynne, historja, tworzenie wielkich faktów dziejowych, instytucyj, usilne staranie o podnoszenie typu człowieka. Pierwiastki czynne, twórcze, dynamiczne, męskie — przenikają tę kulturę. Są w niej również wartości ujemne, ale mimo to dynamizm tej epoki, bujności i wszechstronność rozwoju tej kultury odpowiada bardziej dzisiejszym potrzebom i warunkom. Konkluzją odczytu było stwierdzenie, że Polska dzisiejsza nie może w dalszym ciągu ulegać psychozie niewoli przez wyłączny kult romantyzmu pod wszelaką postacią i w różnych dziedzinach życia — natomiast przez wzmożony kult, przez pogłębione studjum istotnych dynamicznych wartości w kulturze złotego wieku powinna ułatwiać rozwój tych możliwości, które tkwią w naszej zbiorowej przez wieki rosnącej duszy, a które przez niewolę, przez wyłączną uprawę romantyzmu zostały przytłumione i zapomniane. Odnowę tę powinna szerzyć nasza nauka, szkolnictwo średnie i wyższe, nasza beletrystyka i publicystyka.

Po odczycie nastąpiła ożywiona dyskusja.

Na temat ten, rozwinięty bogato, mimo szczupłych ram odczytu, przez prof. dr. Pollaka, który jest tak świetnym znawcą danej epoki, wszczęła się obszerna i interesująca dyskusja. Uczestniczyli w niej: rektor Dobrzycki, dr. P. Mączewski, dr. Salkowski, dr. Sołtysiak i kur. Stein. Była to wysoce i ciekawa wymiana zdań, w której oczywiście zabierał głos i prelegent. (tl)

Nowy profesor U. J. Profesor nadzwyczajny uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie dr. Marjan Gieszczykiewicz został mianowany profesorem zwyczajnym bakterjologji na wydziale lekarskim tegoż uniwersytetu.

ŻYCIE KULTURALNE

NAKONIEC STANIE GMACH BIBLJOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ

Z Krakowa donoszą nam:

Długoletnie utyskiwania, prośby i protesty naszych kół naukowych z powodu rozpaczliwego stanu Bibljoteki Jagiellońskiej odniosły wreszcie sukces. Obecnie jest już pewnem, że z wiosną 1931 r. zacznie się nakoniec na Błoniach, niedaleko Domów Akademickich, budowa nowego pomieszczenia dla Bibljoteki Jagiellońskiej.

Plany wygotował był już dawno, jak wiadomo, arch. Krzyżanowski. Budowa jest obliczona na cztery lata, tak że w r. 1935 Bibljoteka będzie mogła przenieść się do nowego gmachu (chociaż nie wiadomo, czy będzie mógł być w całości wykończony). Koszt wyniesie sześć miljonów złotych, z tego miljon już będzie przyznany na rok przyszły, reszta w stosownych ratach.

Funkcjonowaniu Bibljoteki nie przeszkodzi nieukończenie gmachu na rok 1935. Reszta robót będzie mogła być doprowadzona, w danym razie, do końca, mimo, że księgozbiory znajdą się już w nowem pomieszczeniu. (at)

TEATR

W Czechach o Wysockiej. Praski tygodnik „Rozkvet" przyniósł sylwetkę artystyczną Stanisławy Wysockiej, napisaną przez p. H. Majkowskiego, a to z okazji 35-lecia znakomitej artystki. Ilustrują artykuł fotografje z różnych ról.

MUZYKA

Z Filharmonji warszawskiej. Piszą nam z Warszawy: Na tygodniowym koncercie symfonicznym wykonała orkiestra pod dyrekcją dyr. Fitelberga symfonję fantastyczną Berlioza, oraz poemat młodego kompozytora jugosłowiańskiego Berkovića „Start", napisany jako muzyka poniekąd programowa do znanego wiersza Wierzyńskiego. Solistą był wiolonczelista włoski Enrico Mainardi, który odegrał pięknym chociaż niewielkim tonem koncert Dworzaka, dzieło pełne treści i niezwykle efektowne w brzmieniu. Berlioz sprawia i dzisiaj jeszcze potężne wrażenie, mimo prawie stu lat wieku — zwłaszcza dwa ostatnie ustępy z końcowem „Dies irae". „Start" jest pisany słownictwem współczesnem, ale zamazanem i pozbawionem konstrukcji. (mw)

Pianista poznański w Pradze. Prof. Fr. Łukasiewicz dał w Pradze wieczór szopenowski, po którym odbyło się przyjęcie na cześć artysty, urządzone przez Klub polsko-czeski. Nadto uczestniczył prof. Łukasiewicz w koncercie p. konsulowej Emmy Matouskowej, która cieszy się w Pradze niemniejszym sukcesem, niż u nas, oraz dał audycję na praskiej radjostacji. Koncerty cieszyły się wielkiem powodzeniem i dużą życzliwością krytyki.

ECHA OBRAD HISTORYKÓW

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

Sprawozdanie z posiedzenia Pozn. Oddz. Pol. Tow. Historycznego z dnia 8. bm., na którem miałem zaszczyt wygłosić kilka uwag na temat nauczania historji w szkole średniej, jest błędne. Oczywiście trudno rozpisywać się na temat zbyt specjalny, dlatego interesujących się zagadnieniem powyższem odsyłam do „Pamiętnika V. Zjazdu Historyków Polskich", który się ma ukazać na 100-letnią rocznicę Powstania Listopadowego, właśnie z okazji V. Zjazdu. Tam będzie wydanym referat, każdy więc zaczerpnie wiadomości o powstawionem zagadnieniu u źródła. — Zaznaczę tylko, że przewodnią nicią całego referatu nie była t. zw. „heureza zródłowa", ale inny, naczelny postulat dzisiejszej dydaktyki historji, za jaki uznałem problem samego nauczyciela historji, zwłaszcza kwestję jego dokształcania w naukach historycznych (tytuł wykładu: „Nauczanie historji a nauka", teza: „należy stworzyć czasopismo dydaktyczne dla historji w szkole średniej i in.").

Była, coprawda, omawianą także kwestja używania źródeł w szkole, ale jak w r. 1912, kiedy bodaj poraz pierwszy poruszyłem to zagadnienie na terenie szkoły, (zob. „Z czasów Skargi", czytanka historyczna, w Sprawozd. Gimn. II. w Nowm Sączu), tak i onegdaj zajmowałem w tej materji przecież stanowisko nadewszystko pedagogiczne, ostrożne, wyczekujące, badawcze.

Raczy przyjąć Wielce Szanowny Pan Redaktor wyrazy wysokiego poważania

Dr. Jarosław Wit Opatrny.

ODWIEDZINY WE WDZYDZACH

Pozdrowienie na mostku — Symbol — Ginąca kaszubszczyzna — Co zdziałał Gulgowski — Dopływamy do Wdzydz — Piasek, zieleń i błękit — W kaszubskiej chacie — Sprzęty i ludzie — Punkt centralny i jego rola.

Kaszubszczyzna, kilkudziesięcio kilometrowy pas ziemi, obejmujący dzisiejsze powiaty nadmorskie, stanowi różny od okolicznych ziem rejon etnograficzny. Odrębność ta zawsze zaznaczała się silnie, a zaznacza się ona i dziś jeszcze, pomimo wpływów niwelacyjnych. Kaszuba, jadący od strony Borów Tucholskich ku swoim stronom rodzinnym, przystaje zawsze na mostku maleńkiej rzeczki Nechwaczu i zdejmuje z tradycyjnem nabożeństwem swą olbrzymią czapę — wjeżdża oto w granicę Kaszub. W tym dawnym zwyczaju tkwi — symbol.

Ta odrębność, utrwalona jeszcze położeniem geograficznem, położyła swój ślad na całem życiu tego ludu; na zwyczajach, na sztuce, na organizacji społecznej, na stosunku do otaczającego świata. Ale z całej obfitej twórczości kaszubskiej zachowało się w dziedzinie plastyki, malarstwa, rzeźby, architektury i sztuki stosowanej względnie niewiele, a w zakresie twórczości poetyckiej prawie nic — poginęły niezanotowane, nabrzmiałe fantazją, okraszone humorem — nieprzeliczone opowieści, podania i klechdy ludowe. Kaszubszczyzna, acz zachowała język i poczucie narodowe, nie zdołała oprzeć się w swej rodzimej twórczości naporom germanizatorskim z jednej a przemysłowi fabrycznemu z drugiej strony. Zasłużony jej obrońca i konserwator, śp. Izydor Gulgowski, zmarły w r. 1925, całe życie poświęcił zbieraniu kaszubskich zabytków i opiece nad przemysłem rodzimym w zakresie hafciarstwa, tkanin i wyrobów z drzewa. Prace jego i wielkie zasługi są znane, a żona jego, p. Teodora Gulgowska, dalej dzieło męża kontynuuje. Stworzone przez niego Muzeum kaszubskie mieści się we Wdzydzach. A znalazłszy się tam, można odrazu zrozumieć, dla czego tę właśnie wioskę Gulgowski obrał na Muzeum kaszubskie. Jest ona jakby klasycznym przykładem kaszubszczyzny.

Zbliżając się do Wdzydz, odnosi się wrażenie, jakby miejscowość ta zabłąkała się przez kaprys losu czy czyjeś zapomnienie w najzapadlejszą, najbardziej przez wszystkich zapomnianą okolicę, wśród piaszczystych bezbrzeżnych płaszczyzn, między brzdami głębokich jezior. Trzeba stąd kilometrami jechać do najbliższej stacji kolejowej. W środku tego zakątka kilka chałup dziwnego kształtu, w pośrodku czerwony odrażający budynek szkolny — prezent dobrego smaku Niemców — to Wdzydze.

Wieś przysiadła przy zatoczce olbrzymiego jeziora wdzydzkiego. Przez nie też prowadzi najwygodniejsza droga płynąc od strony Borska, przesuwa się przed typowym krajobrazem kaszubskim. Piaszczyste brzegi, na drugim planie zieleń, a wszystko spięte węzłem najczystszego błękitu. Wydaje się, że cała ta okolica to specjalnie zachowany rezerwat zamierającej kaszubszczyzny, gdzie oddalenie od bardziej zamieszkałych stron pozwoliło życiu pozostać w tych kształtach, jakie były przed setkami lat. Sercem tego pustkowia są Wdzydze.

Budynek muzeum kaszubskiego to sędziwa chata, wzniesiona w najczystszym miejscowym stylu. Wysoki trójkątny dach pokrywa niskie ściany, zachodząc z przodu budynku w podcienia, szczegół niezmiernie charakterystyczny dla budownictwa kaszubskiego. Szczyt dachu ozdobiony jest zakończeniem w kształcie krzyża (gdzieindziej w kształcie ryby, rycerza na koniu i t. d.). Wykonywane były one, jak wszystkie niemal sprzęty domowe, z drzewa przez pracowite ręce gospodarzy, którzy umieją nadać swym wyrobom wdzięk i piękno. Wnętrze muzeum — to rekonstrukcja typowego mieszkania rodziny kaszubskiej; zbiory tak zostały rozmieszczone, jak kiedyś w rzeczywistem mieszkaniu Kaszuby.

Chata składa się z przedsionka, jednej głównej izby mieszkalnej, komory, skrytki i wędzarni, która poza swem głównem przeznaczeniem posiada jeszcze szereg innych; nad chatą rozpościera się niski strych. Eksponaty muzeum można podzielić na kilka grup: sprzęty domowe, sprzęt rybacki i gospodarski, dalej sztuka ludowa — obrazy na szkle (motywy religijne), rzeźba (świątki, zdobienie sprzętów), wyszywanki i hafty, pomysłowe drukowane wzory na tkaninach zapomocą matryc i farb roślinnych; do dalszej grupy zaliczyć trzeba przedmioty obcego, najczęściej miejskiego pochodzenia, wyroby przemysłu fabrycznego. W sprzętach domowych uderza niezwykła rozmaitość i pomysłowość. Występują tu sprzęty zgoła niespotykane w innych okolicach np. maślniczka na biegunach, przyrząd do kręcenia powrozów rybackich i t. d. Każdy większy sprzęt zdobiony jest stylizowanemi motywami kwiatów (najczęściej róż, lilij i rumianku), przyczem występują kolory: niebieski - ultramaryna (dominujący), żółty, czarny i czerwony. Rozpiętość motywów nie jest zbyt wielka, zato w zakresie istniejących występuje wielkie bogactwo odmian.

Dokładny opis muzeum kaszubskiego powinien zostać corychlej sporządzony i opublikowany. W zapisku dziennikarskim dać można tylko zarys ogólny. Idzie jednak o zwrócenie uwagi na ten zapoznany nieco rejon etnograficzny Polski i na jego ośrodek — Wdzydze. Zbyt małe zainteresowanie Kaszubszczyzną pozwala dotąd zanikać cennym zabytkom jednej z najciekawszych ziem polskich — Polskiego Pomorza, ale skoro w roku bieżącym państwo wykupiło z rąk p. Gulgowskiej muzeum i samo pragnie się niem opiekować, nastręcza się okazja do intensywniejszej i racjonalnej pracy. Województwo pomorskie, które imieniem skarbu państwa dokonało tej transakcji, nosiło się początkowo z zamiarem przeniesienia zbiorów do Torunia. Projekt ten zarzucono ze względu na trudności związane z przetransportowaniem chaty kaszubskiej, tej niezastąpionej oprawy zbiorów. Domagać się wszakże trzeba jak najczujniejszej konserwacji zbiorów, która w chwili obecnej wiele pozostawia do życzenia, dalej dopełniania ich, organizowania wycieczek do Muzeum, oraz uprzystępnienia jego bogactw przez odpowiednie wydawnictwa.

Osobny problem stanowi odrodzenie przemysłu ludowego, który zamarł dziś niemal zupełnie. Muzeum kaszubskie mieści w sobie skarby ginących form kultury ludowej, polskiego Nadbrzeża — powinno tedy doznać najtroskliwszej opieki, pomnażać się okazami, jakie możnaby jeszcze wydobyć z rąk prywatnych, a wreszcie stać się podstawą i ośrodkiem nowo obudzonego do życia przemysłu domowego.

Józef Kisielewski.

Poznań.

Pisma nadesłane

„Tęcza". Zesz. 42. Treść: Od Redakcji. — J. Drobnik: „Jak wstąpić do masonerji?" — R. Rej: „Na placówce złotowskiej". — J. Kisielewski: „Trzy książki polskie i dwie tłumaczone". — S. Werner: „Lot ku gwiazdom". — L. Biedermanówna: „Grafologja". — W. Czosnowski: „Buraki". — E. Woroniecki: „Wystawa grafiki polskiej w Paryżu". — Życie teatralne. — Światłocienie. — Powieść i nowela. — Rozrywki umysłowe.

„Przegląd Piechoty". Zeszyt 10. Treść: Por. T. Peretiatkowicz: „O zmianę programu wyszkolenia w przysposobieniu wojskowem". — Kpt. M. Marchewa: „O zmianę warunków i oceny strzelań szkolnych z karabina". — Mjr. dypl. M. Jurecki: „Studjum artylerji piechoty". — Ppłk. dypl. St. Sosabowski: „Zewnętrzne objawy dyscypliny żołnierskiej". — P. M.: „Alkohol a korpus oficerski". — Por. J. Kurpisz: „Przyczynek do rozważań o „nowoczesnej piechocie". — Kpt. B. Sidorowicz: „Nowe utwory dla orkiestr dętych". — Bibljografja. Lista starszeństwa oficerów zawodowych piechoty.

„Przegląd Pedagogiczny" Nr. 26. Treść: R. Dyboski: „Jednostka a społeczeństwo w historji i wychowaniu". — M. Tazbir: „II Ogólnopolski Zjazd Polonistów w Krakowie". — J. W.: „Którędy droga?" — E. Łoziński: „Z Warszawskiej Rady Szkolnej Okręgowej". St. Kwiatkowski: „Dom wypoczynkowy T. N. S. W. „Jantarowa Checza" na Helu". — Komunikaty. — Z żałobnej karty. — Klin: „Światła i cienie". — Kronika. — Curiosa. — Nowe książki.

„Kronika Warszawy". Zesz. 4—5. Treść: S. Arnold: Wisła w dziejach Warszawy". — J. Loth: „Wisła w życiu dzisiejszej Warszawy". — Inż. K. Rodowicz: „Roboty regulacyjne na Wiśle pod Warszawą". — A. Janowski: „Taras Wiślany". — Z życia stolicy. — Miesięcznik Statystyczny Warszawy.

„Dzień Misyjny“ w Poznaniu

Wczorajsza niedziela minęła w myśl życzeń Ojca św. pod znakiem „Dnia Misyjnego“. Że akcja misyjna znajduje oddźwięk w społeczeństwie katolickiem, dowodem tego była podniosła akademja w auli U. P., która zgromadziła prócz publiczności z wszystkich stanów, przedstawicieli duchowieństwa, władz i różnych organizacyj.

Estradę przybrano w barwy narodowe, kobierce i zieleń. Po obu stronach widniały obrazy Ojca św. i św. Teresy.

Akademję zaszczycił swą obecnością J. Em. Ks. Prymas pod którego to protektoratem, odbyła się wspaniała uroczystość.

Na wstępie chór ks. Salezjanów odśpiewał pod kier. ks. dyr. Kasprzyka „Modlitwę za misjonarza“, poczem słowo wstępne wygłosił ks. oficjał prof. dr. Hozakowski — prezes Naukowego Koła Misjologicznego Kapłanów. Mówca w swem przemówieniu podkreślił znaczenie sprawy misyjnej, którą przejąć się winien cały świat katolicki.

Następnie o obowiązku misyjnym mówił ks. prof. dr. Kazimierz Kowalski, delegat Episkopatu Polski do Zw. Akad. Kół Misyjnych. Cechą prawdziwej działalności misyjnej — jak podkreślił czcigodny mówca — jest ścisła łączność i szczere, a radosne posłuszeństwo wobec Ojca św. oraz miejscowego biskupa, tudzież kapłanów. Bez tego przywiązania się do hierarchji kościelnej, akcja misyjna traci swoją treść najwięcej istotną. Trzeba nam zatem wniknąć w intencje najwyższego pasterza naszego i trzymać się jego wskazówek, ażeby móc postępować dobremi drogami, przy urzeczywistnieniu wielkiego czynu misyjnego. Zdaniem Ojca św. każdy katolik winien być misjonarzem w tem znaczeniu, że pomagać będzie w dziele rozszerzania Kościoła Chrystusowego na ziemi. Wspaniałym dowodem zrozumienia obowiązku misyjnego może być dla nas katolicka Francja, która przechodząc wewnątrz prawdziwą Golgotę prześladowań i cierpień, jednakże nie ustała w pracy misyjnej. To też my katolicy - Polacy powinniśmy zabrać się do wielkiego apostolstwa misyjnego.

Armja misyjna Kościoła katolickiego ma być legjonem pokornych, żarliwych, dążących do świętości dusz. Akcja misyjna powinna skupiać się w podstawowych wielkich tworach organizacyjnych, któreby opierały się na szerokich zasadach i skupiały w sobie tak wielkie skarby nadprzyrodzone jak też sprężystą formę organizacji propagandy i pracy. Tym wymaganiom odpowiadają Papieskie Dzieła Misyjne.

Głównym i bezpośrednim celem działalności misyjnej jest wykształcenie i wychowanie krajowego kleru misyjnego. Organizację pracy misyjnej utrwala także młodzież i dzieci, zorganizowane w Papieskiem Dziele Dzieciątka P. Jezusa. Organizacja ta liczy dzisiaj przeszło 236 tys. dusz. Specjalne obowiązki misyjne ciążą dzisiaj na sferach wykształconych społeczeństw chrześcijańskich, mianowicie na klerze i na inteligencji.

Referat nagrodzono hucznemi oklaskami. W końcu chór księży salezjanów odśpiewał „Pobudkę Misyjną“, w wykonaniu czterogłosowem. Na tem zakończono podniosłą uroczystość. (z)

Chesterton o katolicyźmie angielskim

(KAP). Zapytany przez korespondenta pisma „El Coreo Catalan“ z Barcelony o obecną sytuację katolicyzmu w Anglji Chesterton odpowiedział: „Katolicyzm przeżywa obecnie przełomowy, najbardziej interesujący okres swej historji w naszym kraju. Gdy byłem dzieckiem, Anglja miała mało katolików i można było policzyć jej kościoły katolickie. Wieś, w której mieszkałem, nie posiadała świątyni katolickiej i nie znalazłoby się jej w promieniu 25-ciu mil. Dziś kościoły są wszędzie.

„Rozwój katolicyzmu jest jak gra w szachy. Stawiamy sobie figury na miejscach strategicznych i osaczamy pozycje nieprzyjacielskie dotąd, dopóki nie zwyciężymy ostatecznie.

Donoszą z Londynu, że matematyk E. Taylor Whittaker, dziekan wydziału sztuki uniwersytetu w Edynburgu i były prezydent towarzystwa matematyków i astronomów, nawrócił się na katolicyzm. Whittaker jest obecnie prezydentem towarzystwa matematyków londyńskich. —

Pogrzeb z przeszkodami

W Narwie, małej estońskiej mieścinie zmarł w tych dniach pewien stary stroiciel fortepianów, Ado. Staruszek ten za życia oddawał się dwom wyłącznie namiętnościom muzyce i wódce. Sąsiedzi unikali go, w przekonaniu, że Ado utrzymywał kontakt z djabłem i nadprzyrodzonemi siłami, ponieważ nieraz, gdy przechodzili koło jego samotnego domku, słyszeli piekielną muzykę, wygrywaną na rozklekotanym fortepianie i niesamowity śpiew starca, który miał też zwyczaj rozmawiania głośno sam z sobą. Niejeden bardziej śmiały, uzbroiwszy się w odwagę i szpiegując raz po raz przez zamknięte dniem i nocą okiennice, ujrzał nędzne mieszkanie starca, który siedząc przy fortepianie śpiewał i grał zawsze otoczony wielkiemi butlami wódki.

Pewnego dnia starca znaleziono martwego pod fortepianem. Pozbawionego rodziny i przyjaciół nieboszczyka nikt nie chciał pochować. Wreszcie sprawą zajęła się policja, zrobiono składkę i włożono zwłoki do trumny zbitej na prędce z czterech zwykłych desek. Paru sąsiadów zgodziło się odwieźć zwłoki na odległy cmentarz. Włożono więc trumnę na wóz robocy i ochotnicy — karawaniarze, zaopatrzywszy się w trunek na drogę, wyruszyli ku cmentarzowi. Przyjaciele w doskonałych humorach dzięki obfitej libacji, usiedli sobie wygodnie na trumnie, która w pewnej chwili pod ich ciężarem, załamała się. Szkodę jako tako naprawiono na miejscu, lecz po przybyciu na cmentarz, ze strachem stwierdzono, że trumna była pusta! Przerażeni niezwykłem wydarzeniem, które potwierdzało ich mniemanie o piekielnej mocy zmarłego, przyjaciele usiedli czemprędzej na wóz i wyruszyli w powrotną drogę. W pobliżu lasu spostrzegli człowieka opartego o drzewo i jeszcze pod wrażeniem tajemniczego zniknięcia zwłok djabelskiego pomocnika, zwrócili się do nieznajomego z zapytaniem czy nie widział czasem w pobliżu nieboszczyka. Nie otrzymawszy odpowiedzi, jeden z kompanów porwany złością, uderzył pięścią w głowę nieznajomego, który runął martwy na ziemię. Jak się później okazało był to zmarły stroiciel fortepianów, który w czasie jazdy na cmentarz wypadł z połamanej trumny. Kilku pastuchów — jak wyjaśniło śledztwo — znalazło krótko po wypadku zimne zwłoki na drodze, i oparli je o przydrożne drzewo plecami do szosy, chcąc w ten niesamowity sposób wystraszyć spieszących do miasta mleczarzy. S. F.

Nuda w małżeństwie

Bardzo często rodzi się wśród ludzi pytanie, dlaczego pożycie wielu małżeństw, zawartych pod najszczęśliwszemi auspicjami, gdy żona jest prawdziwie piękną i inteligentną a mąż bardzo sympatyczny i o wysoko rozwiniętym intelekcie, staje się z czasem nudne do niemożliwości. Szczególnie w ostatnich czasach pytanie to jest niezmiernie aktualne. Ludzie przeważnie nie znajdują nań odpowiedzi, przechodząc w końcu nad tem do porządku, a jednak zagadnienie to jest bardzo poważne i warto nad niem zastanowić się.

W „Rivista femminile“ zabiera głos w tej sprawie znany pisarz włoski Pitigrilli. (Prawdziwe jego nazwisko brzmi Dino Segré). Twierdzi on, że ludzie wciąż jeszcze nie nauczyli się poszukać sobie jakiejś wspólnej platformy na której mogliby się porozumiewać. Nie potrafią przed ślubem zbadać, czy charaktery ich, tak różne u każdego człowieka, można w jakikolwiek sposób uzgodnić. Niektórzy zwracają uwagę tylko na powierzchowność, inni na pieniądze. Ale piękność i pieniądze mogą się znudzić, podczas gdy egoistyczny charakter, przykre wspomnienia, lekkomyślny pogląd na życie, głupota, brak taktu pozostają, czyniąc wzajemne pożycie nieznośnem. Pomijając jednak te kwestje, które mogą ewentualnie nie mieć miejsca w małżeństwie — i do małżeństw najbardziej szczęśliwych może się zakraść obojętność. Tą przyczynę wzajemną, według Pitigrieli'ego, jest nuda, dla zwalczania której należy często szukać odnowienia.

W początkach miłości ludzie z beztroską szczodrobliwością wydają wszystko, co nagromadzili z bogactw wewnętrznych. Opowiadają wspomnienia, dzielą się wszystkiemi myślami, wywołują z pamięci wszystkich znajomych. Jest to płynący fajerwerk, spalony przez namiętnego pirotechnika, który nie widzi, że jego zapasy są na wyczerpaniu. Mąż i żona mają dużo dobrej woli, by się wzajemnie sobie podobać, ale ze zdumieniem nagle konstatują, że właśnie nie mają sobie już nic do powiedzenia. Pozostaje życie codzienne, nowiny domowe, dzieci, przeczytanie książek, kolportowane ploteczki towarzyskie, gazety. Ale duch żyje już tylko z chwilowych dochodów, kapitał jest roztrwoniony. I wówczas Pitigrilli proponuje „odnowić“ siebie. Żadna kobieta, chociażby najpiękniejsza i olśniewająca, nie może zawsze się podobać, jeśli pozostaje niezmiennie taka sama. Jeśli chce uniknąć tego, by inna zajęła jej miejsce, musi sama stać się **ta inną. Małżeństwa szczęśliwe Pitigrilli znalazł tylko tam, gdzie mąż i żona zajęci byli** pracą zawodową i wieczorem opowiadali sobie o swej działalności. Tam, gdzie jedno z małżonków nie jest czynne, należy znaleźć odwagę do czasowej rozłąki. Ferje małżeńskie są tak samo konieczne, jak ferje szkolne. Główna rzecz polega na tem, by żona ze swej nieobecności, krótszej czy dłuższej to niema znaczenia, przyniosła wspomnienia innego świata. Wtedy będzie miała tę radość, że oczy męża zwrócą się ku niej z zainteresowaniem i uwagą i patrzeć będą tak, jak ona patrzeć będzie, gdy mąż jej przez ten czas odmieni się nieco wewnętrznie, a właściwie odświeży się tylko bo to jest właściwym celem.

A więc odnowienie od czasu do czasu, jest według twierdzenia Pitigrilli'ego, pierwszem prawidłem w trudnej sztuce ciągłego podobania się. To faktycznie nie jest trudne. S. F.

Ujemna ocena radu w związku z leczeniem raka

Ogłoszone w tych dniach w Londynie pierwsze sprawozdanie tegoroczne komisji w sprawie badań nad radem wywołuje niezwykłą sensację. Komisja ta wypowiada się w sposób niezwykle sceptyczny o skuteczności radu w leczeniu raka. Komisja ostrzega też w swojem sprawozdaniu przed zbyt pochopnem stosowaniem radu oraz wzywa do ostrożności w tej dziedzinie. W większości bowiem wypadków — wywodzi sprawozdanie — leczenie radem, albo nie dało rezultatu, albo wręcz zawiodło zupełnie.

Sprawozdanie londyńskiej komisji badań nad radem wywołuje zrozumiałe poruszenie i niespodziankę nawet w fachowych kołach lekarskich. Wielu wybitnych lekarzy, zwłaszcza szkoły wiedeńskiej, zapatruje się na sprawę leczenia radem w sposób najzupełniej pozytywny. Wiedeńska szkoła lekarska uważa rad za lek niezwykle skuteczny zwłaszcza odnośnie do raka skóry i raka macicy. W Wiedniu uważają naogół, że operowane wypadki raka, leczone potem radem, wykazywały stosunkowo najdłuższą przerwę w recydywie. Toteż zwłaszcza wiedeński świat lekarski nie podziela bynajmniej pesymizmu w stosunku do radu, jako środka przeciw rakowi.

Ubezpieczyć się można w... automacie

Na dworcach kolejowych w Niemczech zainstalowano ostatnio automaty, z których, po wrzuceniu 10 fenigów, wylatuje polisa ubezpieczeniowa na bagaż podróżnego, ważna na przeciąg 24 godzin. Przy polisie znajduje się jeszcze specjalnie impregnowany skrawek papieru, na którym posiadacz polisy czyni odcisk daktyloskopijny. W ten sposób wykluczone są możliwe nadużycia w razie zagubienia polisy przez jej posiadacza.

Największy i najwytworniejszy salon fryzjerski w Ameryce

Wszystko, co przychodzi z Ameryki, wzgl. co się w Ameryce robi, mierzymy podług rozmiarów olbrzymich — racjonalizujemy na sposób amerykański, pożyczamy pieniądze z Ameryki, jednem słowem Ameryka nadaje dziś ton.

Słyszeliśmy już o tem, że w Ameryce istnieje salon fryzjerski, którego posadzka wyłożona jest srebrnemi dolarami, a obecnie dowiadujemy się, że w Ameryce istnieje największy i najwykwintniej urządzony salon fryzjerski, w którym można się za małą opłatą kazać upiększyć. Firma, o której mówimy, zwie się Mayfair Barber Schop a właścicielem jej jest popularny w dzielnicy Hudsońskiej John J. Reisler. Z nazwy firmy nie należy wnioskować, że chodzi tu o zwykły salon fryzjerski, bo lokal ten łączy wszystkie rodzaje zachodów kosmetycznych. Mister Reisler wybrał 25 nadzwyczaj pięknych dziewcząt z pośród szeregu girls'ów i małych artystek filmowych i kazał je wykształcić na pierwszorzędne manikurzystki. Piękności te występują wieczorem w rewji lub w teatrze, zaś podczas dnia pracują w przedsiębiorstwie Reislera.

Przestąpiwszy próg tego pałacu, zostaje klijent powitany osobiście przez właściciela salonu, który dzwoni na lokaja. Ten w liberji złotolitej wprowadza klijenta do salonu męskiego, gdzie zatrudnionych jest 35 pomocników fryzjerskich, biało ubranych od stóp do głów. Nazwiska pomocników wyryte są na tabliczkach numerowanych, znajdujących się na miejscu pracy każdego.

Olśniony takim przemożnym przepychem, przychodzi klijent dopiero do siebie, gdy spojrzy w oczy czarującego girls'a czy artystki wodewilowej, lub gdy zobaczy przed sobą piękność z National Film Company. Chętnie podaje jej ręce do przeprowadzenia manikury, a gdy ją poprosi, zaśpiewa mu chętnie piosnkę rewjową lub przerwie manikurę i zaprodukuje się w tańcach.

Tu widzimy najlepiej, że w Ameryce nikt w pracy nie przebiera, gdy chodzi o zarobek. W Polsce uważałaby chórzystka teatralna za ujmę dla swego honoru, gdyby miała we dnie pielęgnować ręce klijentów, a wieczorem występować w teatrze. Tych 25 dziewcząt pracuje wspólnie z personelem męskim salonu fryzjerskiego przyczem zaznaczyć należy, że każdy z zatrudnionych tam fryzjerów, jest mistrzem w swym zawodzie.

Wyposażenie wewnętrzne przedsiębiorstwa tego odpowiada temu wysoce wykwalifikowanemu personelowi. Sufit i ściany salonu wyłożone są zielonym marmurem i ozdobione złotą ornamentacją. Lustra oprawione są w srebrnych ramach, a 365 żarówek elektrycznych oświeca pomieszczenie. Miednice wykonane są również z zielonego marmuru, i pośrednio oświetlone, a w promieniach światła lśnią pozłocone kurki wodociągowe. Wszystko to stoi pod komendą właściciela Mister John J. Reisler'a, który jak na przedsiębiorcę amerykańskiego kochając się w dziwactwach, stworzył rzeczywiście coś nadzwyczajnego. (rz)

Wiek ziemi i słońca

Na zjeździe przyrodników w Królewcu prof. Otton Hahn wygłosił odczyt na temat wieku ziemi. Przed 50 laty obliczył lord Kolwin czas od stanu ognisto-płynnego ziemi do chwili dzisiejszej na 20 miljonów lat.

Po odkryciu pierwiastków radjoaktywnych okazała się potrzeba zrewidowania obliczeń lorda Kolwina. Najpewniejszą metodą obliczeń wieku ziemi jest stwierdzenie w minerałach zawartości ołowiu, który powstaje z uranu.

Ołów taki posiada ciężar atomowy 206, podczas gdy ołów zwyczajny 207,2. Jeden gram uranu tworzy w ciągu roku przeszło 1/10 miljarda grama ołowiu. W ten sposób obliczono dla minerałów z najstarszej formacji, czyli t. zw. prokambrinu wiek do 1500 miljonów lat. Cyfra ta jest zarazem granicą wieku dla oceanów.

Przyjąwszy, że cały ołów skorupy ziemskiej powstał pod wpływem procesów radjoaktywnych na naszej ziemi, można przyjąć 2000 miljonów lat, jako wiek globu ziemskiego. Wiek słońca obliczają astronomowie na kilka biljonów lat.

Przed dwoma miljardami lat wydarzył się rzadki we wszechświecie wypadek, że jakaś gwiazda zbliżyła się tak bardzo do słońca, iż część masy słońca oderwała się od niego w formie olbrzymiej fali; był to początek systemu planetarnego. Wiek rodzaju ludzkiego natomiast obliczają na 300 tys. lat. —

Liczby powyższe, mogące zwyczajnego śmiertelnika przyprawić o zawrót głowy, nadają się zaiste tylko dla astronomów.

Z różnych stron Polski

Poświęcenie kościołów w archidiecezji wileńskiej.

Dnia 5 października rb. Ks. Romuald Jałbrzykowski, arcybiskup - metropolita wileński, dokonał poświęcenia nowowybudowanego kościoła w Downarach, pow. białostockiego, tuż przy dawnej fortecy Ossowiec. Kościół został wybudowany w ciągu kilka lat ostatnich staraniem miejscowych parafjan, którzy nie szczędzili trudu przy budowie świątyni pod wodzą miejscowego proboszcza, ks. Borkowskiego.

Dnia 11 października rb. ks. Kazimierz Mikołaj Michalkiewicz, biskup - sufragan wileński, dokonał poświęcenia nowowybudowanego kościoła w Ostrynie, pow. szczuczyńskiego; kościoł został wybudowany dzięki hojnej ofierze księcia Sapiehy z Dziembrowa przy wybitnej współpracy miejscowego proboszcza ks. Jana Mokrzeckiego i ofiarnych parafjan. Kościół w Ostrynie zbudowany został pod wezwaniem św. Jana.

Kot zadusił niemowlę w kołysce.

Niebywały wypadek zdarzył się w Zakroczymiu, w rodzinie niejakich Matemków. Matemkowie mieli roczne dziecko. Matka, która jest praczką, wyszła do pracy. Ojciec, bezrobotny, miał pilnować w domu dziecka, ale znudziło mu się i wyszedł na pół godziny z domu. Gdy wrócił — zastał koszmarną scenę: dziecko leżało w kołysce, a na piersiach niemowlęcia siedział duży kot. Czas nieobecności ojca wystarczył, żeby kot dziecko zadusił. Mimo wysiłków lekarskich dziecka nie zdołano uratować.

Straszny samosąd na osobie uwodziciela.

We wsi Zabrodzie w woj. warszawskiem ludność miejscowa dokonała straszliwego samosądu na osobie gospodarza Cieszyńskiego. Niejaka Krotulowa, matka kilkorga dzieci, uległa namowom Cieszyńskiego, porzuciła dom męża i dzieci i zamieszkała z Cieszyńskim w pobliskiem miasteczku Korycinie. Za namową miejscowego proboszcza parokrotnie wracała do męża, jednak na krótko, wobec czego Krotula przestał mieć nadzieję, że stosunki między nim a żoną ułożą się tak, jakby tego pragnął.

W sprawę tę wdali się sąsiedzi Krotuli. Odbyli oni specjalne zebranie, na którem powzięli uchwałę, że postępowanie Krotulowej jest ujmą dla całej wsi i że wobec tego za obrazę moralności występna kobieta musi ulec karze. Ponieważ jednak właściwym sprawcą zła jest w tym wypadku Cieszyński, wieś wydała na niego wyrok śmierci, ukaranie zaś wiarołomnej żony przekazała jej rodzinie.

Cieszyński sam wpadł w ręce tych, którzy wydali nań wyrok, przyszedł bowiem do mieszkania Krotuli. Zbiegła się cała wieś. Bito Cieszyńskiego łopatami i drągami, a gdy wreszcie tłum, syty krwi, zaczął się rozchodzić, na miejscu samosądu leżały zupełnie zniekształcone zwłoki Cieszyńskiego. Na miejsce przybyła natychmiast komisja śledcza i na podstawie jej badań wytoczono skargę trzynastu mieszkańcom wsi Zabrodzie.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Monopolowa „sól attycka"

Pisaliśmy niedawno temu o osłabnięciu „radosnej twórczości" na polu ustawodawstwa gospodarczego i skarbowego. Jakże wielkim był nasz błąd! „Radosna twórczość" żyje i działa i miewa się jak najlepiej, sądząc, po nowym jej „wyczynie", którego radość i wesołość, drodzy czytelnicy niewątpliwie będą umieli trafnie ocenić.

Komunikują nam z kół kupiectwa kolonjalnego treść obszernego, bo 61 paragrafów liczącego projektu rozporządzenia ministerjalnego o handlu solą. Co za humor, co za dowcip! Co za „sól attycka"! Przekonajcie się sami:

Stwierdziwszy, że w Polsce niestety panuje bezrobocie, a handel potrzebuje pomocy, ministerstwo skarbu uznało, że dobrze uczyni, jeśli ilość istniejących wolnych składów soli podniesie z 30 do 300 i kilkudziesięciu. Dopomoże się przecież handlowi i umożliwi zatrudnienie bezrobotnych! Tak, — ale... jeśli zamiast w każdem województwie, stworzy się wolny skład soli w każdym powiecie, to co na to powiedzą dotychczasowi hurtownicy, zagrożeni monopolowem stanowiskiem koncesjonowanej składnicy? Ano, nic nie powiedzą, bo, prowadzenie wolnego składu solą okaże się fatalnie złym interesem.

Dlaczego? Dla b. orginalnych przepisów, zawartych we wspomnianym projekcie, który postanawia m. i. co następuje

Każdy wolny skład soli będzie musiał posiadać na magazynie ilość soli, odpowiadającą conajmniej 4-miesięcznemu zapotrzebowaniu rejonu przezeń obsługiwanego. Tytułem kaucji koncesonarjusz musi złożyć w kasie skarbowej 50 procent wartości tego zapasu, co wyniosłoby przeciętnie 72 tysiące złotych na jeden skład soli. Skąd, przy obecnym braku gotówki, koncesjonarjusz postara się o kaucję, to już jego rzecz. Obliczono, że w Wielkopolsce, konsumującej przeciętnie 2.000 tonn soli miesięcznie, trzebaby na złożenie kaucji za 4-miesięczny kontyngens, postarać się ogółem o 1 i pół miljona zł. Ale to drobnostka!

Są gorsze jeszcze, a raczej „weselsze" projekty. Każdy skład musi mieć magazyn na conajmniej 500 tonn soli. Magazyn obszerny, wygodny, suchy, jednem słowem: odpowiadający wszystkim, skomplikowanym wymogom monopolu. Otóż pytamy się: gdzie w Wielkopolsce, na prowincji znajdziemy potrzebną ilość takich śpichrzy? Niema ich! No, to trzeba je pobudować! Przecież wolny skład soli, to świetny interes, dla którego warto kilkadziesiąt tysięcy poświęcić na budowę magazynu...

Świetny interes... Boże drogi! Gdy kilku fachowców zasiadło do stołu i z ołówkiem w ręce zaczęło kalkulować, na podstawie nowych, obniżonych rabatów, to okazało się, że koncesjonarjusz nietylko nicby nie zarobił, nietylko by umarł z głodu, ale w dodatku musiałby co miesiąc zadłużać się na kwotę przeszło 1.000 złotych!...

Niema co mówić! Mają jeszcze ludzie dobry humor przy tych ciężkich czasach! Wiadomo: „radosna twórczość" bierze się na kawały: jest Wam ciężko, — no, to Was zabawimy, chociażby wesołemi projektami!

Krótkie informacje gospodarcze

— Liczba zarejestrowanych bezrotnych w Anglji na 29 września osiągnęła rekordową cyfrę 2.161,698, wykazując zwiększenie si ębezrobocia o 52.031 osób, w porównaniu do tygodnia poprzedniego.

— Donoszą tu z Moskwy, że z ogólnej liczby podlegających obecnie demobilizacji żołnierzy czerwonej armji 20 000 ma być wysłane na roboty rolne do „kołchozów" ukraińskich.

— W okręgu leningradzkim dotychczas nie zebrano lnu wobec zupełnego braku robotników. Do pracy przy zbiórce lnu władze wysłały urzędników i wojsko.

— Na Litwie wprowadzone początkowo na okres od 1 lipca do 1 października cło wywozowe na zboże zostało zarządzeniem rządu utrzymane na dalszy okres.

— Rząd czechosłowacki postanowił wciągnąć zapałki do spisu artykułów, wymagających specjalnego zezwolenia przy imporcie. Zarządzenie to ma nacelu sparaliżowanie sowieckiego dumpingu.

— W tych dniach podpisano umowę w sprawie reaktywowania polskiego syndykatu rur żelaznych. Umowę podpisano na lat 8.

— Europejski kartel aluminium postanowił obniżyć cenę eksportową aluminium o 10 funtów szterlingów na tonnie z 95 na 85 f. szt

Rynek amerykański a obligacje polskie

Brak zainteresowania polskiemi obligacjami oraz ich niski poziom na rynku amerykańskim, zastanawia poważnie wszystkich tych, którzy zajmują się międzynarodową sytuacją finansową. Zwracałem już kilkakrotnie uwagę czytelników „Kurjera Poznańskiego" na ten fakt, dopatrując się przyczyn niepomyślnego stanu rzeczy w wewnętrznej sytuacji Polski oraz niedołężnem zorganizowaniu naszej propagandy zagranicznej.

Pragnąc zasięgnąć informacji ze źródła kompetentnego w sprawach finansów międzynarodowych, udałem się do dzielnicy bankowej t. zw. „Down Town", gdzie pod Nrem 50 Broadway, mieści się dom bankowy B. Spielberg specjalizujący się od dłuższego czasu w obligacjach polskich, dla których często tworzy rynek i ustala ceny. Kierownik firmy p. Bernard Spielberg był uprzedzony o moich odwiedzinach i złożył następujące oświadczenie, które podaję w dosłownem tłumaczeniu:

„Panujące obecnie w Polsce warunki bezwątpienia pozostawiają wiele do życzenia. Polska nie osiągnęła powodzenia w mierze przepowiedzianej przez wielu ekspertów a ostatnio wielu amerykańskich kapitalistów — wielkich lub małych — zaczyna powątpiewać w możliwe rezultaty w bliskiej przyszłości. Z nielicznych wiadomości, jakie zdołałem uzyskać, wielu polskich leaderów starało się o polepszenie obecnych warunków, różniąc się jednak między sobą w zastosowaniu środków zaradczych. Jakiem to byłoby dobrodziejstwem dla Polski, gdyby starali się oni zapomnieć o różnicach poglądów i pracowali wspólnie jedynie dla dobra całego narodu!

Przedewszystkiem znajdujemy się wobec jednego faktu, co do którego jesteśmy, mojem zdaniem, usprawiedliwieni w wyrażeniu naszego rozczarowania. Nie wydaje się prawdopodobnem, wobec wypadków ostatnich pięciu lat, aby rynek, który uważam za mający duże znaczenie, pozostawał nieczynnym i faktycznie zamarłym pod każdym względem. Stopa procentowa została obniżona. To oznacza (a właściwie powinno oznaczać), że pieniądz stał się dostępniejszy. Pomyślne traktaty zostały zawarte ze sąsiedniemi państwami a horyzont ekonomiczny wydaje się szybko rozjaśniać. Mimo to natrafiam na wprost złotodajne polskie obligacje proszące się o kupca. Oznacza to brak zaufania ze strony Polaków i apatję. Jestto sytuacja niewskazana, gdyż trochę optymizmu mogłoby tak wiele dokazać. Kupiec amerykański nigdy nie zakupi obligacyj otoczonych taką atmosferą. Przenigdy! Niepomyślne wiadomości pochodzące z Warszawy nic dobrego nie uczynią. My Amerykanie jesteśmy najpilniejszymi czytelnikami wiadomości na świecie a nie można spodziewać się od natury ludzkiej, abyśmy inwestowali nasze kapitały w kraju, mieście lub przemyśle, gdzie mniej lub więcej panuje przekonanie, że pieniądz robi pieniądz. Osobiście mam wrażenie, że w Polsce kapitalista amerykański jest niezrozumiany. Jesteśmy wielkimi graczami, skłonnymi do pracowania na długą metę o ile jesteśmy choć do pewnego stopnia przekonani, iż tego rodzaju postępowanie zostanie sowicie wynagrodzone. W rezultacie jesteśmy skłonniejsi do inwestowania niż do spekulowania. Inwestycje na całym świecie wymagają odpowiednich podstaw a tendencje radykalne mają katastrofalne skutki.

Amerykański kapitalista wydaje się być tak niezrozumianym i niedocenionym przez polskich bankierów i przedsiębiorstwa, iż nigdy nie zrobiono poważniejszego wysiłku, aby go sobie pozyskać.

Publicystyka została zaniedbaną do tego stopnia, iż nieliczni amerykańscy posiadacze obligacyj polskich, zmuszeni są pisywać do poszczególnych agentów w Nowy Yorku o notowania i wskazówki. Otrzymywane wskazówki są przeważnie niekompetentne a garstka posiadaczy polskich obligacyj jest do nich zupełnie zrażona i sprzedaje je ze stratą. Miljony dolarów, któreby były inwestowane w polskich obligacjach, są skierowane gdzieindziej w nadziei lepszych zysków. Niemcy okazały niezwykły talent przewidywania i przeczucia. Udało im się umieścić w Stanach Zjednoczonych pożyczki zagraniczne i wewnętrzne, o łącznej wartości między 4 a 5 miljardami dolarów a korzyści z tych pożyczek zużytkowane są na uratowanie narodu niemieckiego od katastrofy bankructwa. Żaden kraj nie ilustruje bardziej niż Niemcy, potęgi złota amerykańskiego. Niemieckie obligacje notowane w Berlinie, Frankfurcie, Hamburgu itd. są ogłaszane tutaj wszelkiemi możliwemi sposobami, podczas gdy polskie obligacje są niemal nieznane. Miljon argumentów byłoby zapewne przytoczonych przez Polaków będących w kontakcie z ich krajem. Nie przekonałyby mnie one jednak. Niemcy są jedynym krajem w Europie, który rozumie, iż my w Ameryce mamy za sobą nieograniczone środki i że tak zorganizowaliśmy naszą produkcję, że narody europejskie muszą nas naśladować w celu wytrzymania konkurencji.

Położenie geograficzne Polski jest pomyślne i ma ona koleje o wielkiem znaczeniu międzynarodowem, łączące Europę zachodnią ze wschodnią. Polska ma następujące gałęzie przemysłu: kopalnie, naftę, sól, cynk, ołów, żelazo, cement, huty szklane, chemikalja, przędzalnie, garbarnie, cukier, tartaki etc. Dobry rynek dla polskich obligacyj może zostać stworzony w Ameryce, o ile odpowiednia metoda będzie zastosowaną. Jestem gotów do współpracy z polskimi finansistami przy wprowadzaniu na rynek ich pożyczek, aby osiągnąć powodzenie podobne do tego, które inne narody osiągnęły. Mógłbym o tem zagadnieniu więcej powiedzieć, ale się wstrzymam do chwili wejścia w kontakt z odpowiednimi czynnikami, którym chętnie udzielę dodatkowych informacyj". A. M.

Nowy Jork, we wrześniu 1930.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Kredyty młynarskie na zakup zboża.** Wszelkie zaległości z tytułu zeszłorocznych kredytów młynarskich na zakup zboża zostały sprolongowane do 1 stycznia 1931 r. Wszelako oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego od wypadku do wypadku mogą żądać wcześniej zapłaty, o ile jej prolongata do 1 stycznia mogłaby Bank narazić na ewentualne straty. Z zeszłorocznego kredytu, wynoszącego 7.000.000 zł., zostało wyzyskanych niecałe 5.000.000 zł. Z tego zostało spłaconych dotąd około 2.000.000 zł., a suma niepokrytych jeszcze zobowiązań wynosi około 3.000 000 zł. Rokowania wspólnej reprezentacji związków młynarskich z Bankiem Gospodarstwa Krajowego oraz z Bankiem Polskim na temat nowych kredytów w wysokości 10.000.000 zł. nie są jeszcze ukończone.

(k) **Perspektywy eksportu hodowlanego.** Sytuacja na międzynarodowych rynkach zbytu znajduje się pod znakiem depresji. Niemiecki Instytut badania konjunktur posuwa się w pesymistycznej ocenie sytuacji tak daleko, że przewiduje dalszą zniżkę cen żywca na rynkach niemieckich aż do 20 proc. poniżej cen obecnych. Opiera on swe wnioski na danych statystycznych, wykazujących silny wzrost pogłowia w związku z taniością paszy, spadkiem konsumcji itd. Prognoza ta może mieć zastosowanie w znacznej mierze również do naszych stosunków. Obok wyżej wspomnianych czynników mogą wystąpić inne, jak naprzykład gorsze urodzaje paszy, ograniczenie dowozu konkurencyjnego itp. wskutek czego próby matematycznego obliczania konjunktury na przyszłość mogą w mniejszym lub większym stopniu zawieść. Obecnie naprzykład już na rynku Stanów Zjed. A. P. zaznacza się tendencja zwyżkowa na trzodę chlewną i jej przetwory, a to naskutek nieurodzaju kukurydzy i spowodowanego tem zmniejszenia się pogłowia świń. Okoliczność ta wpłynie niewątpliwie z czasem na kształtowanie się cen w Europie a szczególnie na pewno zahamowanie spadku cen.

(k) **Ryby z polskiego morza.** We wrześniu złowiono u polskich wybrzeży morskich ogółem 177 507 kg. ryb, wartości 344 052 zł. Pogoda częściowo nie sprzyjała rybołóstwu, a mianowicie w obwodzie helskim rybacy nie uprawiali połowu w ciągu jednego dnia z powodu burz w obwodzie gdyńskim w ciągu 9-ciu dni i w obwodzie puckim przez 4 dni. W porównaniu z sierpniem połowy spadły ilościowo o 32 proc. i o 17 proc. pod względem wartości.

(k) **Przemysł cementowy w latach 1928 i 1929.** Liczba zakładów przemysłowych, produkujących w r. 1929 cement w porównaniu z r. 1928 nie uległa zmianie i wynosi 16 cementowni. Liczba zatrudnionych robotników wynosiła przeciętnie w r. 1929 — 6 083 robotników, zaś w r. 1928 — 7 212 robotników; jak wynika z powyższego w r. 1929 zmniejszyła się liczba robotników w porównaniu z r. 1928 o 15,7 proc. W r. 1929 we wszystkich cementowniach łącznie wyprodukowano cementu portlandskiego — 1 008 276 t., co w porównaniu z produkcją 1928 r., w którym wyprodukowano cementu portlandskiego 1 102 041 t. wskazuje zmniejszenie o 8,5 proc. Wartość wyprodukowanego w r. 1929 cementu wynosi 76,465 353 zł. W tym okresie czasu sprzedano cementu 979 814 t. na sumę 75 233 160 zł. Stan zapasów cementu portlandskiego w zakładach na 31. 12 1929 r. wynosił — 96 174 t. wartości 4 757 446 zł; stan zapasów cementu na dzień 31. 12. 1928 r. wynosił 73 760 tonn. W porównaniu z r. 1928 zapasy cementu w r. 1929 wzrosły o 23,3 proc.

(k) **Ruch towarowy w porcie gdyńskim w III-im kwartale.** Do portu w Gdyni zawinęło w III-im kwartale rb. 677 statków o pojemności 616 030 t. r. n.; wyszło w tym czasie z portu 677 statków o pojemności 613 858 t. r. n., czyli razem 1 354 statki o pojemności 1 229 888 t. r. n., wobec 1 052 statków o pojemności 918 849 t. r. n., w kwartale II-im. W okresie sprawozdawczym przywieziono t.: łomu żelaznego 98 972,8 rudy żelaznej 14 601,5, pirytu 4 884, tomasyny 63 619, fosforytu 7 018, saletry 2 000, kamieni 2 479, ryżu surowego 15 405,2, cukru 440 (z Bydgoszczy i Janikowa), kaszy pszennej 150, tytoniu 467,9, smalcu 1 260,3, szmat z New Yorku 27,9, maszyn 44, części samochodowych 13,9, asfaltu 397,8, cegły z Pucka 120, pomarańcz 4, papieru 79,5, drobnicy 1 108,4, razem przywieziono w III-im kwartale 213 093,6 tonn towaru. Wywieziono t.: węgla eksportowego 796284½ bunkrowanego 42 418, bieli cynkowej 30,5, koksu 2 145, ryżu polerowanego 3 660,3, mąki ryżowej 2 741,4 cukru 12 141,4, wytłoków buraczanych 2 418,5, kopalniaków 1 957,3, smalcu 51,6, bekonów 3 562,7, szynek 365,7, masła 1 022,6, jaj 163,8, wyrobów bławatnych 179,9, siarczanu amonu 1 386,3, cementu 150, nasion 20,6, radjatorów i rur 446,4, drutu walcowanego 15, kawy (zwrot) 269,6, żyta 143 i drobnicy 670,9 tonn. Razem wywieziono w III-im kwartale 872,245 tonn towaru. Ogólny obrót w III-im kwartale wynosił 1 085 339,2 tonn towarów, 9 215 pasażerów i 4 977 worków poczty amerykańskiej.

Z ZAGRANICY

(z) **Międzynarodowa konwencja naftowa.** Przedstawiciele międzynarodowego trustu naftowego Standard Oil, Royal Dutch, Angljo - Persjan Company i France Petrol zebrali się w Paryżu i postanowili zaprosić towarzystwa rumuńskie naftowe Unire Sirius Concordia do Paryża na 25. bm. dla omówienia zmiany dotychczasowej konwencji. Udział każdego towarzystwa ma być obliczony nie wedle konstelacji chwilowej lecz wedle stałej wydajność każdego towarzystwa. Jeżeli propozycja ta będzie przyjęta, wówczas konwencja obecna będzie prawdopodobnie rozbita.

(z) **Sowieckie plantacje bawełny.** Według wiadomości, podawanych przez oficjalną prasę sowiecką, zbiory bawełny po raz pierwszy plantowanej w okręgu odeskim, chersońskim i melitopolskim dały wyniki przekraczające wszelkie oczekiwania. Z plantacyj o obszarze 20 000 ha zebrano około 300 000 pudów surowca. Około 100 000 pudów zyżyte będzie dla przemysłu włókienniczego zaś 200 000 pudów przeznaczone będzie na nasiona. Prasa podkreśla, iż pierwsza próba wypadła nader dodatnio wobec czego należy się spodziewać rozszerzenia plantacyj.

(z) **Wzrost europejskiej produkcji cukru.** Znany wiedeński statystyk cukrownictwa, dr. Gustaw Mikusch ogłosił wyniki dochodzeń i kalkulacyj statystycznych, dotyczących produkcji cukru w 1930-1931 r. Według obliczeń dr. Mikuscha europejska produkcja cukru bez Rosji sowieckiej będzie o 3,9 proc. większa aniżeli w r. ub., wynosząc 7,6 milj. t. Wobec tego zaś, że rosyjska produkcja cukru, (według urzędowych szacowań sowieckich) będzie w roku 1930/31 o 138,8 proc. większa od produkcji r. 1929/30, ogólna europejska produkcja cukru (a więc łącznie z Rosją sowiecką) będzie o 19,0 proc. większą od produkcji cukru w Europie w roku 1929/30 i wyniesie 9,8 milj. t.

(z) **Unja monetarna państw bałkańskich** Na konferencji państw bałkańskich, która się wkrótce odbędzie w Atenach będzie przedłożony projekt wprowadzenia unji monetarnej dla państw bałkańskich. — Turcja wystąpiła z opracowanym projektem. Proponuje się, aby albański frank w złocie równał się 15 drachmom lub 30 lewom albo 30 lei etc. Jest rzeczą wątpliwą, czy podobny projekt zostanie przyjęty, tembardziej, że kurs monetarny poszczególnych państw bedzie się zawsze różnił od parytetu

Z WYDAWNICTW

(w) **„Przegląd Gospodarczy"** zesz. 20 z 15 października rb., zawiera: „Przegląd sytuacji" — E. R.; „Działanie wsteczne nowej ustawy akcyjnej" — Prof. Dr. Artur Benis; „Zagadnienia gospodarcze na XI Zgromadzeniu Ligi Narodów" — Dr. T. Łychowski; „Porozumienia regjonalne" — S. Fr. Królikowski; „Sytuacja finansowa Niemiec po wyborach" — Dr. Wojciech Dyjas; „Położenie gospodarcze republik południowo - amerykańskich" — Jan Wojnar. Ponadto zeszyt zawiera: rynek pieniężny, rynki towarowe oraz kronikę.

RUCH MŁODYCH

Redaktor odpowiedzialny: Roman Fengler.

Z dnia

Wobec wyborów

Wybory, do których terminu zbliża nas każdy dzień, są dla naszego ruchu jednym z etapów. Na drodze ku Wielkiej Polsce, której urzeczywistnienie jest celem wszystkich naszych dążeń, uwieńczeniem długotrwałych wysiłków i zmagań, spotkamy niezawodnie jeszcze wiele takich faz rozwojowych.

Życiem parlamentarnem zajmował się Obóz Wielkiej Polski dotąd w ten sam sposób, jak czyni to 30 miljonów naszych współobywateli. Byliśmy widzami tego wszystkiego, co się w Sejmie rozgrywa. Obecnie ma się dokonać częściowej zamiany ról. Władze Młodych Obozu Wielkiej Polski doszły po dojrzałej rozwadze do przekonania, że Młodych należy zapoznać bezpośrednio z areną sejmową. Przez ostatnie lata wschodził posiew naszej wspaniałej idei narodowej, tak starej, jak dumne dzieje polskiej 1.000-letniej przeszłości. Znalazł najpodatniejsze warunki rozwoju wśród tysięcy młodzieży polskiej. W zwartych szeregach Obozu Wielkiej Polski kroczą dziś karnie, ramię przy ramieniu, mieszczanin z chłopem, inteligent z robotnikiem, kupiec ze swoimi współpracownikami. — W ramach organizacji, na licznych kursach i zebraniach zapoznali się nasi członkowie z najżywotniejszemi problemami współczesnego życia państwowego. Tym, którzy przeszli szkołę Obozu, nie obce są zagadnienia: ustroju państwa, gospodarstwa narodowego, kultury rodzimej, wychowania narodowego, struktury społecznej, polityki zagranicznej, mniejszości narodowych itd. W ciągu tych lat nabyliśmy własną pracą dużo doświadczenia.

Czas teraz rozszerzyć te wiadomości tem, co można zaczerpnąć z życia parlamentarnego.

Do pracy na tym terenie wyznaczyły centralne władze Obozu Wielkiej Polski jednostki, które są znane z rzetelnego wysiłku dokoła umacniania ideologji naszego ruchu. Liczebnie nie wejdzie ich dużo do Sejmu, bo jeszcze nie pora po temu. Ci wszakże, którzy tam się znajdą, podejmą się na tej nowej placówce źródłowych badań nad istotą parlamentaryzmu. Zdobyte tam doświadczenie posłuży do przybliżenia się do celu naszej sprawy.

Podejmując akcję wyborczą dla wprowadzenia awangardy naszego ruchu do ciała ustawodawczego, wytężymy wszystkie siły, aby wytknięty na najbliższą metę cel osiągnąć. Przy tem jednak nie śmie ani na jeden dzień ustać nasza normalna praca. Wymaga to zdwojenia wysiłku: należy bowiem dalej prowadzić codzienną pracę organizacyjną, pogłębiania wpływów ideologji Obozu Wielkiej Polski, a jednocześnie wydać z siebie całkowitą energję, aby sprawie narodowej zapewnić największe powodzenie.

Gdy ostygnie temperatura wyborcza, gdy będziemy bilansowali wyniki akcji wyborczej — musimy dojść do tego wniosku, że nietylko szereg Młodych wchodzi w skład przedstawicielstwa narodowego, ale że ponadto rozszerzyliśmy pokaźnie sieć organizacyjną Obozu Wielkiej Polski oraz zastępy jego zwolenników.

Celem naszym ostatecznym jest bowiem: nie posiadanie największej liczby mandatów — lecz coś stokroć ważniejszego — uświadomienie całej opinji, że Polskę wielką może zbudować li tylko ruch narodowy.

O polskość kresów wschodnich

I.

W poprzednich rozważaniach p. t. „Naród i państwo" starałem się wskazać na te szczególne okoliczności dziejowe, które nie pozwoliły Polsce w 19 wieku wykończyć unifikację narodową terytorjum państwowego. Te okoliczności wyrażały się przedewszystkiem w braku własnej państwowości polskiej. Stąd na dzisiejszą polską państwowość spadły szczególnie ciężkie i odpowiedzialne zadania.

Jakiemi drogami ma pójść państwowość polska, by w terminie spóźnionym przeprowadzić zadania, które winny były być dokonane przed dziesiątkami lat?

Warto przyjrzeć się szlakom, jakiemi kroczyła dawna polska państwowość w polonizacji kresów wschodnich. Polonizacja, rozpoczęta od dynastji, dotknęła następnie warstwę magnacką i szlachecką, nie zdołała już jednak dotrzeć do włościaństwa; na przeszkodzie stanął upadek państwa. Co się zaś tyczy miast — zwłaszcza prywatnych — to w dobie przedrozbiorowej państwowości polskiej wystąpił tam obok, lub w miejsce polskiego, żywioł żydowski.

W ostatnich tygodniach opublikowana została interesująca praca dr. Anny Dembińskiej, p. t. „Wpływy kultury polskiej na Wołyń w 16 w." Stwierdza więc autorka przybywanie Polaków na Wołyń i to bądź w charakterze mężów wołynianek, bądź jako duchownych, wreszcie jako urzędników administracyjnych, względnie gospodarczych. Poważną rolę odegrały małżeństwa mieszane: „Z końcem 16-go wieku płynie coraz potężniejszy i powszechniejszy prąd łączenia się elementu rodzimego, wołyńskiego, z polskim. Od początku zaś 16-go wieku prawie niema innych małżeństw, jak mieszane, z tych dwu narodowości, przyczem zachodzą liczne przykłady przechodzenia na katolicyzm, a nawet wstępowania do zakonów katolickich. To, co się dzieje u progu już wieku 17, rzuca światło wymowne i wspaniałe na wiek 16-y, w ciągu którego przygotowywało się, a w znacznej mierze już dokonało, wielkie dzieło zupełnego zespolenia się".

Otóż trzeba bardzo wyraźnie podkreślić, że te drogi przenikania polskości dzisiaj zupełnie zawodzą. Spotyka się na kresach polskich małżeństwa mieszane; praktyka jednak dała rezultaty wyraźnie ujemne. Granica narodowościowa biegnie przez środek łoża małżeńskiego.

Małżeństwa mieszane zawierane w połowie ub. stulecia, kiedy nie można było mówić o ruskim ruchu narodowościowym były małżeństwami, w których różnica między małżonkami wyrażała się w obrządku. Gdy jeden z małżonków był grecko-katolikiem, to drugi był obrządku rzymsko - katolickiego, dzieci chrzczono w ten sposób, że synowie szli za obrządkiem ojca, a córki za obrządkiem matki. Kiedy w drugiej połowie 19-go w. począł się budzić ruski ruch narodowościowy w obrębie rodzeństwa i ciotecznego rodzeństwa wytoczono granicę narodowościową. Gdy zaś teraz nadal panuje zasada chrztu wedle obrządku ojca, względnie matki — i gdy dziś nie są to momenty tylko religijne, ale wręcz narodowe, małżeństwo mieszane nie jest źródłem wpływów polskości. Dzisiaj w Małopolsce wschodniej jest zupełnym pewnikiem, że związki rodzinne nie zacierają granicy walki narodowej, i to zarówno między małżonkami, jak rodzeństwem, a tembardziej ciotecznem.

Jeżeli taki jest sąd o małżeństwach, to inny będzie o dalszych sposobach przenikania polskości, znanych z doby dawniejszej. A więc przybysze — duchowieństwo. Nie dośćby silnie podkreślić można tę pozycję w walce o polskość kresów wschodnich. Polski kościół i polski ksiądz jest kamieniem węgielnym polskości, bez niego ona ginie. Wciąż jeszcze niedostatecznie oceniamy z narodowego punktu widzenia akcję budowy kościołów polskich, przeprowadzoną przez śp. ks. arcybiskupa Bilczewskiego.

To samo wypada powiedzieć o imigracji elementu urzędniczego. Jeżeli jest nim element polski, to pozostaje on silną ostoją polskości na kresach. Przypomnieć jednak warto, że dawny element urzędniczy wiązał się z kresami i tym sposobem, że z biegiem czasu stawał się właścicielem ziemskim na kresach. Szereg danych zestawiła dr. Dembińska, podkreślając też rolę roku 1569, jako daty, od której zanikają obowiązujące dawniej zakazy nabywania dóbr ziemskich przez przybyszów pozawołyńskich.

Dzisiaj trudno marzyć o tem, by urzędnik polski mógł związać się z kresami przez kupno ziemi.

Jako analogję do dawnych zakupów ziemi przez element polski możnaby wysunąć imigrację osadników bądź to jako osadników na działkach wojskowych, bądź też jako osadników na majątkach parcelowanych. Dały się już zauważyć pewne konkretne rezultaty tej akcji.

Otóż, jeżeli osadnik taki znajdzie się w okolicy ruskiej, a pozbawiony jest w najbliższej okolicy szkoły polskiej, i księdza polskiego, przepada w krótkim czasie dla polskości. Wielokrotnie stwierdzono, że po upływie czterech lat w osadach takich proces ruszczenia jest już zaawansowany, jeżeli nie u rodziców, to w każdym razie u dzieci; mówią one już po rusku i są najlepszymi kandydatami na rusinów. Nie ulega więc żadnej wątpliwości, że nie wolno prowadzić kolonizacji dorywczej, rozstrzelonej, że musi się osadzać przybyszów wsiami. Wieś zaś taka musi mieć swą szkołę polską, u siebie albo w najbliższem sąsiedztwie, polski kościół i księdza polskiego. Inaczej rezultaty będą zupełnie odmienne od spodziewanych.

Zresztą wyniki te nie są świeże. Kresy nasze wschodnie i południowo-wschodnie od wieków były kolonizowane, o ile element szlachecki się polszczył, to element chłopski się ruszczył. Nie bez winy pozostała wielka własność, która w polityce kościelnej nie szła po linji interesu narodowego. Do ostatnich dziesiątków lat można było notować fakty budowy przez wielkich właścicieli ziemskich — Polaków cerkwi, która pochłaniała narodowo nawet polskiego przybysza-chłopa.

Dużą rolę odgrywał tu i moment społeczny. Gdy spolszczył się szlachcic, granica narodowościowa była zarazem i granicą społeczną. Dotrwało to i po dzień dzisiejszy. Chłop polski rozmawia między sobą po rusku, t. j. mową „chłopską", „pańską", t. j. polską pozostawiając „panom". Pod tym względem nasze kresy wschodnie przedstawiają dla historyka i socjologa nieocenione pole badań.

Nie wyczerpaliśmy tematu. Na raz następny odkładamy zagadnienie dróg, któremi szła polskość w warstwie szlacheckiej. Znów przyjdzie nam postawić pytanie: jak jest dzisiaj?

Prof. Zyg. Wojciechowski.

P. Kierski i p. Styra

Manifestacje antyniemieckie w Poznaniu, będące odpowiedzią na znęcanie się bojówek niemieckich nad Polakami w Rzeszy oraz na propagandę, zmierzającą do wydarcia nam Pomorza i Śląska — wywarły duże wrażenie także w Niemczech. Prasa berlińska donosi o nich pod napastliwemi nagłówkami, zarazem jednak musi stwierdzić, że wypadki poznańskie były reakcją na to, co się dzieje w Niemczech.

Odzywają się nawet — coprawda bardzo do tej pory nieliczne — głosy rozsądniejszych Niemców, którzy nawołują do zmiany dotychczasowej polityki wobec Polski. Tak np. w czasopiśmie „Volkswacht", wychodzącem w Wrocławiu, ukazał się artykuł pióra Rolfa Reventlowa, który pisząc o manifestacjach antyniemieckich w Polsce, stwierdza, że oburzenie Polaków jest słuszne, gdyż t. zw. „korytarz" jest ziemią czysto polską. Równocześnie pacyfista niemiecki v. Gerlach potępił gwałty „Stahlhelmu", popełniane na Polakach w Bytowskiem.

Słowem — efekt manifestacyj jest wyraźny, co widać także, przeglądając prasę mniejszości polskiej w Niemczech.

Tem bardziej osobliwem staje się stanowisko prasy „sanacyjnej", która jest bardzo niezadowolona z manifestacyj poznańskich. Rekord osięgnął p. Kazimierz Kierski, który parę dni temu zamieścił w „Dzienniku Poznańskim" artykuł wstępny p. t. „Nie tędy droga", w którym potępia bezwzględnie manifestantów.

Czyż doprawdy p. Kierski nie zdaje sobie sprawy z tego, że manifestacje poznańskie były jedynie pierwszym krokiem w akcji, zmierzającej do poskromienia buty pruskiej? Czy niewiadomo mu nic, że młodzież narodowa podjęła akcję w kierunku bojkotu pism i towarów niemieckich — i że akcję tę przeprowadza celowo i systematycznie?

Doprawdy — pierwszy lepszy uczeń gimnazjalny lepiej się orjentuje we właściwym charakterze manifestacyj poznańskich, zapoczątkowujących nowy etap w odnoszeniu się społeczeństwa polskiego do Niemców!

Efekt artykułu p. Kierskiego był taki, że z niesłychaną radością przedrukowała go prasa niemiecka (vide „Posener Tageblatt" z d. 17. b. m.), jako dowód, że sami Polacy uważają występowanie w obronie swych rodaków w Rzeszy przy pomocy manifestacyj — za rzecz szkodliwą...

Uwagi p. Kierskiego w roli atutu polemicznego p. Styry, redaktora „Posener Tageblattu" w artykule skierowanym przeciw polskiemu obozowi narodowemu...

Pogratulować...

KRONIKA ORGANIZACYJNA

Z Wydziału Grodzkiego

— **Nowi ludzie — nowa praca.** Nie przebrzmiały jeszcze echa wspaniałej uroczystości przyjęcia 70 kandydatów na członków Obozu Wielkiej Polski a oto już rozpoczęto nowy 10 tygodniowy kurs kandydatów. W sobotę, dn. 11. bm. nastąpiła inauguracja nowego kursu w sali Stron. Narodowego, św. Marcin 65. Nowych kandydatów powitał serdecznie p. o. kierownika Wydziału grodzkiego, kol. Wł. Płonczyński, kreśląc krótki program pracy kandydatów. Z kolei wygłosił pierwszy referat referent propagandowy kursu kandydackiego, kol. Stef. Jakubowski. W zwięzłym i treściwym referacie omówił prelegent rozwój organizacji społeczeństwa, a do jego szczytu — stworzenia państwa. Wreszcie ustalił referent charakter państwa narodowego w ujęciu ideologji Obozu Wielkiej Polski. Dotąd zgłosiło się na nowy kurs 140 osób; ze względu na wielką ilość kandydatów zachodzi potrzeba stworzenia dwóch równoległych kursów.

— **Stare miasto staje w szeregach Obozu Wielkiej Polski.** Najstarsza dzielnica miasta Poznania, Śródka — Chwaliszewo, nie była dotąd objęta siecią organizacyjną Młodych Obozu Wielkiej Polski. Mieszkający w tej dzielnicy Młodzi grupowali się dotąd przy placówce Śródmieście. Z inicjatywy tych Młodych odbyło się w ub. środę 8 bm. zebranie informacyjne dla sympatyków naszego ruchu w tej dzielnicy miasta. Na zebranie przybyło oprócz inicjatorów przeszło 30 narodowców. Zebraniu przewodniczył kol. Sadkowski. Ideologję Obozu Wielkiej Polski szczegółowo przedstawili kol.: Wł. Płonczyński, R. Kończal, i R. Fengler. Po ożywionej dyskusji wszyscy obecni zgłosili się na kandydatów O. W. P., obiecując, że podejmą żywą działalność w kierunku zapoznania najszerszych kół obywatelstwa „Starego miasta" z szlachetnemi hasłami narodowemi Obozu Wielkiej Polski.

Z Dzielnicy Zachodniej

— **W jakich warunkach pracują Młodzi O. W. P. w Warszawie.** W nocy z niedzieli na poniedziałek grupa członków O. W. P. rozklejała na ulicy Zgoda afisze wyborcze Stronnictwa Narodowego p. t. „Co obiecała sanacja (B. B.)?". Mimo, że afisze te zostały przejrzane w komisarjacie rządu, dyżurujący na posterunku policjanci podbiegli do rozlepiających ulotki i chcieli im je odebrać. Szczególnie odznaczył się policjant Nr. 2518. Mimo wyjaśnień członków O. W. P. przeprowadzono ich do komisarjatu, gdzie wspomniany policjant oskarżył ich o zalepianie „odezwy marszałka Piłsudzkiego". Po wyjaśnieniach zwolniono oskarżonych, poprzestając na ich wylegitymowaniu. Po wyjściu z komisarjatu Młodzi przystąpili ponownie do rozlepiania ulotek w Alejach Jerozolimskich i na ulicy Brackiej. W pracy tej starał się ponownie przeszkodzić wymieniony policjant, ale wobec zdecydowanej postawy napastowanych z zamiaru swego zrezygnował. Policjant głośno krzyczał, że ma polecenie, by nie dopuścić do rozlepiania ulotek opozycyjnych w obrębie swego posterunku. Drugiej grupie Młodych, którzy rozklejali ulotki na ulicy Kruczej i Żórawiej, starali się przeszkodzić w pracy wywiadowcy polityczni.

SPORT

Dwa rekordy

Polski — Heljasza oburącz w rzucie kulą i Ladoumegue'a — światowy na 1 000 m.

Próby bicia rekordów w rzutach podjęte przez Heljasza na boisku „Warty" dały następujące wyniki: Kula oburącz (14.06 plus 12.09 = 26.15 m. (rekord Polski); pchnięcie kulą dowolną ręką: 14.18 m., rzut dyskiem oburącz: (40.37 + 31.01 = 71.38 m.) rekord okręgowy.

* * *

Próba pobicia rekordu Peltzera przez Francuza Ladoumegue'a podjęta w niedzielę na bieżni w stadjonie Jana Bouina w Paryżu powiodła się w całej pełni. Francuz przebiegł 1000 m. w doskonałym czasie 2:23.6, ustanawiając nowy rekord światowy i bijąc dotychczasowy należący do Peltzera (2:25.8). (Tel. wł.)

Automobilizm

Kalendarzyk samochodowych mistrzostw Europy na rok 1931 przedstawia się następująco: 17 maja: wyścig w Rabassada (Hiszpanja); 30 maja: wyścig Zbrasław — Jilovice; 7 czerwca: wyścig górski pod Leodjum; 14 czerwca: wyścig górski na Kesselberg (Niemcy); 5 lipca: wyścig górski w Susa Moncenisio (Włochy); 11 lipca: górski Shelfley-Walsch (Anglja); 16 sierpnia: wyścig tatrzański w Zakopanem; 23 sierpnia: wyścig górski w wąwozie Bernina (Szwajcarja); 30 sierpnia: wyścig górski w Mont Ventoux (Francja); 13 września: wyścig na Semmeringu; 20 września: wyścig górski w Feleae (Rumunja). Wyścigi o wielkie nagrody odbędą się w przyszłym roku w następujących terminach: 15 marca: wielka nagroda Tripolisu; 29 marca: nagroda Tunisu; 6 kwietnia: nagroda Casablanki, oraz wielka nagroda Węgier; 12 kwietnia: w Brescii wyścig 1000 mil; 19 kwietnia: wielka nagroda Monaco; 10 maja: Targa Florio; 30 maja: wyścig w Indianopolis; 31 maja: o nagrodę królewską Rzymu: 5 i 6 czerwca: wielka nagroda Irlandji; 14 czerwca: wielka nagroda Wiednia; 21 czerwca wielka nagroda Francji; 3 i 4 lipca: wyścig 24-godzinny na Węgrzech; 5 lipca: wielka nagroda Belgji; 19 lipca: wielka nagroda Niemiec; 30 lipca do 7 sierpnia: międzynarodowy wyścig alpejski; 7 do 23 sierpnia: tydzień samochodowy w St. Moritz; 22 sierpnia: angielski wyścig Tourist Trophy; 6 września: wielka nagroda Włoch; 4 października: wielka nagroda Hiszpanji.

Gry sportowe

O mistrzostwo Polski w koszykówce Łódź. IKP. — AZS. (Poznań) 27:16 (15:8). Zasłużone zwycięstwo gospodarzy, którzy byli lepsi. Na wyróżnienie zasługują Gąsiorkiewicz i Rybarczyk, zdobywcy lwiej części punktów, oraz z AZS. bracia Kasprzakowie w obronie i Czaplicki w ataku który uzyskał dziesięć punktów. Sędziował p. Robakowski. Jeżeli protest Łodzian przeciw meczowi w Poznaniu nie zostanie uwzględniony trzecie decydujące spotkanie odbędzie się w Warszawie. (Tel. wł.) W. K.

Warszawa. „Polonja" — „Ognisko" 34:24.

Lipiny. „Cracovia" pokonała miejscowy „HKS" 24:18.

Finał hazeny przyniósł zwycięstwo „A. Z. S." nad „Ł. K. S." 3:2 (1:1).

Piłka ręczna. W Katowicach w spotkaniu z cyklu mistrzostw Polski „Pogoń" pokonała „Cracovię" 3:2 (2:0).

Hippika

Ostatnie konkursy tegorocznego sezonu jesiennego odbyły się w sobotę i niedzielę. W pierwszym dniu rozegrano konkurs zwyczajny (handicap A) dla koni wszelkiego pochodzenia. Parcours obejmował 12 do 14 przeszkód 1,15 m. wysokich i 3 m. szerokich. Ogółem startowało 26 koni. Przy równej ilości (0 pkt. karnych), nagrody i kolejność pierwszych sześciu zawodników rozlosowano. Wyniki są następujące: płk. dypl. Zahorski na „Zorzy", kpt. Bylczyński (7 dak) na „Małej", rtm. Strubiński (7 p. s. k.) na „Odludku", por. Bieńkowski (7 p. s. k.) na „Carmen", por. Misiewski (7 dak) na „Łuczniku" i por. Fudakowski (7 dak) na „Regencie". — W drugim konkursie zespołowym o puhar wielkopolski p. starosty krajowego zwycięstwo odniósł zespół 7 dak. przed 7 p. s. k. Konkurs był trudny, wymagał bowiem dwóch nawrotów przy 16 przeszkodach. 7 dak wygrał mając 17 i ¾ pkt. karnych w składzie: kpt. Bylczyński na „Neronie", por. Dąbski-Nehrlich na „Mistrzu", por. Misiewski na „Łuczniku" i por. Fudakowski na „Regencie". 7 p. s. k. uzyskał 41½ pkt. karnych w składzie: rtm. Strubiński, por. Święcicki, por. Bieńkowski i por. Bogusławski.

W niedzielę rozegrano konkurs myśliwski dla koni wszelkiego pochodzenia, które w rb. nie zdobyły w Poznaniu ani w Warszawie nagrody 2 000 zł.: 1) por. Sadowski (7 pac.) na „Nurmim" 106 pkt. karn., 2) i 3) por. Dąbski-Nehrlich (7 dak) na „Neronie" i por. Kwaljaszwili (15 p. ul.) na „Ładnym" 107 pkt. karnych, 4 i 5 por. Dąbski-Nehrlich na „Regencie" i por. Misiewski (7 dak) na „Łuczniku 109 pkt. karnych. W ostatnim wreszcie konkursie zwycięzców o nagrodę honorową Ignacego Paderewskiego odniósł zwycięstwo por. Dąbski-Nehrlich na „Neronie" 0 pkt. karn. przed kpt. Bylczyńskim na „Małej" 2 pkt. karn. Wynik zwycięzcy zasługuje specjalnie na uwagę, jeżeli uwzględnimy wysokie przeszkody, silną mgłę, zapadający zmrok oraz oślizgły teren. Rozdania nagród dokonał ppułk. Łakiński d-ca 7 dak. Publiczności zebrało się około 600 osób, organizacja zawodów dobra. Charakterystyczną cechą konkursów był zupełny prawie brak na starcie jeźdźców 15 p. ul., którzy po ostatnio zdobytem mistrzostwie armji wzbudzali zrozumiałe zainteresowanie. (in)

Hokej na lodzie

Walne zebranie PZHL odbyło się w niedzielę nie przynosząc ciekawszych momentów. Poza zatwierdzeniem kalendarzyka spotkań i udzieleniem absolutorjum ustępującemu zarządowi wybrano nowe władze w składzie następującym: prezes — dr. Stan. Polakiewicz, wiceprezesi — por. Plutyński i Lalewicz sekr. — T. Semadeni, skarbnik — gen. Witkowski, gospodarz — Weissberg; kapitan sportowy inż. Tadeusz Kuchar. (Tel. wł.)

Hokej na trawie

„AZS" — „Berger" 1:1 (1:1). Gra naogół wyrównana z lekką przewagą — pod koniec gry — Bergera. Sędziowali pp. Zieliński i Palenkiewicz — poprawnie.

Lekka atletyka

Bieg na przełaj o mistrzostwo Polski odbył się w niedzielę w Wilnie przy udziale 9 zawodników. Wygrał Kusociński pokrywając dystans ponad 7500 m. w 25:21, 2. Twardo 26:20.

Pięściarstwo

Zawody międzyklubowe „Sokół" — „H. C. P." zgromadziły niewiele publiczności, chociaż walki naogół były dosyć ciekawe, bardzo zacięte i wyrównane. Poszczególne wyniki są następujące: waga papierowa: Romański (S) — Wittke (HCP) po wyrównanej walce sędziowie przyznali zwycięstwo Romańskiemu; Tomiak (S) — Buszka (HCP) wynik remisowy odpowiadałby naogół przebiegowi spotkania; Wolny (S) — Misiorny (H), b. wątpliwe zwycięstwo na punkty Misiornego; w następnej chaotycznej walce pomiędzy Dankowskim (S) i Wojewodą II wynik był nierozstrzygnięty. W wadze piórkowej Holewiński zwyciężył w 3 starciu przez techn. k. o. Gajka (HCP); w wadze półśredniej Holasz (S) spotkał się z Witczakiem (HCP) i miał w dwóch ostatnich starciach przewagę, pomimo tego orzeczono niesłusznie zwycięstwo Witczaka. Wreszcie w spotkaniu towarzyskiem Roszyk (W) pokonał Rynkowskiego (S). Sędziował w ringu p. Chmielikowski, na punkty pp. Siwkowski i Dolata.

Z okazji 10lecia bydgoskiej „Polonji" odbyło się w niedzielę w Bydgoszczy spotkanie międzymiastowe Poznań (zespół drugi) — Bydgoszcz. Z ramienia Poznania wyjechali na czele ekspedycji pp. Ermanowicz i Dolata oraz trener p. Stamm. W ramach spotkania odbyła się walka pokazowa pomiędzy Arskim i Aniołą. Poza tem rozegrano towarzyskie spotkanie pomiędzy Forlańskim (Warta) i Witkowskim (Bydgoszcz), które przyniosło wynik nierozstrzygnięty. Mecz międzymiastowy rozpoczął się po przemówieniach i wręczeniu upominków, przyczem w imieniu PZOB. p. Dolata ofiarował z okazji 10-lecia „Polonji" jej prezesowi p. Kochańskiemu plakietę pamiątkową. Wyniki techniczne są następujące: waga papierowa: Wyżykiewicz II (P) — Walkowski (B), wygrywa na pkt. Wyżykiewicz; waga musza: Kucharzewski (P) — Borowicz (B), zwycięża na pkt. Kucharzewski; waga mieszana: Kajnar (kogucia) — Zawadzki (piórkowa) na punkty zwycięża Kajnar; waga lekka: Wyżykiewicz I (P) — Dojas (B), walka nierozstrzygnięta; waga półśrednia: Misiurewicz (P) — Waliszewski (B) zwycięża w 2 starciu przez k. o. Misiurowicz; waga średnia: Glessman (P) — Wesner (B) wygrywa przez k. o. w 2 st. Wesner. W ogólnej punktacji zwyciężył Poznań 11:3.

Piłka nożna

Niedzielne spotkania ligowe. Kraków. „Warta" — „Garbarnia" 1:1 (1:0). Mecz z drużyną „zielonych" wywołał u nas ze względu na ostateczne ukształtowanie się tabelki ligowej zrozumiałe zainteresowanie. To też mimo że spotkanie odbywało się w godzinach porannych, zgromadziło ponad 4 000 widzów, którzy naogół zachowywali się bezstronnie. Obie drużyny wystąpiły w pełnych składach a wynik spotkania niezupełnie odpowiada stosunkowi sił i „Warta" może mówić o szczęściu. Że poznańczycy potrafili wytrzymać napór gospodarzy po przerwie, jest to w lwiej części zasługą Fontowicza, który po pierwotnem zdenerwowaniu rozegrał się na dobre. Również doskonale była dysponowana obrona gości, szczególnie Flieger, który nie dopuścił napadu „Garbarni" do strzału. Wojciechowski stanowił główną podporę pomocy, a zwłaszcza znakomicie spisywał się w defensywie niszcząc akcję ataku gospodarzy. Przykucki miał trudne zadanie z unieszkodliwieniem szybkiego Batora, najlepszego gracza „Garbarni" na boisku, lecz wywiązał się ze swego zadania znakomicie. W ataku wybił się Radojewski, stwarzając szereg groźnych sytuacyj pod bramką gospodarzy i on też zdobył jedyny punkt. Wogóle cały atak „Warty" spisał się nienajgorzej, za wyjątkiem chyba nieco słabszego Knioły. W „Garbarni" prócz Batora najlepsze było trio napadu; w pomocy świetnie wywiązywał się Nagraba, Konkiewicz grał lepiej od Bila w obronie. — Grę rozpoczyna „Garbarnia" i z miejsca zaczyna przeważać. Już w 3 min. rzut wolny broni Flieger wykopując piłkę. Atak „Warty" pracuje chaotycznie to też akcje „zielonych" kończą się na linji pola karnego. W 6 min. ostry strzał Pazurka ślicznie chwyta Fontowicz. Od tej chwili „Warta" zabiera się do pracy i w kilka chwil potem Knioła przenosi głową. Przez pewien czas gra jest równorzędna przy zmiennych atakach i w tym czasie „zielonych" prześladuje wyraźny „pech". W 24 min Bator centruje. Pazurek puszcza piłkę, którą chwyta jednak Smoczek lecz przenosi z 4 mtr. 34 min. jest poniekąd kulminacyjnym punktem: Przybysz pięknie wypuszcza Radojewskiego, ten mija Bila i zdobywa z 6 mtr. bramkę z pozycji wprost nie do pomyślenia, gdyż z linji bramkowej. Następuje zryw „Garbarni", lecz trwa bardzo krótki. W 40 min. Flieger wykopuje w ostatniej chwili piłkę strzeloną przez Joksza z 4 mtr. Wreszcie zamieszanie podbramkowe w 45 min. wyjaśnia Wojciechowski i na tem kończy się pierwsza połowa. — Po pr erwie obraz gry zmienia się na korzyść „Garbarni" która atakuje impulsywnie. Fontowicz w 3 min. z trudem wyjaśnia groźną sytuację stworzoną przez Joksza i Pazurka. Bator w 5 min. przenosi, a w 15 min. ten sam gubi piłkę pod bramką „Warty". Goście wycofują obu łączników do obrony i ograniczają się tylko do wypadów, inicjowanych przez Radojewskiego. Nacisk „Garbarni" rośnie, wynikiem czego są liczne zamieszania pod bramką gości. Za foul na Jokszu w polu karnem sędzia dyktuje „jedenastkę" i Konkiewicz uzyskuje wyrównanie. Następuje odprężenie w szeregach „Warty", a huraganowy atak prawą stroną kończy się na strzale Radojewskiego w aut. Ostatnie 5 minut należą do „Garbarni", a obrona zielonych dwukrotnie interwenjuje, wybijając na róg. W ostatniej minucie mają gospodarze szanse wygrania: Smoczek przez wypad stwarza niebezpieczną sytuację; Fontowicz wybiega, lecz piłki nie zdążył chwycić, gdyż ubiegł go w tem Nagraba, który nie trafił do pustej bramki. Sędziował słabo p. Walczak młodszy.

(Tel. wł.) K. S.

„Wisła" — „Czarni" 5:5 (2:3). „Czarni" swą niedzielną grą udowodnili, że lekceważyć nie pozwolą się i mogą sprawić niespodziankę nawet najgroźniejszemu przeciwnikowi. Grę rozpoczyna „Wisła", lecz atak jej kończy się na kornerze. Akcja „Czarnych" przynosi już w 3 min. pierwszą bramkę przez Drzymałę. W 5 min. po rogu dla „Wisły" sędzia podyktował rzut wolny za rękę jednego z obrońców i Kisieliński strzela w róg, jednak dobrze dysponowany Krasicki broni robnzonadą. Po okresie wyrównanej gry w 10 min. Kisieliński zdobywa punkt dla swych barw, lecz już w 12 min. popełnia fatalny błąd, oddając piłkę atakowi „Czarnych", którzy po raz drugi uzyskują prowadzenie przez Sawkę z przeboju. Minutę później Rejman z karnego wyrównuje. Po zmiennych atakach przy powolniejszem tempie w przeciągu 25 minut „Czarni" zdobywają w 38 min. po raz trzeci prowadzenie przez Drzymałę, który strzela bramkę z przeboju. Stan ten utrzymuje się przy równorzędnej grze do przerwy. — Po zmianie stron już w 2 min. Rejman po ominięciu obrony strzela trzecią wyrównującą bramkę. Zkolei w 7 min. Kisieliński wypuszcza Rejmana, ten podaje piłkę Czulakowi, który myli Krasickiego i zdobywa czwarty punkt. Po okresie bez wyraźnej przewagi żadnej strony w 25 min. napad „Czarnych" sunie żywiołowo pod bramkę Wisły i w zamieszaniu Koch wyrównuje. W 40 min. za rękę na linji pola karnego Rejman z „jedenastki" zdobywa prowadzenie i wydaje się, że „Wisła" mecz wygrała. Lecz tem „zwycięstwem" cieszyła się tylko pół minuty, bowiem Koch ślicznym strzałem zdobywa nieuchronną bramkę, której dobrze dysponowany Koźmin nie mógł obronić. Sędziował dobrze p. Wardęszkiewicz z Łodzi. Widzów zebrało się tylko około 1 500 osób. (Tel. wł.) K. S.

Łódź. „ŁTSG" — „Warszawianka" 2:2 (0:0). „Warszawianka" wystąpiła z Domańskim i Szenajchem na lewem skrzydle. Całość w pierwszej połowie przedstawiała się bardzo bojowo przy wyrównanych sytuacjach. Po przerwie już w 5 min. Herbstreich po przeboju uzyskuje prowadzenie, podwyższając w 10 min. później wynik na 2:0. Warszawianie mimo zdawałoby się niechybnej porażki atakują zawzięcie, lecz ten stan utrzymuje się do 30 minuty, kiedy to w przeciągu kilkudziesięciu sekund „Warszawianka" wyrównuje: pierwszą bramkę strzela Zwierz, a w chwilę potem drugą — Szenajch. Od tej chwili gra staje się brutalną, a sędzia usuwa z boiska Junga z „Warszawianki" i Mildego z „ŁTSG". Wskutek tego zresztą słusznego wykluczenia, goście, pozbawieni motoru ataku nie zdobyli się na zwycięstwo. Sędziował bardzo dobrze p. Nawrocki. Publiczności stawiło się około 1000 osób. Zdarzył się w końcu meczu bardzo niemiły fakt, świadczący o rozwydrzeniu pewnych graczy: rezerwowy bramkarz „ŁTSG" stojący poza boiskiem doszedł do schodzącego Junga i dwukrotnie go spoliczkował. Jung przywołał policjanta, który spisał protokół. (Tel. wł.) W. K.

Warszawa. „Legja" — „Pogoń" 1:1 (0:1). „Legja" zawiodła zupełnie. Natomiast „Pogoń" przeszła wszelkie oczekiwania. Najlepszą częścią drużyny gości było trio ataku, oraz obrona zwłaszcza Jeżewski. Gra — ostra i żywa. Bramkę dla „Legji" zdobył Nawrot, a wyrównał Pogoński. Zaznaczyć należy że Hahnke przestrzelił karnego. Sędziował p. Estkowski. Widzów zebrało się 3 000 osób. (Tel. wł.)

Tabelka rozgrywek przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „Wisła" 28 p. (20,49:34; 2. „Cracovia" 25 p. (18.37:19); 3. „Warta" 25 p. (18,47:27); 4. „Legja" 24 p. (19,47:25); 5. „Polonja" 24 p. (20,52:35); 6. „Garbarnia" 19 p. (19,47:42); 7. „Pogoń" 18 p. (19,34:30); 8. „Czarni" 16 p. (18,21:35); 9. „Ruch" 16 p. (19,28:40); 10. „Ł. K. S." 14 p. (19,37:34); 11. „ŁTSG" 11 p. (20,23:56); 12. „Warszawianka" 7 p. (19,19:64).

„Posnania" — „HCP" 2:2 (1:1), spotkanie towarzyskie.

O mistrzostwo kl. B. PZOPN. „Blask" — „Polonja" (Poznań) 3:2 (0:1); gra naogół wyrównana, a zwycięstwo „Blasku" zasłużone. Bramki uzyskali dla niego Rybak dwie i Kołodziejczak, dla „Polonji" — Nogaj i Przybył. Sędziował p. Kordylewicz, ponieważ związkowy sędzia nie przybył.

„HCP" — „Liga" 2:2 (1:1). Wynik odpowiada zupełnie przebiegowi gry. Obie strony nie wykorzystały licznych sytuacyj podbramkowych, „Liga" poza wysokiem zwycięstwem nad „Blaskiem" zawiodła nieco, gdyż ogólnie spodziewano się jej wygranej z rezerwami HCP, które obecnie spadły znacznie w formie.

„Olimpja" — „Polonja" (Leszno) 4:0 (1:0). Zasłużone zwycięstwo odniosła „Olimpja", która górowała w każdej fazie gry. Goście z Leszna zawiedli. Dzięki temu zwycięstwu „Olimpja" wysunęła się zdecydowanie na czoło.

O wejście do ligi. Sosnowiec. „A. K. S." — „Warta" (Zawiercie) 7:2.

Lublin. „Lechja" — „Unja" 5:1 (2:0). Decydujące spotkanie w grupie południowo-wschodniej dało zwycięstwo i tem samem mistrzostwo „Lechji".

Warszawa. „Skra" — „TKS." 3:0 w. ó. dla „Skry", gdyż goście celowo spóźnili się na mecz. Rozegrano tylko spotkanie towarzyskie, w którem zwycięstwo odnieśli toruńczycy w stosunku 6:3 (3:1).

Zwycięstwo polskiego G. Śląska. W Zaborzu odbył się w obecności 6 000 widzów mecz Polski Śląsk — Niemiecki Śląsk, zakończony zwycięstwem Polaków 2:0 (0:0). Bramki strzelili Lamuzik i Mrozek.

„Ruch" — „Cracovia" 2:2 (0:2). „Cracovia" bez Gintla i Chruścińskiego. „Ruch" — wzmocniony Kałużą i Peterkiem. Do przerwy górowała bezapelacyjnie „Cracovia", która po zmianie stron opadła na siłach. Bramki zdobyli dla niej Cierniak i Kossok oraz dla gospodarzy — Sobota i Peterek.

Pływanie

Dalszy ciąg rocznego walnego zebrania P. O. Z. P. miał na celu wybory, które prowadzone pod przewodnictwem p. dr. Sokołowskiego dały następujące wyniki: prezes — p. Broniarz, wiceprezes — p. Wtorkowski, sekretarz — p. Matczyński, skarbnik — p. Bernard, kapitan sportowy — por. Jankowski, gospodarz — p. Małecki (wszyscy przez aklamację); ławnicy po głosowaniu (5 kand.), pp.: Gabryelewicz, Antoniewicz, Czerwiński i Gaszak. Wniosek, by komisja sportowa składała się z kapitanów poszczególnych klubów upadł, przyjęto natomiast wniosek por. Jankowskiego o powiększenie jej składu, do sześciu członków. W przeprowadzonem głosowaniu (8 kandydatów) wybrano pp.: Przydryga, Garyantasiewicz, Kwaśniewski, Koehler, Matczyński i Antoniewicz. Wreszcie do komisji rewizyjnej weszli pp.: Wojtasik, Glaser i Fortuniak (wszyscy jednogłośnie). W dalszym ciągu obrad dyskutowano nad wnioskiem „Warty", domagającym się zniesienia należnej związkowi od wnioskodawcy opłaty za trenera, przyczem wniosek ten przekazano zarządowi. Na wniosek P. T P. kapitan sportowy odczytał w czyjem posiadaniu znajdują się nagrody honorowe. Liczbowo mają (oprócz zdobytych już ostatecznie): „Unja" — 4, „I. S. V." — 3, „Warta" i PTP" — po 1 nagrodzie honorowej. W sprawie mistrzostw okręgowych informował kpt. sport., iż mistrzostwa te wobec niewpłynięcia protestów zostały zweryfikowane. Kwestję nałożonej grzywny na PTP za start niezgłoszony zawodniczki (Szczepańskiej z Unji) uchwalono przekazać P. Z. P. celem interpretacji regulaminu. (wz)

Wśród zawodowców

Spotkanie bokserów. Paolino po powrocie ze Stanów Zjednoczonych dowiódł w swojej pierwszej walce w Europie, że jest nadal czołowym pięściarzem w swej kategorji, bijąc w Paryżu Francuza Maurice Griselle'a w 5 starciu przez techn. k. o. Pladner pokonał w 10 starciach w tym samym dniu na punkty Belga Petit Biqueta. Alonzo (Hiszp.) zwyciężył również w dziesięciu starciach Holendra Van Haecke na punkty. (tel wł.)

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **K. A.** Niema co robić. Należy płacić dawną dzierżawę i nie troszczyć się o resztę. (aK)

— **G.** Z weksla nie odpowiada Pan wcale, gdyż, sądząc według informacji, nie jest Pan poprzednikiem wystawcy. Dla informacji ścisłej potrzebowalibyśmy odpisu weksla. (aK)

— **B. Gr. Owszem. Kwestja, którą** Pan podnosi, ma tylko znaczenie dla świadectwa przemysłowego (aK)

— **Wac. B.** Danego podatku to nie dotyczy. Odpowiada Pani z tytułu następstwa prawnego (par. 25 kod handl.) Przeciw zajęciu przedmiotu, nie podlegającego zajęciu, służy zażalenie do władzy egzekucyjnej i wyższej, w toku instancji. (aK)

— **Stały czytelnik, Miłosław.** Należy we właściwym sądzie powiatowym wystarać się o świadectwo dziedziczenia (informacji udzieli sekretarz tego sądu) i przesłać je w uwierzytelnionym odpisie właściwej władzy. (aK)

— **Dr. Z. Z. w X.** Niech Pan czeka na skargę. Okoliczność ta nie jest ważnym powodem wypowiedzenia. (aK)

— **J. Th.** Wiersz o Józefie bardzo dowcipny, ale prześwietna cenzura skonfiskowałaby go z lubością. (K)

— **F. St.** Biuro obywatelstwa przy Magistracie, Wolnica. (aK)

— **Jugo.** Ustawowy odsetek do 28. 2. 1927 — 15 proc., odtąd 10 proc. Koszta płaci przeciwnik, o ile tak jest w wyrokach i o ile nie zawarł Pan osobnej umowy z adwokatem na honorarjum. Opłatę stemplową musi Pan zapłacić. W sposób ogólnikowy na kwestję tę odpowiedzieć nie możemy. Prosimy o wiadomość konkretną. (aK)

— **Abonent z Rydzyny.** Czy lokale podlegają ustawie o ochronie lokatorów? (Nie podlegają, jeżeli n. p. zostały pobudowane po r. 1919). Jeżeli tak, to trzeba na to ważnego powodu do wypowiedzenia. Ponieważ w danym wypadku powodu takiego niema (przynajmniej nic Pan o tem nie pisze), więc jedyna rada: czekać na skargę. (aK)

— **A. C. 12.** Władza wojskowa takiego obowiązku niema. O ile skarga rozwodowa nie jest wytoczona, można uzyskać tymczasowe uregulowanie tej kwestji drogą skargi do Sądu Powiatowego, który też udzieli prawa ubogich. Można żądać do 100 zł miesięcznie. (aK)

— **Czarna gwiazda.** T. zw. prawo zatrzymania obejmuje przedmioty wniesione sublokatora, z wyjątkiem przedmiotów nie podlegających zajęciu (par. 811 pc. przedmioty bezpośredniej potrzeby). Radzimy wnieść skargę o zapłatę czynszu a zatrzymane przedmioty, o ile są to części odzieży, wydać. (aK)

— **P. Brodziński, Pobiedziska.** Podatek ten opiera się na statucie lokalnym. Ponieważ tego statutu nie znamy, nie możemy udzielić informacji ścisłej. Według statutu poznańskiego podatek byłby słuszny. (aK)

— **L. K. J. 1872.** Wolno pobierać koszty manipulacyjne przy składkach ubezpieczeniowych, bo jestto część składowa umowy. 2. Powinno być 90 gr. 3. Obowiązek informacji wynika z ogólnych zasad solidności przedsiębiorstwa i wogóle jest kwestją taktu. Ustawy niestety na to niema. 4. Nie znamy warunków ubezpieczeniowych, jednak w braku takiego warunku zmiana sumy ubezpieczeniowej jest niedopuszczalna; w takim razie może Pan płacić tylko dotychczasową premję. 5. Milczącej zgody nie można w tem się dopatrywać. Może Pan sobie nadpłaconą część potrącić od następnych premij. Odpowiedź przedsiębiorstwa urąga wszelkim zasadom przyzwoitości. (aK)

Poleca się łaskawej pamięci

Gazeta Bydgoska

w Bydgoszczy

ul. Jagiellońska 10

Najtaniej

modne perfumy, najlepsze wody kolońskie i kwiatowe. Nowości na podarki. Mydła toaletowe, wody do włosów, kremy, pudry, róże, pomadki do ust i ołówki do brwi.

Dla przyjezdnych specjalne ustępstwa.

Perfumerja Paryska

ulica Gwarna 10. zw 26156

Pryw. Lecznica Chirurgiczna

Dr. Parczewskiego

Poznań ul. Mickiewicza 22

tel. 18-99.

nw 4529

W piątek, dnia 17 października r. b., o godz. 7.30 wiecz. w Wojewódzkiej Klinice dla Kobiet w Poznaniu, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła żywot doczesny, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, w 27 r. życia, moja najdroższa żona, nasza najmilsza i troskliwa mateczka, nasza najukochańsza córka i siostra, ś. p.

Helena z Gardeckich Garska

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby w Kłecku we wtorek, 21 bm. o godz. 4,30 po poł.

W nieutulonym smutku pogrążeni

mąż z dziećmi, matka i siostra.

Kłecko, Poznań, 19 października 1930. dw 1858

†

Dnia 19 października 1930 r., o godzinie 3 rano zmarła moja najdroższa żona i nigdy niezapomniana matka, ś. p.

Józefa Brommer

przeżywszy lat 64. Pogrzeb odbędzie się w środę, o godzinie 10 w kościele parafjalnym w Tuicach, o czem donosi

ciężko strapiony

mąż z dziećmi.

zw 26157

Elewa

z wykształceniem gimnazjalnem, syna uczciwych rodziców przyjmiemy zaraz. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje

„Rolnik" w Sremie, Spółdz. Roln. Handlowa z odp. ograniez. zp 26152

Kino „Renaissance"

ul. Kantaka 8/9.

Żeński Batalion Śmierci

wyśmienita komedja z słynnemi komikami

George Sidney - Charles Murray.

rw 59 47-48,5

Za dowody współczucia i oddanie ostatniej przysługi matce naszej, ś. p.

Kazimierze Szostakowskiej

składamy Czcigodnemu Duchowieństwu, zwłaszcza ks. Prałatowi dr. Taczakowi i ks. prob. Lisonowi, Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, serdeczne

Bóg zapłać!

W imieniu stroskanej rodziny

Marjanostwo Kryzanowie.

zw 26162

Urzędnika podwórzowego

(pisarza) żonatego dobrego hodowcę poszukuje od 1 listopada. Majątek Gorzyczki poczta Czempin. Zgłoszenia z odpisami świadectw kierować do zarządu majętności.

zw 26180

Szczyt doskonałości

w sposobie fabrykacji.

Najprzedniejsze surowce udoskonalenie smaku, doświadczenia długich lat zrodziły te trzy doskonałe gatunki niezrównanej czekolady

Jagódka Kolibri Pułaconva

śmietankowa gorzka orzechowa-mleczna

Trzy gatunki

dla wybrednych smakoszów

w bardzo nobliwym i praktycznym opakowaniu kartonowym,

nadające się na podarki.

Gustaw Weese, Toruń. Fabryka czekolady.

dw 1805

Wróciłem

Profesor Kowalski

dw 1857

Parisienne

donne diplômée

leçons de français

grammaire conversation littérature

préparation au baccalauréat

prix modérés zw 2584

Ogrodowa 12, au fond de la cour, II étage à droite

Mocne, niezdarte

pończochy dla dzieci

poleca w wielkim wyborze i niskich cenach

KAŁAMAJSKI

Pw 399 900-42,173/4

Wróciłem

Dr. Wróblewski

Matejki 55, I. 9—10, 3—6

dw 1839

KINO „METROPOLIS"

Dziś premjera!

Fascynująca komedja p. t.

Mężczyzno, nie grzesz!.....

W rolach głównych: Alleen Pringle — Lew Cody.

Reżyser: Robert Leonard.

Na scenie rewja z udziałem artystów scen warszawskich z b. primadonną operetki poznańskiej Melą Grabowską — na czele. Początek o 5, 7 i 9

Ceny miejsc nie podwyższone!

Pw 5 940-57,376

Kocioł parowy

kupię na ca 60—70 mtr. kwadr. płaszczyzny ogrzewalnej, płomienicowy na 7—8 atm. ciśnienia.

Zgłoszenia z podaniem ceny, proszę skierować do biura ogłoszeń „Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 43,2

Pw 5985-48,2

WINA GRONOWE

DLA CHORYCH I SŁABYCH

NYKA & POSŁUSZNY

POZNAŃ, WROCŁAWSKA 33/34.

Pw 4700-84,54

Ważne dla wszystkich zakładów pracy

Wyszły z druku:

a) **Książeczka obrachunkowa dla każdego poszczególnego** robotnika, według wzoru zatwierdzonego przez Okręgowego Inspektora Pracy X. Okręgu,
b) **Księga imienna** na około 1000 nazwisk,
c) **Wykaz młodocianych,**
d) **Księga kar pieniężnych** nakładanych na robotników,
e) **Księga wypłat** dla pracowników fizycznych,
f) **Księga wypłat** dla pracowników umysłowych,
g) **Księga uwag** Inspektora pracy,
h) **Księga wekslowa.**

Wysyłka za pobraniem pocztowem lub poprzedniem nadesłaniem gotówki z doliczeniem portorji

DRUKARNIA POLSKA SP. AKC.

Poznań, św. Marcin 70.

zw 25245/a

Pw 5936-42,213

KAŁAMAJSKI
mocno obniżył ceny!

Tanie gorsety, paski i biustonosze:

Pasek dreliszkowy z 4 podwiązkami, biały	2.50
Pasek rypsowy z 4 podwiązkami, kolorowy	3.50
Pasek satynetowy z 4 podwiązkami, kolor.	4.90
Pasek adamaszek bawełniany, kolorowy	8.50
Pas na biodra dreliszkowy	14.00
Pas na biodra z gumą adamaszkowy	19.50
Pas na biodra z gumą dreliszkowy	21.00
Pas na biodra z gumą dreliszkowy	19.75
Biustonosz madopolamowy	1.75
Biustonosz nansukowy przybrany koronką	2.95

Luksusowe gorsety i paski w olbrzymim wyborze i bardzo niskich cenach!

Pw 5938/93-42,151/52

Wielkopolska

Szkoła Dramatyczna

ze specjalnem uwzględnieniem działu wymowy dla pp. Duchowieństwa, prawników i studentów, pod fachowym kierunkiem artystów dramatycznych. **Otwarcie 1 listopada r. b.** Zapisy przyjmuje sekretarjat w dnie powszednie w godzinach 17-18 ulica **Zwierzyniecka 1,** I. p. lewo.

Kierownik szkoły L. KOMORNICKI artysta dramatyczny.

zw 26161

Szczotki

do zamiatania
do szorowania
do froterowania
do dywanów
do ubrań i włosów
do zębów i rąk

Pióra do kurzu, **płaty** do podłóg, **wycieraczki** do nóg poleca bardzo korzystnie w wielkim wyborze

Ed. Karge,

Poznań, ul. Nowa 7. Istnieje przeszło lat 50. **Telefon 50-18.**

Pw 5 87-41 138

Wymowni sprzedawcy

do odwiedzania klienteli prywatnej

w mieście i na wsi na prowizję poszukiwani. Artykuł światowy, potrzebny w każdym domu i bardzo pokupny. Zarobek dzienny zł. 25.— i więcej. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zw 26 158

OGŁOSZENIE

Przy tutejszej administracji wakuje zaraz posada

budowniczego miejskiego.

Warunki: ukończona szkoła budowlana, kilkoletnia praktyka w samorządach, znajomość przepisów prawnych budownictwa nad- i podziemnego. Pobory według umowy. Mieszkanie 4-pokojowe zapewnione.

Chełmża, dnia 16. X. 1930 r.

MAGISTRAT
(—) Kurzętkowski, burmistrz.

dw 1 859

CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ

OBUWIA

po niebywale niskich cenach (z powodu likwidacji) korzystaj z okazji, spiesz się z zakupem

J. SKRZYPCZAK, Poznań,
Stary Rynek 56.

zw 26115

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, dnia 23 października 1930 r., o godz. 11, przy ul. Małe Garbary 7, sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

urządzenie palarni jęczmienia i kawy, a w szczególności: 2 maszyny do palenia jęczmienia, maszynę do palenia kawy, śrutownik, transmisję z pasami, motor elektryczny siły 5-konnej, dalsze trzy silniki, wialnię, wagę decymalną, młynek do mielenia kawy i korzeni, maszynę do przebierania kawy, szafkę, biurko, umywalnię, krzesło, taczkę żelazną, regał do akt, stolik i przegrodę drewnianą.

Obejrzeć można 15 minut przed przetargiem. nw 4 539

Przetarg odbędzie się nieodwołalnie.

Krawczyk, kom. sądowy. Dąbrówki 14.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, 21. 10. 1930 r. o godz. 14,30 sprzedam w Pobiedziskach najwięcej dającemu za gotówkę:

kompletne urządzenie młyna motorowego w pełnym biegu (bez motoru), składającego się z 2 par kamieni, 3 par walcy, wraz z wszelkiemi przynależytościami. nw 4 357

Zbiórka o godz. 14,15 w mojem biurze. Przetarg odbędzie się nieodwołalnie.

Br. Grzesiak, kom. sąd. z-pol., Pobiedziska.

Ogłoszenie.

XXXIV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Cukrowni i Rafinerji „Przeworsk" Spółki Akcyjnej w Przeworsku

odbędzie się **w sali posiedzeń Cukrowni w Przeworsku dnia 12-go listopada 1930 r., o godzinie 12-tej w poł.**

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Komitetu Wykonawczego i przedłożenie bilansu za rok obrachunkowy 1929/30.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z zamknięć rachunkowych.
3. Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok obrachunkowy 1929/30 i udzielenie absolutorjum Komitetowi Wykonawczemu i Radzie Zawiadowczej.
4. Uzgodnienie statutu Spółki z nową ustawą o Spółkach Akcyjnych, wydaną rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r., Dz. U. R. P. nr. 39, poz. 383, przy równoczesnej zmianie firmy Spółki, tudzież uchwalenie całego statutu Spółki w nowem brzmieniu.
5. Upoważnienie Rady Zawiadowczej do poczynienia na prawach Walnego Zgromadzenia w uchwalonym statucie tych zmian, jakie okażą się potrzebne na żądanie Ministerstwa lub Sądu rejestrowego.
6. Wybór dwóch Członków Rady Zawiadowczej, ustępujących przez losowanie stosownie do § 17 statutu.
7. Wolne wnioski.

P. T. Akcjonarjusze, posiadający akcje na okaziciela a chcący brać udział w Walnem Zgromadzeniu, obowiązani są przedstawić swoje akcje lub opiewający na ich imię kwit depozytowy Banku, w którym są złożone.

W razie, gdyby nie stawiła się potrzebna dla prawomocności uchwał ilość Akcjonarjuszy, odbędzie się w tymże samym dniu i miejscu z tymże samym porządkiem obrad o godz. 2-ej po poł. Zwyczajne Walne Zgromadzenie, uchwały którego będą prawomocne bez względu na ilość obecnych Akcjonarjuszy.

Przeworsk, dnia 18 października 1930 r.

Cukrownia i Rafinerja „Przeworsk"
Spółka Akcyjna w Przeworsku
Rada Zawiadowcza.

dw 1860

Czynnej wspólniczki

do nadzoru solidnego, dobrze zaprowadzonego sklepu kosmetyczno-perfum. przy ruchliwej ulicy Bydgoszczy, poszukuję. Przyległe mieszkanie 2-pokojowe i kuchnia. Zapewniona egzystencja dla pani dysp. gotówką ca. 8 000 zł. Właścicielem jest wyższy urzędnik, któremu zależy na zainteresowanej i zaufanej wspólniczce. Oferty pod „Wspólniczka" do **„Par", Bydgoszcz, Dworcowa 72.** Pw 5942-63,692

3. N. 1/30. **Kupiec Maksymiljan Mnichowski z Mogilna,** Plac Wolności, stawił wniosek o odroczenie wypłat. Celem rozpoznania sprawy, wyznacza się termin przed niżej podpisanym Sądem, pokój nr. 8, na dzień 19 listopada 1930 o godz. 10-tej. Wzywa się wszystkich wierzycieli o przybycie na rozprawę celem udzielenia sądowi wyjaśnień. Mogilno, dnia 17 października 1930 r. **Sąd Powiatowy.**

nw 4 135

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Magazyn obuwia
w bardzo ruchliwej dzielnicy doskonale prosperujący na sprzedaż z towarem lub bez. Zgłoszenia przyjmuje „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 42,171
Pw 5886-42.171

Pianino
marki Dreyer, Berlin, orzechowe korzystnie do sprzedania. Długa 10. I. piętro. zdw 32 344

Jadalnię
pierwszorzędnie wykonaną sprzeda korzystnie. Zakład rzeźbiarsko-stolarski. Poplińskich 2.
zdw 32 345

St. Krause
fabryka spodni wszelkiego rodzaju. Specjalność spodnie robocze. Dominikańska 2. zdw 98 895

Piece
szamotowe, oraz zwykłe żelazne okrągłe i kwadratowe najtaniej Staniszewski, pl. Sapieżyński 2.
zdw 31 516

Drut kolczasty
ocynkowany, używany tanio. — „Przewodnik", św. Marcin 30.
Pw 56 47-42,65

Majątek
ca. 300 mórg poszenno-buraczanej natychmiast sprzedam z powodu stosunków rodzinnych za 135 000 zł. Zgłoszenia Kurjer zdo 32 208

Talerze
restauracyjne porcelana Ćmielów większą ilość do oddania tanio. Fredry 6. restauracja tel. 1851.
Pw 5853-42,68

Wóz
Fiat 502 z koncesją sprzedam lub zamienię. Oferty Kurjer
zdw 32 161

Zakład fryzjerski
dobrze prosperujący korzystnie sprzedam z powodu zmiany przedsiębiorstwa. Oferty Kurjer Poznański zdw 32 342

Kiosk
w śródmieściu tanio sprzedam. Adres wskaże Kurjer
zdw 32 114

Okazja
Za 1 700 zł sprzedam zaraz mój skład kolonjalny. towarem 3 pokoje kuchnia w rynku Dzierżawa miesięcznie. Formankiewicz. Steszew. Rynek 20 p Poznań. zdw 32 338

Kluby
w skórze i gobelinie biurka damskie. meskie. amerykańskie. szafy i regały do książek kupi Poznański Dom Komisowy. ul. Dominikańska 3 Pw 5 951/2-43.13/4

3 saloniki
2 jadalnie. 2 pokoje meskie i różne inne meble odda tanio Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3. Pw 5 950/50a-43.10/11

Dom
jednopiętrowy z przyległemi 2½ morgami ziemi położony przy linji kolejowej z powodu wyjazdu zaraz za gotówkę na sprzedaż. L. Drucker Miedzychód ul. Dworcowa 13. zdw 32 302

Płaszcze damskie
w wielkim wyborze hurtownie i detalicznie poleca korzystnie Fabryka Konfekcji Damskiej. Poznań. ul Wielkie Garbary 22. I piętro.
Pw 5902-42.178

Płaszcz
sprzedam. Młyńska 3. III lewo. zdw 98 013

Kino aparat
z motorem elektr mało używany na sprzedaż. Bronikowski Wronki. zdw 31 602

Parcelację
ziemi pod budowlę częściowo sprzedam. Górczyński. Swarzędz Wrzesińska 10. tel. 76. zdw 32 118

Zakład fryzjerski
bez mieszkania przy małej wpłacie na dogodnych warunkach sprzedam biegłemu fachowcowi Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod nw 4 519

Hotel
pierwszorzędny w mieście powiatowem zaraz do sprzedania lub zamienię na kamienicę w Poznaniu lub Górnym Śląsku Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 32 098

Majętność ziemska
graniczaca z miastem Poznaniem ca. 2 100 mórg pod pługiem tylko pszenno-buraczanej ziemi z powodu działów rodzinnych sprzedam. Inwentarz żywy 64 koni roboczych. 15 źrebaków 100 sztuk bydła 70 sztuk nierogacizny Obsiew jesienny 330 mórg pszenicy. 300 mórg żyta Cena 900 000 Pośrednicy wykluczeni. Oferty do Kurjera pod zdw 31 758

Kalendarze
Marjańskie tanio. — Hurtownia zabawek. Wodna 8. zdw 31 888

Oberża
z dużą salą składem kolonjalnym. pięknym ogrodem owocowym jedyna w wielkiej wsi kościelnej na nizinach Franciszek Solecki Wielkie Walichnowy. powiat gniewski (Pomorze) zdw 32 203

Odpadki
kuchenne do oddania. Restauracja Ogrodu Zoologicznego. Pw 5 915-42.194

Wille
i parcele w Rabce Zdroju ma do sprzedania biuro inż. Lisowskiego (Biuro informacyjne „Orbis") Rabka Zdrój. naprzeciw dworca. telefon 36. Zwracać uwagę na adres. nw 3 741

Cegielna parowa
o produkcji ca. 2—3 000 000 cegieł włącznie lub wyłącznie folwarczka 108 morgowego natychmiast do wydzierżawienia lub na sprzedaż Oferty pod nr. 1538 do Biura Ogłoszeń Kosmos Zwierzyniecka 6 np 4 526

Rower
Opel. Adres Kurjer zdw 32 145

Sprzedam
motocykl marki Sarolea 3.5 km. Cena 450 zł. Sommerfeld Studzieniec. powiat obornicki. zdw 32 169

Sypialnię
dębowo fornierowaną. nową tanio sprzedam. Grobla 30. II., lewo. zdw 32 217

Fortepian
skrzydło Irmlera bardzo dobrze utrzymany z pięknym dźwiękiem sprzedam. Ratajczaka 11a 4 wchód, parter, lewo. zdw 32 249

Motocykl
i rower używany jest okazyjnie tanio na sprzedaż Szymaniak, Kopernika 2. II. zdw 32 248

Płyty gramofonowe
św. Marcin 11, I. piętro
najtaniej. zdw 32 242

Sypialnię
dębową w najnowszem stylu mało używaną korzystnie sprzedam. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 32 243

Dom
z ogrodem w Górczynie sprzedam. Informacyj udzieli zakład kamieniarski J. Chwirot przy cmentarzu katolickim w Górczynie. zdw 32 291

Zakład
fryzjerski dobrze prosperujący w centrum tanio sprzedam. — Oferty Kurjer zdw 32 238

Futra
damskie różne skóry. spody męskie przystępnie. naprawa modernizacje. Wierzbięcice 13. zdw 32 237

Futro
sprzedam bobrowe nowe poszycie. średnia figura Adres Kurjer zdw 32 196

Jest
od zaraz bardzo korzystnie kamienica dwupiętrowa do sprzedania w Gnieźnie cena 28 000 złotych. wpłaty 15 000 Zgłoszenia do Kurjera Pozn zdw 32 180. Bez pośrednictwa agentów

Forda
sprzedam niezwykle tanio Skarbowa 20. skład. zdw 31 110

Wózek
dziecięcy w dobrym stanie na sprzedaż. Polna 14, w składzie. zdw 32 230

Futra
skórki, blamy, ceny hurtowe, — Hankiewicz. Wielka 9. (wchód Szewska). zdw 30 468/9

Używane
meble okazyjnie. Kozłowski, ul. Szewska 15. zdw 32221/2

Skład
duży kolonjalno - delikatesowy z mieszkaniem tanio sprzedam. — Adres Kurjer zdw 32 301

Sprzedam
samochód ciężarowy 1½ tonnowy gotów do jazdy lub zamienię na motocykl, mało używany. Zgłoszenia tel. 5927. zdw 32 308

Od 12 tysięcy
nadeszłych szklanek do kawy, herbaty i groku wyprzedaję resztę po znanej. niskiej cenie 10 groszy. Tamże śliczna porcelana, alpaka, szkło. prezenty. jaknajtaniej. Hurtownia Porcelany. Wroniecka 24. podwórze. zdw 32 267

Sypialnia
dębowa, ładna na sprzedaż w stolarni ul. Rom. Szymańskiego 3. rw 12 038

Gramofon
szafkowy i nowy rower tanio sprzedam. Słowackiego 48. II., prawo. jw 4 893

Wózek
dla chorego tanio sprzedam. Ul. Słowackiego 48. II., prawo. jw 4 896

Skład
kolonjalny. delikatsów. duży. narożnikowy, dobra egzystencja. pokój kuchnia z towarem 11 000. — Adres wskaże Kurjer zdw 32 358

Beczki
dębowe od tłuszczów do kiszenia kapusty sprzedam Ul. Bukowska 37. zdw 32 318

Samochód
ciężarowy Chevrolet w beznagannym stanie sprzedam korzystnie. Wilda. Szwajcarska 13. parter, prawo. zdw 32 382

Skład
kolonjalny z magiem dwoma pokojami i kuchnią sprzedam korzystnie. Wskaże Kurjer zdw 32 363

Skład
cena 600. Plac Sapieżyński 7. I., biuro. zdw 32 368

Bydgoszcz
mieszkanie 3 pokojowe umeblowane korzystnie sprzedam. Oferty „Par" Bydgoszcz pod „6 000". Pw 5 943 63.689

Kolonjalka
2 pokoje kuchnia 4 500 rok dzierżawa policzona. Ratajczak, Św. Marcin 11. zd 32 334

5 KUPNA

Serwis
obiadowy kupię. Zgłoszenia Kurjer zdw 30 595

Dom
kupię kilka mórg ziemi z ogrodem. Of. Kurjer Poznański zdw 31 504

Poszukuje
się celem kupna nowej lub mało używanej kasy rejestracyjnej. Zgłoszenia uprasza się do Kurjera zdw 31 791

Ładne
lampy gazowe kupię Zgłoszenia Kurjer zdw 32 149

Gablotkę
do zakąsek metalową lub drew. i maszynkę do krojenia chleba kupię korzystnie. „Pod Setką", probiernia-śniadalnia. 3 Maja 4. zdw 32 218

Kupię
kamienicę w cenie 250 000 zł. płacę połowę. Bliższe szczegóły od właściciela Kurjer zdw 32 241 Pośrednictwo wykluczone.

Zakład fotograficzny
w Poznaniu kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 32 297

Książki stare
kupię. Oferty Kurjer zdw 32 295

Srebro
złoto. brylanty kupuje. Szulc. plac Wolności 5. Pw 5 934-42.210

Meble
używane. szafy łóżka żelazne i drewniane. stoły krzesła szyfonierki kupuje i płaci dobre ceny. Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3. Pw 5 948/9-43.7/8

6 KAMIENICE

Okazja
Zamienię moją III piętr., komfortową kamienicę przynoszącą 22 tysiące rocznego dochodu na większą w centrum z dopłatą 100 tysięcy i więcej. Oferty Kurjer zdw 32 283

Korzystna lokata pieniędzy
Sprzedam mój dom III. piętrowy komfortowy. przynoszący 22 tysiące rocznie. za 210 tysięcy. Warunki podług ugody. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 32 281

Kamienica
3 piętrowa przy tramwaju. dochód 6 000. za 65 000. wpłaty 35 tys. Małecki, Rybaki 20a. zdw 32 288

Kamienica
przy tramwaju. dochód roczny 8 500. cena 80 000. wpłata 50 000. reszta przejęcie hipoteki amortyzacyjnej. sześcio procentowej. — Informacje administrator Dutkiewicz. Chwaliszewo 70. front. zdw 32 280

7 PIENIĄDZ

55 tysięcy
kto pożyczy otrzyma za rok 68 tysięcy. zabezpieczenie pierwsza hipoteka wysokowartościowej realności miejskiej Zgłoszenia Kurjer zdw 31 449

10.000 zł
kto wypożyczy. otrzyma po 2 miesiącach 13 000 zł. Gwarancja zupełnie pewna. Oferty Kurjer zdw 32 050

Z kapitałem 30.000 zł
wstąpię jako czynny spólnik do lukratywnego przedsiębiorstwa. ewentl. przejmę gen. przedstawicielstwo. Mogę również dać gwarancje hipoteczną 50 000 zł. Szczegółowe oferty do Kurjera zdw 32 119

1 000
złotych pożyczki poszukuję. procent pokój umebl., dzieln. Łazarska. Oferty Kurjer zdw 32 310

Do 100 000
wypożyczę na I. hipotekę kamienicy w Poznaniu 15%. Oferty Kurjer zdw 32 264

8 DO WYNAJĘCIA

2 pokoje
z kuchnią i łazienką odstąpię temu kto kup nowe meble dobre. Cena 250 zł. konie G. Wilda. — Adres wskaże Kurjer zdw 31 379

Mieszkania
1—9 pokojowe korzystnie odda Czarnecki. Ratajczaka 13. zdw 30 142

Mieszkanie
5 pokojowe w centrum za dzierżawę odda. Czarnecki. Ratajczaka 13. zdw 32 244

Dwupokojowe
komfort. za dzierżawę. Mroczkowski. Wały Królowej Jadwigi 11. skład. zdw 32 251

Pokój
i kuchnia z portjerstwem spokojnem centrum miasta dla bezdzietnych. zwrotem kosztów remontu 1 200 zł do oddania. — Pierwszeństwo ludzie na stałych posadach Zgłoszenia ekspedycja Kurjera zdw 32 233

Pokój
kuchnia 750 wtem dzierżawa (Górczyn.) Adres Kurjer zdw 32 261

Z powodu
wyjazdu oddam spiesznie mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią. łazienką. elektryczność. gaz. wszelkie wygody z meblami. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 32 259

Mieszkanie
2 pokoje. kuchnia w Mostnie wprost od gospodarza do wynajęcia. Zgłoszenia Poznań. Grobla 1. piekarnia. rw 12 039

Wydzierżawię
dla właścicieli samochodów garaż i 2 pokoje z kuchnią. Adres wskaże Kurjer zdw 31 678

Mieszkania
3 pokoje kuchnia 1 500. rok dzierżawa. 2 pokoje front 2 000. rok dzierżawa pokój 900. rok dzierżawa wskaże Szczepański. Kantaka 5. I. zdw 32 365

Trzypokojowe
komfort. 800 wybór innych. Informacja. św Marcin 15. I., front zdw 32 366

Pokój
kuchnia. dwuletni czynsz 1 000. Plac Sapieżyński 7. I biuro. zdw 32 367

9 SZUKA MIESZK.

Portjerstwa
poszukuje od zaraz Oferty Kurjer zdw 32 188

Szukam mieszkania
5—6 pokojowego w centrum. nie wyżej II. piętra. czynsz zgóry. — Oferty Kurjer zdw 32 282

Bezdzietne
małżeństwo szuka portjerstwa od zaraz. malarz. nie pijak. Zgłoszenia Kurjer zdw 32 305

Mieszkania
4—5 pokojowego śródmieście parter I piętro. poszukuję. Oferty „Par". pod 57.222.
Pw 5 077-57.223

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje dwupokojowego mieszkania czynsz 1—2 lat zgóry. wprost od gospodarza. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 32 341

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamiana
dwa pokoje. kuchnia. korytarz. spiżarka. II. piętro (centrum) na 3—4 pokoje. kuchnia z dopłatą (możliwie centrum). Spieszne zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 32 245

11 POKOJE UMEBL.

2
pokoje eleg. dla pana. Przecznica 1. parter. prawo. zdw 32 044

Pokój
duży elegancki wynajmę. Dąbrowskiego 33 III. lewo. zdw 30 303

Pokój
wspólny dla 2 panów z wszelkiemi wygodami tanio wydzierżawię zaraz. Górna Wilda 65. II., prawo. zdw 32 233

Blisko
Uniwersytetu bardzo ładny pokój dla 2 panienek z całodziennem dobrem utrzymaniem za przystępną cenę wynajmie elegancki. religijny kulturalny dom. Słowackiego 12 III zdw 32 161

Pokój
bardzo ciepły balkonowy na Łazarzu jedna. dwie panie Adres wskaże Kurjer zdw 32 151

Pokój
wspólny dla kolejarza. Przemysłowa 36. III piętro wprost. zdw 32 172

Pokój
frontowy. umeblowany wynajmę. Grobla 19 front. II. lewo zdw 32 169

Pokoik
dla pani. Śniadeckich 21. II. lewo. zdw 32 168

Pokój
frontowy, elektryczność. Żupańskiego 17. II., lewo. zdw 32 219

Pokój
elegancki tylko dla pana. Wały Jana 11, parter, prawo. zdw 32 220

2
pokoje łączne eleg. dla solidnych 1—2 wyższych urzędników Łąkowa 9, parter. lewo. zdw 32246

Pokój
dla dwóch intelig. osób do wynajęcia. Wały Jagiełły 18. parter. lewo. zdw 32 240

Pokój
wynajmę. Ratajczaka 11a. VII. wejście. III piętro. prawo. od 1 XI. zdw 32 229

Pokój
na 2 osoby. centralne ogrzewanie. Śniadeckich 24 parter prawo. zdw 32 179

Pokój
dwuosobowy wolny zaraz Wały Kościuszki 6. parter. prawo zdw 32 187

Pokój
dwom panom zaraz. Romana Szymańskiego 9. III., prawo. zdw 32 236

Osoba
za 2 godziny domowej pracy — otrzyma dobre wyspanie. Adres Kurjer zdw 31 986.

Dwuosobowy
osobne wejście wynajmę. Bukowska 41. I., lewo. zdw 32 298

Pokoik
Łąkowa 8. III., lewo. zdw 32 280

Małżeństwu
pokój wynajmę. Szulc. Mostowa 26. 4 wejście. zdw 32 266

Pokój
dwuosobowy. Działyńskich 8. II., lewo. zdw 32 262

2 — 3 pokoje
z kuchnią. kompletnie umeblowane. niekrępujące. w śródmieściu wynajmę zaraz lub od 1 listopada. Zgłoszenia Kurjer dw 1 800

Pokój
inteligentnem panienkom. Plac Nowomiejski 5. III. wejście II piętro. lewo. zdw 30 932

Duży
pokój dwom. trzem paniom. utrzymaniem. bez. Wierzbięcice 17. III., lewo. front. zdw 32 356

Wspólny
pokój panu. elektryczność tanio. Murawska. Górna Wilda 96. zdw 32 324

Pokój
frontowy. umeblowany wynajmę małżeństwu bezdzietnemu Przemysłowa 30. parter. prawo. zdw 32 324

Małżeństwo
bez lub 2 dziećmi przyjmie od 1. 11 na 1 względnie 2 umeblowane pokoje z używaniem kuchni tanio. Górczyn. ul Krzywa 4. parter. lewo zdw 32 323

„Informatorśś poleca pokoje
Fr. Ratajczaka 15. Pasaż. zdw 32 390

Pokój
dobrze umeblowany inteligentnemu. Strzelecka 12 III lewo. zdw 32 317

Panów
wspólnie. Wierzbięcice 39. IV., lewo. zdw 32 379

Pokój
używalnością kuchni. bez. wynajmę. Reja 1. I. prawo. zdw 32 370

Niekrępujący
bez pościeli. Patrona Jackowskiego 35. II., prawo. zdw 32 375

Umeblowany
pokój z kuchnią. Adamski. Składowa 11. zdw 32 361

12 SZUKA POKOJU

Krawcowa
poszukuje pokoju oddzielne wejście. Oferty Kurjer zdw 31 665

Student
starszy poszukuje od 1 listopada słonecznego ciepłego bezwzględnie czystego. niekrępującego pokoju. elektrycznością opałem całodziennem utrzymaniem tylko blisko Uniwersytetu Oferty dokładne Kurjer zdpw 32 139

Kto?
odstąpi dwa duże lub 3—4 pokoje próżne. Oferty zdpw 32 182

Pokoiku
skromnego czystego poszukuje urzędnik na stałej posadzie państwowej. Warunki: uczciwa rodzina. cena 30 zł Pościel własna. Oferty Kurjer zdw 32 152

Pani
z małem dzieckiem szuka pokoju z używaniem kuchni Oferty Kurjer zdw 32 123

Urzędnik
na stałej posadzie szuka pokoju dużego. czystego słonecznego nie wyżej II piętra u rodziny bezdzietnej. Oferty Kurjer zdw 32 183

Poszukuję
skromnego. niekrępującego od 30—35 zł na Łazarzu zaraz lub 1. 11. Zgłoszenia do Kurjera zdw 32 303

Panienka
poszukuje niekrępującego pokoju. Oferty Kurjer zdw 32 290

Młode małżeństwo
bezdzietne poszukuje próżnego pokoju. Oferty Kurjer zdw 32 315

„Informator" poszukuje pokoi
Fr Ratajczaka 15. Pasaż. zdw 32 391

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje próżnego pokoju używaniem kuchni śródmieście. Kurjer zdw 32 374

2 studentki
pokój. Łazarz śródmieście. czysty łazienka. eletryczność. używanie kuchenki gazowej 1. XI. Kurjer zdw 32 335

13 LOKALE

Ubikacje
w pobliżu stacji kolejowej ca. 100 m. kw z elektrycznością. wodą i windą do wynajęcia od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 32 216

Dwa
pokoje parterowe małe, centralne ogrzewanie na biura lub pracownię przy Masztalarskiej 6 do wynajęcia. Zgłoszenia Jaroszewski. Masztalarska 6. zdw 32 234

Suterna
80 kw. mtr., elektryka gaz. woda przy ul. Słowackiego 38 na warsztat względnie składnicę do oddania. Zgłoszenia tamże firma „Wulka". zdw 32 343

14 DZIERŻAWY

Skład
papieru i galanteryj z towarem. z przyległym pokojem i kuchnią w mieście powiatowem do wydzierżawienia od właściciela bez odstępnego Oferty Kurjer zdw 32 159

Pracownia
cukiernicza z urządzeniem i używaniem opalonego pieca do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer zdw 32 274

16 OSOBISTE

„Aida"
parter. bujne włosy. dziękuje oczekuje. Kurjer zdw 32 359

Właścicielko złodzieja!
Czytałem Nie zapomne nigdy!! Litość miej ! pisz adres podam Złodziej. zdw 32 178

Obelgę
rzuconą na p. Maciejewskiego odwołuję. Stanisław Garczarek. Opalenica. dw 3946-7

Odpowiedź
na ogłoszenie Leona Kusika Poznań. Grudziądzec 50. nr hip. 754. Rozporządzam własnym majątkiem do którego należy wyżej wymieniona nieruchomość. Ostrzegam przed zadłużeniem się wymienionego. ponieważ do mego majątku nie ma wspólności i za długi nie odpowiadam zaś troska jego o robienie długów z mej strony zbyteczna. Stanisława Kusikowa. Bożydar.
nw 4 543

Panią
Z. seminarjum Zakopane proszę podanie sposobu przesłania. Jej listu. zdw 32 312

Obelgę
rzuconą na p. P. Gajową. ulica Strumykowa 3/4 niniejszem odwołuję. Stefan Walczak. zdw 32 228

17 PODZIĘKOWANIA

P. Frąckowiak
ul. 27 Grudnia złożył na ubogich miasta Poznania zamiast wieńca na trumnę śp Gorońskiego kwotę w wysokości 50 złotych Za dar składamy imieniem ubogich szczere podziękowanie Magistrat VIII/1 zdw 32 177/a

21 ZGUBY

Zgubiono
tekę skórzaną czarną z papierami Oddać za wynagrodzeniem Szczaniecki. Fiaskowa 2. zdw 32 173

22 ROZMAITE

Obiady
kresowe. smaczne. Kantaka 8/9. brama. prawo. zdw 31 877

Futra
damskie i meskie wszelkiego rodzaju wykonuje na miarę według najnowszych modeli Reparacje i przeróbki fachowo i tanio W. Królikiewicz Podgórna 6 Pw 4 884-37.23

Przerabiam
naprawiam garsonki. swetry, pulowery itp. „Tricot". Szymańskiego 10. III. Pw 56 04-57.150

6,90 zł
płaszcz biały damski. płaszcz biały męski od 9.50. płaszcz czarny satynowy od 9.50 poleca Fabryka Bielizny J. Schubert, Poznań. Wrocławska 3. Pw 5814-40.72

Chiromantka
przyjezdna. przepowiada przyszłość. teraźniejszość. przeszłość. dobrze wróży z ręki kart. Rom. Szymańskiego 8. podwórze parter. lewo. przy Placu Świętokrzyskim. zdw 32 352

3,25 złotych
powleczenie białe na poduszki, pościel biała od 9.80 zł podpięcie strojne od 14.80 zł pierzyna gwarantowana od 19.80 zł poleca Fabryka Bielizny J Schubert, Poznań ul Wrocławska 3. Pw 5 422-40.70

Dziecko
dziewczę 11 miesięczne oddam za własne. Adres wskaże Kurjer zdw 32 160

Futra
wszelkie wykonuje modernizuje, naprawiam, naszywam kołnierze Praca sumiennie wykonana, najniższe ceny. Święty Marcin 56. III., piętro. front. zdw 32 212

Krawcowa
poleca się w dom, poza dom płaszcze. suknie. Sawicka. Plac Sapieżyński 3. zdw 32 284

Wełniane pończochy skarpetki korzystnie
pończochy. skarpetki korzystnie hurtowo detalicznie poleca hurtownia pończosznicza „Julpol", Pocztowa 11. (narożnik Rzeczypospolitej.) Pw 5813-42.4

Krawczyni
wykonuje pierwszorzędnie. wykwintną. jak skromną garderobę damską poza domem. Zgłoszenia Kurjer zdw 32 255

Biuro procesowe
Cz. Bobowskiego Wielkie Garbary 1. załatwia wszelkie podania. zdw 32 258

Jasnowidz
Pewuki metapsychografolog. — Woźna 18. III. zdw 32 [illegible]

Chłopczyka
5 miesięcznego oddam na własne. Oferty Kurjer rw 12 033

Wypożyczam
samochód ciężarowy do wszelkich przewozów ceny niskie — Szwajcarska 13 parter prawo zdw 32 383

Maluję
tapetuję. szybko. czysto Pokój od 10.— Oferty „Par" Al Marcinkowskiego 11 pod 57.378.
Pw 5 944 57.338

23 OŻENKI

Wdowa
w średniem wieku z dobrym charakterem. braku znajomości poszukuje znajomości w cel matrymonjalnym Wdowcy do lat 45 niewykluczeni Zgłoszenia Kurjer zdw 32 186

Dla
mej krewnej panny przystojnej z posagiem lat 36 poszukuję znajomości panów urzędników na wyższych stanowiskach wojskowi nie wykluczeni Cel matrymonjalny Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 32 353

Panna
lat 22. blondynka. miła. przystojna. sympatyczna. spokojnego charakteru córka przemysłowca, pozna pana do lat 30. inteligentnego. możliwie na stanowisku — Cel matrymonjalny. Oferty z fotografją, którą się zwraca, proszę kierować do Kurjera pod
rw 12 035

Chcesz
szybko i dobrze wyjść zamąż lub ożenić się? Napisz do największego Biura matrymonjalnego — „Przyszłość" w Warszawie, ul. Wspólna 58, m. 1. Pw 5368-62,538

Córka obywatelska
szatynka, nieszczupła, lat 28, posiadająca 20 000, pozna pana solidnego, na wyższem stanowisku, któremu zależy na szczęśliwem pożyciu małżeńskiem. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjer jw 4 890

24 NAUKA

Kursy stenografji
pisania na maszynach. Kantaka 1, II. piętro. zdw 31 320

Akademja Tańców
Prof Stefan i Janina Wituszkowscy po powrocie z zagranicy rozpoczęli udzielać lekcje ostatnich nowości kongresu tanecznego. Dalsze wpisy przyjmuje się. Dom Rzemieślniczy Wały Zygmunta Augusta 15 od godziny 4
Pw 5 921-42,196

Kto
udzieli lekcyj wszystkich przedmiotów 8 kl. gimn. typu humanistycznego. Ofery, cena Kurjer zdw 32 194

Student
lekcje. zdw 32 294

Lekcyj
książkowości, arytmetyki handlowej udzielam. Oferty Kurjer zdw 32 373

25 MUZYKA

Kto
nauczy zdolną osobę w krótkim czasie gry fortepianowej. Oferty z podaniem warunków do Kurjera zdw 32 381

26 ROZRYWKA

Kino „Corso"
ul. Wielka 21. Złote piekło. Dramat w 12 aktach z Dolores del Rio w głów. roli. zdw 32 293

Kino „Harfa"
Focha 23. Perły i kobiety oraz występy Carmo. zdw 32 337

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Technik
z ukończoną Państ. Szkołą Budownictwa w Poznaniu, oraz złożonym egzaminem murarskim, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 32 110

Młodszy
pomocnik fryzjerski poszukuje posady zaraz, najchętniej w Poznaniu. Stanisław Konieczek, Przyprostynia, poczta Zbąszyń. zdw 31 746

Inteligentna
panienka poszukuje posady do dzieci, może przygotowywać do klas wstępnych może być na wieś zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 31 705

Maszynistka biuralistka
znająca wszelkie prace biurowe poszukuje posady od 1. II. 31 r., ewentl. zaraz Zgłoszenia Kurjer zdw 31 709

Pierwszorzędna
samodzielna krawcowa z dobrym krojem, długoletnią praktyką w salonach warszawskich wykonuje suknie, płaszcze, według najnowszych modeli, szuka posady samodzielnej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 31 673

Poszukuję
od 2—5 000 zł na I. hipotekę. Wartość majątkowa do 70 000 zł, w mieście. Zgłoszenia Kurjer zdw 32 389

DZISIAJ w KINIE

Aurora: „Iim postrach prerji"
Apollo: „Miłość".
Casino: „Studencki flirt".
Colosseum: „Dziewczę z Argentyny".
Corso: „Złote piekło".
Edison: „Tańczący Wiedeń".
Harfa: „Perły i kobiety" oraz występy Carmo.
Kapitol: „Mocny człowiek".
Metropolis: „Mężczyzno, nie grzesz".
Orzeł: „Djabelski pazur".
Odeon: „Grzechy rozwódki".
Renaissance: „Żeński batalion śmierci".
Słońce: „Król walca".
Stylowe: „Raj dla kobiet".
Wilsona (Łazarz): „Trzy namiętności".

Piekarz
samodzielny poszukuje posady zaraz lub później, miejscowość obojętna Oferty Kurjer zdw 31 606

Ekspedjentka
szuka posady do cukierni lub piekarni. Oferty Kurjer zdw 31 679

Sierota wojenna
poszukuje posady uczennicy biurowej. Kurjer zdw 32 276

Posługi
szukam. Zgłoszenia do Kurjera zdw 32 270

Dziewczyna
z dobremi świadectwami, gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 32 271

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer zdw 32 268

70 000
ulokuje na I. hipotekę kamienicy w Poznaniu 15%. Spieszne zgłoszenia Kurjer zdw 32 269

Służąca
uczciwa z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 1. 11. Oferty Kurjer zdw 32 265

Fryzjerka
manicurzystka poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 32 256

Dziewczyna
uczciwa, pracowita poszukuje posady od 1. XI. do wszystkiego z gotowaniem, bardzo dobremi świadectwami. Zgłoszenia do Kurjera zdw 32 224

Magle
łóżka, umywalnie, stoliki nocne, karnisze mosiężne, meble ogrodowe, huśtawki, krokiety
poleca
A. KOSZEWSKI
Poznań, St. Rynek 61.
Pw 5987-42,187

Szofer
poszukuje posady. Wykonuje wszelkie prace ślusarskie, tokarskie, szlifierskie i grezarskie. — Oferty Kurjer jw 4 891

Posługaczka
poszukuje posługi od 1. 11. Oferty do Kurjera zdw 32 325

Posługaczka
poszukuje posługi z dobrem poleceniem. Oferty Kurjer zdw 32 321

Szofer rzeźnik
z bardzo dobremi świadectwami, dłuższą praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 32 319

Szofer mechanik
z 12 letnią praktyką także centralne ogrzewanie znający języki: polski, niemiecki, rosyjski poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 32 392

200—300 zł
dam temu, kto wyrobi ewtl. wskaże posadę ekspedjenta, magazyniera biuralisty żeleźniakowi, lat 24, dobry fachowiec łatwo się orjentujący, może złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 31 845

Młoda
gosopsia inteligentna czysta bardzo zaufana, zupełna sierota z dobremi świadectwami poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 32 086

Robotnik
z kaucją 3 000 zł przyjmie stałą posadę. Oferty Kurjer zdw 32 097

Panienka
lat 20, z lepszej rodziny, umiejąca chaftować znaczyć bieliznę, pragnęłaby chętnie przyjąć posadę do składu lub za bufetową z całkowitem utrzymaniem. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 32 096

Posługaczka
uczciwa i pracowita szuka posługi z praniem. Oferty Kurjer zdw 31 940

Dziewczyna
poszukuje posady do wszelkich prac domowych od 1. XI. Zgłoszenia Kurjer zdw 32 386

Pielęgniarka
dyplomowana przyjmie posadę do starszej osoby lub niemowlęcia. Oferty Kurjer zdw 32 385

Posługi
poszukuje uczciwa, rzetelna i pracowita dziewczyna zaraz lub 1. XI. Oferty Kurjer zdw 32 377

Operator
kinowy nie egzaminowany szuka posady jako samodzielny lub do pomocy. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 32 272

Gospodyni
szuka posady u samotnej osoby 1 listopada. Oferty Kurjer zdw 32 299

Leśnik
wykształcenie w swym zawodzie. Górnoślązak, podoficer wojsk polskich obeznany z wszelkiemi pracami zakładaniu szkółek użytkowaniem i pielęgnacją drzewostanu bażanternik, polowanie i rybołóstwo poszukuje zaraz posady. Łaskawe oferty Kurjer zdp 32 211

Szofer
trzeźwy, pewny w swym zawodzie, 5 letnia praktyka (rok w warsztacie) z dobremi świadectwami i poleceniami poszukuje posady zaraz w mieście lub majątku. Józef Kaczałek, Węglewo p. Pobiedziska. nw 4 536

Były
urzędnik pocztowy zaznajomiony z ekspedycją wysyłek poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 32 198

Strzelec ogrodnik
żonaty z dobremi świadectwami poszukuje stałej posady na majątku od 1. I. 1931. Oferty Kurjer zdw 32 192

Stróż
mocny, odważny z dobremi świadectwami, mający kilkoletnią praktykę poszukuje posady, miejscowość obojętna Oferty Kurjer zdw 32 181

Futra
spody pod futra i skóry wszelkiego rodzaju poleca w wielkim wyborze i po niskich cenach
JÓZEF DAWID, Poznań,
ul. Nowa 11 i ul. Wrocławska 30.
Firma chrześcijańska.
Pw 4 888/9-37,44/6

Absolwentka
Liceum Handlowego poszukuje odpowiedniej posady w biurze, może też na pewne godziny. — Oferty Kurjer zdw 32 043

Handlowiec
ze znajomością książkowości i korespondencji z dziewięcioletnią praktyką w branży techniczno-maszynowej poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdpw 32 150

Prasowaczka
dzielna poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 32 384

Panienka
uczciwa i zaufana poszukuje posady, gdzie brak pani domu może się zająć całem gospodarstwem lub z całem poświęceniem do chorej osoby. Warunek: dobre traktowanie i stała posada. Oferty Kurjer zdw 32 369

Dziewczyna
wiejska starsza szuka posady do mniejszej rodziny lub do zakładu sióstr. Oferty Kurjer zdw 32 372

Bilansista rewizor
rutynowany korespondent polsko-niemiecki poszukuje posady względnie dziennej pracy. Kurjer zdw 32 364

Gospodyni
wdowa w średnim wieku przyjmie posadę u samotnej osoby zaraz lub od 1. 11. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego nw 4 534

Elektromonter
z dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 32 339

Pokojowa
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 32 193

Dziewczyna wiejska
starsza poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem najchętniej do bezdzietnych państwa od 1., wymagania skromne. Oferty Kurjer zdw 32 232

Dziewczyna
samodzielna z dobremi świadectwami do wszelkich prac domowych poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 32 278

Poszukuję
posługi od 1 listopada. Oferty Kurjer zdw 32 223

Dyplomowany
eksportowiec i bankowiec władający językiem francuskim angielskim niemieckim włoskim szuka posady w przedsiębiorstwie handlowem, przemysłowem, banku. Zgłoszenia Kurjer zdw 32 195

Dziewczę
18 letnie poszukuje posady do dzieci i lekkich prac domowych. Zgłoszenia Kurjer zdw 32 184

Młodsza
praczka poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 32 191

Vortancerki
młode od zaraz poszukiwane. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 32 362

Krawcowa
z dłuższą praktyką szuka posady także wyjedzie. Kurjer zdw 32 231

KINO ODEON - ULICA 27 GRUDNIA 14
wyświetla najwybitniejszy film z najbardziej ulubioną
Lyą de Putti p. t. **GRZECHY ROZWÓDKI**
najnowsza i najlepsza kreacja znakomitej aktorki, jako najponętniejsza rozwódka.
zw 26 155

Panienka
z ukończoną szkołą wydziałową oraz handową poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 32 340

Piekarz
z kursem szoferskim poszukuje posady. Oferty do Kurjera zdw 32 336

Krawcowa
z białem szyciem i wyporsadzaniem poszukuje pracy w dom lub na wieś. Zgłoszenia Kurjer zdw 32 331

Szyję
elegancko, szybko, tanio, mam kuśnierstwo, nadaję połysk karakułom. Time, św. Marcin 43. zdw 32 330

B. długoletni
kontroler obór, ostatnio inspektor hodowlany, poszukuje z końcem października po odbyciu ćwiczeń posady jako inspektor hodowli zwierząt. Mam chlubne świadectwa i poważne referencje. Wykonuje wszystko, co wchodzi w zakres czynności hodowlanych oraz leczenia zwierząt. Zgłoszenia Kurjer zdpw 32 176

Niania
inteligentna poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 32 154

Kucharka
bardzo dobrem gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 1. — Oferty Kurjer zdw 32 158

500 — 1 000
kaucji złoży pomocnik kupiecko-książkowy, poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 32 215

Panienka
młodsza z prowincji zdrowa, czysta poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer zdw 32 213

Służąca
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem zaraz lub 1 listopada. Oferty Kurjer zdw 32 250

Dziewczyna
z dobrego domu poszukuje stałej posady z gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 32 277

Tapicer
i dekorator szuka w Poznaniu lub na prowincji posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 32 273

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer zdw 32 292

Prania
poszukuję. Oferty Kurjer zdw 32 287

Osoba
w średnim wieku, inteligentna, z dobremi świadectwami, szuka posady od 1. 11. jako wyręczycielka która równocześnie może pomódz w składzie lub do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Oferty Kurjer zdw 32 304

Posługaczka
poszukuje posługi zaraz. Oferty Kurjer zdw 32 307

28 WOLNE MIEJSCA

Krawcowa
do ręki, siła pierwszorzędna potrzebna zaraz Fr. Zieliński, Kantaka 1. Pw 5 945-58,328

Panienka
inteligentna, pisząca cokolwiek maszyną potrzebna jako płatna uczennica. Chwilkowski, św. Marcin 40. zdw 32 360

Za posługę
dam stancję. Oferty Kurjer zdw 32 376

Posłaniec
może się zgłosić. Drogerja pod kotwicą, Plac Św. Krzski 4. zdw 32 378

Kraowcowa
szuka posady poza domem. Oferty Kurjer zdw 32 185

Służąca
samodzielnem dobrem gotowaniem długoletniemi świadectwami potrzebna zaraz Zgłoszenia Bukowska 43, Dr. Macinkiewiczowa. zdw 32 371

Chłopak
do posyłek potrzebny. C. Grodzki i S-ka. Marsz Focha 79. zdw 32 328

Pielęgniarka
lub dziewczyna, która pracowała przy chorych potrzebna zaraz do sparaliżowanej z całem utrzymaniem Zgłoszenia Marsz. Focha 85, parter, prawa. zdpw 32 197

Agent
dzielny odwiedzający branżę drogeryjną, chemiczną, introligatorską i fabryki może się zgłosić do „Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 42,21. Pw 5816-42,21

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. profesora Sekułowicza Warszawa Żurawia 42 Kursy wyuczają listownie buchalterji rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu prawa kaligrafji, pisania na maszynach towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji Po ukończeniu świadectwa Żądajcie prospektów. nw 4236

Pracownik
poszukiwany — zarabia więcej aniżeli poszukujący posady Powszechny Instytut Organizacji Nowoczesnej przesyła bezpłatną pouczającą książeczkę wskazującą niezawodną drogę wyróżnienia pracownika umysłowego Przesłać: zawód znaczek jednozłotowy. Warszawa Hoża 35/35 Tp 499

Szofer
do samochodu osobowego z kaucją. Zgłoszenia z wysokością posiadanej kaucji Kurjer zdw 32 355

Inkasentka
znająca prace biurowe, gwarancja wymagana 600—800 zł. Oferty Kurjer zdw 2 354

Służącą
dobre gotowanie do 2 osób do małej willi Swarzędz. Zgłoszenia Poznań, Kreta 6 Jarka. zdw 32 347

Służąca
poniżej 16 lat potrzebna. Spychalska, Kochanowskiego 23. zdw 32 350

Uczennica
z lepszej rodziny w jednoroczną naukę do krawieczczyzny damskiej może się zgłosić. Wytworna pracownia sukien i okryć damskich, ul. Słowackiego 42, II. lewo. zdw 32 351

Stolarz
zdolny na meble potrzebny. Poplińskich 2. zdw 32 346

Zaufany
mężczyzna poszukiwany na stanowisko posłańca miejskiego. — Biuro Woźna 11. zdw 32 332

Dziewczyny
zdrowe i silne potrzebne zaraz Cristal, Gwarna 20. zdw 32 393

Na probostwo
na wieś potrzebna zaraz służąca dobrze polecona, obeznana z dobrą kuchnią zaprawianiem, prasowaniem, gospodarstwem domowem, podwórzowem. Zgłoszenia przyjmuje Rogalewska, Pl. Działowy 5, parter. zdw 32 394

Młodszy pomocnik
z branży kolonjalnej zaraz potrzebny. Zgłoszenia z świadectwami do Kurjera zdw 32 327

Niani
do 1½ letniego dziecka poszukuje. Marszałka Focha 98, II., m. 6. Zgłoszenia od godz. 3—5 po poł. zdw 32 162

Fryzjerka
kursistka w praktyce, uczeń, uczennnica potrzebni. Matejki 7. zdw 32 387

Inteligentne panie
przyjmę zaraz do mego przedsiębiorstwa. Zdolnym siłom gwarantuję pewną i stałą posadę Wysoki zarobek zapewniony. — Zgłoszenia tylko z dowodem osobistym we wtorek 21 bm od 9 do 11 i 13—15, prócz tego każdego dnia o 18 wieczorem. Poznań, ul. Podgórna 2 a, I. piętro lewo. Pw 5 946-43,3

Kucharka i panna do dzieci
potrzebne do polskiego domu w Gdańsku Zgłoszenia Poznań, ul. św. Józefa 5, I piętro, prawo. zdw 32 165

Chłopak
do posyłek może się zgłosić. — M. Pieczyński, Pocztowa 11. zdw 32 239

Służąca
przychodnia z gotowaniem potrzebna zaraz Jan Kaczmarek, ul. Strzelecka 3 a, I. zdw 32 235

Marszantka
potrzebna. Guzik, Wodna 23. zdw 32 226

Ekspedjentka
potrzebna. Guzik, Wodna 23. zdw 32 227

Służąca
zaraz potrzebna. Droga Urbanowska 13, parter, lewo. zdw 32 235

Czeladnik
piekarski potrzebny zaraz. 1000 zł kaucji pożądane. Zgłoszenia Kurjer zdw 32 275

Stolarz
za wypożyczenie 400 zł na dwa miesiące potrzebny. Goderski, Dąbrowskiego 79. zdw 32 300

Jeszcze
kilka pań, panów do lekkiej sakwizycyj potrzebni. Zgłoszenia Śniadeckich 30, 4—7. zdw 32 306

Sprzedawcy
pensja, karta kolejowa, artykuł sezonowy. Patent, Aleje Marcinkowskiego 16, III. zdw 32 309

Służąca do wszystkiego
na małe miasto potrzebna zaraz. Zgłoszenia Lissowska, Pocztowa 23, II. zdw 32 311

Panienka
do dzieci potrzebna. Zgłosz. od 7.30 wieczorem. Zieliński, Marsz. Focha 63. zdw 32 286

Chłopiec
do posyłek potrzebny. Marcinkowskiego 28. Guziński. zdw 32 263

Fryzjer
damsko - męski poszukiwany. F. Konikiewicz, plac Wolności 18. zdw 32 260

Służącej
starszej z gotowaniem do wszystkiego szuka samotna pani. Kostecka, St. Rynek 55. zdw 32 252

Potrzebna
uczennica do składu towarów krótkich. St. Rynek 17. K. Maciejewska. rw12 037

Książkowa
z wszelkiemi pracami biurowemi obznajmiona, władająca językiem polskim i niemieckim, stenografja ładnym charakterem pisma, biegła w pisaniu na maszynie, potrzebna. Zgłoszenia piśmienne oraz podanie wysokości pensji do Kurjer Pozn. rw 12 036

Krawiec
poza dom na spodnie, tylko na pierwszorzędną pracę - potrzebny zaraz. J. Stężycki, Chwaliszewo 75. rw 12 032

Uczennicę
do składu papieru przyjmie B. Niemojewski, Gwarna 17. zdw 32 285

Posługaczka
z praniem na przed południe potrzebna Niegolewskich 7 parter, lewo. zdw 32 320

Początkująca
biegła na maszynie, z polskiem i niemieckiem, szybko orjentująca się, potrzebna na stałą posadę. Zgłoszenia z podaniem wysokości pensji (skromnej) składać pod zdw 32 380 Kurjer

Pomocnik
fryzjerski, dobra siła od 1. 11. potrzebny. L. Czekański, Gostyń, Kolejowa 1. nw 4 533

Szofer
mechanik z kaucją 1 000 zł potrzebny zaraz na dobra stała posadę. Zgłoszenia Kurjer zdw 32 170

Humor zagraniczny

— Dlaczego wyjeżdżasz na urlop do takiej nudnej dziury?
— Bo mam tylko 8 dni urlopu, więc chcę, żeby urlop wydał mi się dłuższy! (Judge, N. Jork). S. F.

Przedpłata na listopad 1930, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł. 4.50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94, kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr, każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.